

Tygodnik Ziemi Łowickiej

Cena 2,50 zł
(w tym 7% VAT)Czwartek,
29 października 2009 r.

Rok XIX nr 43 (852)

ISSN 1231-479X
Index 326097 (dot. RUCH)

Nowy ŁOWICZANIN



TYGODNIK
LOKALNY

Blok przy Piekarskiej
już otwarty



str. 6

Dziś piszemy:

- **Dariusz M. nie zjawiał się w sądzie**
- potrzebna będzie opinia psychiatry
czytaj na str. 3
- **Opóźnienia na budowach boisk przy SP 1 i w Popowie**
- wykonawcy będą musieli płacić kary
czytaj na str. 11
- **Dlaczego woda zalewa łąki w Rogóźnie**
czytaj na str. 8
- **Sanniki: prace na drodze w Krubinie, a niedługo na ul. Tkackiej**
czytaj na str. 14
- **Nie będzie handlu zwierzętami na targowisku w Łyszkowicach**
czytaj na str. 14

W sobotę odsłonięto w Łowiczu pomnik ks. Jerzego Popiełuszki

Zwyciężaj zło dobrem w codziennym życiu

Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Postać niezwykła. Skromny, prosty człowiek, który dzięki natchnieniu Ducha Świętego porywał za sobą tłumy wiernych. Oddał swoje życie za nas - byśmy byli wolni. Jednak w codziennej krzątaninie nie pamiętamy o takich bohaterach, zapominając, że słowa, które wypowiadał ponad 30 lat temu, mogą mieć podwójny wymiar.

Ponieważ ks. Popiełuszko nie tylko pokazywał, jak zachować swoją godność w nieludzkim, przeżartym złem systemie komunistycznym, ale wskazywał także, jak żyć w tym codziennym wymiarze. Właśnie na taki aspekt słów ks. Popiełuszki zwrócił uwagę obecny na uroczystości odsłonięcia pomnika zamordowanego księdza, która odbyła się w sobotę, 24 października w Łowiczu, prowincjał Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów o. Józef Tamawski.

Pomnik ku czci ks. Jerzego

Mszą świętą w kościele ojców pijarów w Łowiczu pod przewodnictwem ks. biskupa Andrzeja F. Dziuby, ordynariusza diecezji łowickiej, rozpoczęły się sobotnie uroczystości. Biskup podczas wygłoszonej homilii mówił m.in. o Bogu, który mieszka w świątyni, czyli w każdym z nas, również w ks. Jerzym. Skoro w nas mieszka

Bóg, to ten, kto nas niszczy, już w samym geście niszczy się sam. Jednak nie powinniśmy żyć samą przeszłością, tylko czerpać z niej doświadczenie, by ono było dla nas wskazówką w przyszłości.

Pod koniec trwania mszy św. zabrał głos ks. Józef Tamawski. - *Cudem, który nigdy nie zostanie oficjalnie ogłoszony przez Kościół, jest świadectwo ks. Jerzego Popiełuszki, dziedziczone przez nas, które mówi, że dobro może być zawsze ponad złem, również w naszych osobistych zmaganiach i walkach. Tylko bowiem według tego modelu można poznać odcienie dobra: wolność, prawda, solidarność i sprawiedliwość, wartości ewangeliczne, które są niezbędne w naszym życiu* - mówił ks. Tamawski.

Specjalnie na uroczystości odsłonięcia pomnika przyjechała 89-letnia mama ks. Jerzego, Marianna Popiełuszko. Mimo deszczowej i zimnej pogody, przyjechała do Łowicza. - *Wyjeżdżając, powiedziała mi, że wyjeżdża od nas z radością w sercu - mówi przewodnicząca NSZZ „Solidarność” region Mazowsze oddział Ziemi Łowickiej Teresa Kowalska i pomysłodawczyni postawienia pomnika. Przez wiele lat nosiła się z tym zamiarem. Według niej stojący przed kościołem brzoźowy krzyż był bowiem zbyt skromny jak dla tak wielkiej ofiary męczeństwa. Dlatego w najbliższym czasie obok pomnika ma stanąć również popiersie księdza Popiełuszki i na ten cel obecnie zbierana są pieniądze.*

Pomnik kształtem nawiązuje do miejsca, gdzie ks. Jerzy został zamordowany. Widać w kamieniu wyżłobioną rzekę i tamę, z której zrzucano jego ciało. Pomnik powstał z 3-tonowego kamienia, przywiezionego z dawnego majątku rodziny Grabskich w Borowie do Łowicza. Jego wykonawcą jest łowicki artysta kamieniarz Jerzy Michalak. Na kamieniu widnieje napis: „Aby zwyciężać zło dobrem, trzeba zachować wierność prawdzie. W 25. rocznicę śmierci Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki - Solidarność Ziemi Łowickiej”.

- *Pamiętam dzień, kiedy odprawiono mszę za ks. Jerzego, byłem wtedy nauczycielem historii w I LO w Łowiczu - wspomina burmistrz Łowicza Krzysztof*

Kaliński - *Kiedy wszedłem do sali po długiej przerwie, uczniowie poprosili mnie, byśmy minutą ciszy uczcili pamięć księdza Jerzego. Do tej pory to pamiętam i oni też pamiętają - tą wyjątkową, niepowtarzalną chwilę ciszy.*
dok. na str. 10



Mama zamordowanego księdza, Marianna Popiełuszko, składa pocałunek na pomniku przed kościołem pijarskim w Łowiczu. Obok szefowa łowickiej Solidarności Teresa Kowalska.

Zginął na drodze we Wrzeczku

Śmierć na miejscu poniósł 83-letni rowerzysta, mieszkaniec Bobrowej w gminie Łyszkowice, który został potrącony przez samochód ciężarowy marki Renault na drodze wojewódzkiej nr 704 (od drogi krajowej nr 14 w stronę Łyszkowic) we Wrzeczku.

Do tragicznego wypadku doszło we wtorek, 27 października o godzinie 6.12 rano. Ze wstępnych ustaleń łowickiej policji wynika, że kierujący samochodem ciężarowym marki Renault, odbierającym mleko od rolników z okolicznych miejscowości, 31-letni kierowca z gminy Kocierzew Południowy nie zachował należytej ostrożności podczas zbliżania się do jadącego w tym samym kierunku rowerzysty i podczas gdy ten wykonywał manewr skrętu w prawo, najechał na niego. W wyniku poniesionych obrażeń rowerzysta poniósł śmierć na miejscu

- zanim przyjechało wezwane przez kierowcę ciężarówki pogotowie ratunkowe. Policja ustala okoliczności wypadku. Kierowca ciężarówki był trzeźwy. Od rowerzysty pobrana została krew do badań.

Nieżyjący 83-latek od wielu lat przemieszczał się po okolicznych miejscowościach rowerem. - *Z tego, co nam wiadomo, czuł się dobrze, ale w tym wieku wszystko jest możliwe. Do tego doszły nie najlepsze warunki na drodze* - powiedział nam naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego łowickiej Komendy Powiatowej Policji podinsp. Leszek Okoń.

Była to już 21. ofiara śmiertelna na drogach powiatu łowickiego w tym roku. W ubiegłym całym roku na naszych drogach zginęło 21 osób, rok wcześniej było 25 ofiar śmiertelnych. Do tej pory łowicka policja odnotowała 82 wypadki. Na koniec ubiegłego roku było ich 104, a w 2007 roku doszło do 130 wypadków. (mak)

Gorąco wokół ulicy Armii Krajowej

Intensywny ruch ciężarówek na ul. Armii Krajowej w Łowiczu, powodujący niebezpieczeństwo dla rowerzystów i uciążliwy dla mieszkańców przyległych posesji, był jednym z głównych tematów spotkania burmistrza z mieszkańcami os. Korabka w poniedziałek 26 października. Część mieszkańców żąda modernizacji ulicy, inni najchętniej widzieliby wykluczenie z niej ruchu ciężarowego, najbardziej zdeteminowani są w trakcie tworzenia stowarzyszenia, które ma bronić ich interesów. Ulica jest jednak głównym traktem dojazdowym do terenów przemysłowych w północnej części miasta, co podkreślał burmistrz - i zawsze nim była. Jak pogodzić jej funkcje, by każdy był zadowolony? - radni miejscy będą mieli kolejny twardy orzech do zgryzienia. Tym bardziej, że delegacja mieszkańców ma się pojawić na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej. (wal)

Pół wieku razem

Jedenaście par małżeńskich z Łowicza oraz gminy Łowicz zostało odznaczonych 12 września w sali radzieckiej łowickiego ratusza prezydenckimi medalami za długoletnie pożycie małżeńskie.

Za najdłuższy staż - ponad 60 lat - uhonorowani zostali Zofia i Stanisław Cieślak z Łowicza, którzy pobrali się w 1948 roku. Złote Gody uroczyście obchodzili natomiast: Zofia i Józef Janiczcy z Klew-

kowa, Krystyna i Włodzimierz Kasztalscy z Łowicza, Franciszka i Waław Klimkiewicz z Pilaszkowa, Krystyna i Bogdan Pilarscy z Łowicza, Waława i Józef Piorun z Łowicza, Stanisława i Jan Podkońscy z Łowicza, Aleksandra i Eugeniusz Tomaszkiwicz z Łowicza, Helena i Tadeusz Trafłascy z Łowicza oraz Danuta i Jan Zarychta z Łowicza. Na uroczystość nie mogli natomiast przybyć ze względów zdrowotnych Kazimiera i Tadeusz Flis z Mystkowic, którym medal został wręczony w domu. (eb)

19-latka potrąciła 81-latkę na Czajkach

Kierująca samochodem osobowym marki Fiat Stilo 19-letnia mieszkanka Łowicza potrąciła w ostatnią niedzielę, 25 października na małej ruchliwej ul. Czajki w Łowiczu 81-letnią rowerzystkę. Staruszka trafiła do szpitala na obserwację z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu.

Do wypadku doszło kilkanaście minut po godzinie 14. Dziewiętnastolatka kierująca Fiatem Stilo, wyjeżdża-

jąc z drogi podporządkowanej i skręcając w prawo, nie zachowała należytej ostrożności i wyjechała na lewy pas ruchu, po którym jechała rowerem 81-latka. Stilo potrącił rowerzystkę. Kobieta spadła z roweru na jezdnię. Na szczęście nie doznała poważniejszych obrażeń. Z uwagi na podejrzenie wstrząśnienia mózgu oraz wiek poszkodowanej, została zatrzymana w szpitalu na obserwacji. Obydwie uczestniczki wypadku były trzeźwe. Policja prowadzi postępowanie wyjaśnia-

TANIE
PROFESJONALNY SERWIS SPRZĄTAJĄCY
SPRZĄTANIE
BIURA • DOMY PRYWATNE
SPRZĄTANIE GROBÓW
tel. 604 978 600
GO CLEAN
www.go-clean.pl

DWOREK EDEN WIEDEN
ORGANIZUJE:
- wesela
- chrzciny
- imprezy okolicznościowe
- WYSOKI STANDARD - KLIMATYZACJA
ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a, ul. Strzelecka 69
tel./fax (046) 837-66-76, 0-502-323-404

Restauracja U Pana Tadeusza
BAL ANDRZEJKOWY
28 listopada 2009
cena 200 zł od pary • zespół AVANTIS
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów
▶ przy przeglądzie mycie GRATIS!!!
▶ mechanika pojazdowa ▶ najniższe ceny
Główno, ul. Sikorskiego 3
tel. (042) 719-75-84 **RABATY DO 50%**

SERWIS OPON ALICJA osobowe rolnicze TIR
- OPONY, FELGI - NOWE I UŻYWANE
- AKUMULATORY
- PROSTOWANIE FELG
- DOJAZD DO KLIENTA
AUTONAPRAWA W RAZIE AWARII DZWOŃ
Główno, ul. Sikorskiego 1a, tel. 0-42 719-00-99

REKLAMA
radio Victoria

REKLAMA
„Teraz zdrowie” już dziś
W tym numerze „Nowego Łowiczanina” znajdziecie Państwo nasz kolejny dodatek poświęcony zdrowiu i higienie.


- **Łatwiej zaparkować na Pijarskiej - ale możliwe dalsze zmiany** - czytaj na str. 4
- **O bolączkach mieszkańców Przedmieścia** - czytaj na str. 7



Jaki powinien być ostatecznie herb powiatu łowickiego - czytaj na str. 25

Bezdomny zaproszył ogień w Stachlewie

Prawdopodobnie to bezdomny, który bez wiedzy właściciela przebywał w budynku składowym w wsi Stachlewo w gminie Łyszkowice, zaproszył ogień, co było przyczyną pożaru 27 października.

Pożar wybuchł o godzinie 1.38 w nocy w murowanym, inwentarsko-składowym budynku, krytym eternitem, o pow. 88 mkw. - Ogień nad naszą oborą w środku nocy zauważyła sąsiadka, która w nocy wstawiała nakarmić małe dziecko - opowiada matka właściciela Marianna Blus. Wiadomość o pożarze postawiła na nogi nie tylko wszystkich domowników, ale także pół wsi. - Dużą pomoc okazali nam Stefan Bakalarski z synem Zbigniewem. Razem z moim synem Mariuszem weszli na drabinę i podając

sobie wiadro z wodą, sami próbowali gasić ogień - dodaje pani Marianna. Po przybyciu na miejsce zdarzenia pierwszej jednostki OSP z Belchowa ogień zajął poddasze nad stodołą. Na miejsce dojechały także dwie jednostki PSP z Łowicza oraz ze Skierniewic, a ponadto OSP Stachlewo i dwie jednostki OSP z Łyszkowic.

W trakcie oddymiania i przeszukiwania pomieszczeń strażacy znaleźli na poddaszu bezdomnego z objawami zatrucia dymem. - Wieczorem karmilam jeszcze krowy i nikogo nie było. Mężczyzna musiał się zakraść oplotkami po wieczornym udoju - dodaje matka właściciela. Po podaniu mu tlenu pogotowie odwiozło go do szpitala w Łowiczu. Bezdomny znany jest mieszkańcom Stachlewa. Pochodzi z daleka, aż z okolic Białegostoku. Mający problem

z alkoholem człowiek przyjechał tu do rodziny. Pomocy medycznej wymagała także matka właściciela gospodarstwa, która zasłała. - Wraz z mężem tyle lat tu gospodarowaliśmy. Ciężko było patrzeć na to, że gospodarstwo pójdzie z dymem. Jestem po ciężkich przeżyciach mocno znerwicowana. Serce zaczęło mnie boleć - dodaje. Następnie strażacy przystąpili do wyrzucania na zewnątrz budynku nadpalonych płodów rolnych. Spaliło się 0,5 tony siana oraz część więźby dachowej. - Dobrze, że ogień się nie rozprzestrzenił. 3 metry od naszej obory stoi stodoła sąsiada, w której są całe tegoroczne zbiory. Mamy gestą zabudowę, gdyby pożar nie był w porę zauważony, i pół wsi mogłoby pójść z dymem - wskazuje pani Blus. Straty określono na 24 tys. zł.

(eb)



Orlik zepchnął plac zabaw pod same bloki nr 8 i 9 na osiedlu M. Konopnickiej

Za ciasno na placu zabaw

- Plac budowy Orlika na naszym osiedlu zepchnął na marginesie postawiony również niedawno miejski plac zabaw - mówiła Anna Tybuś z osiedla Marii Konopnickiej 19 października na spotkaniu mieszkańców Zatorza z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim.

Miejski plac zabaw na osiedlu Marii Konopnickiej powstał na Dzień Dziecka w ubiegłym roku. - Byliśmy zachwyceni tą inicjatywą, gdyż wcześniej nasze dzieci korzystały z koślawych huśtawek, liczących po 20 lat - dodała inna mieszkanka tegoż osiedla. Obecnie jednak na placu zabaw zrobiło się ciasno, gdyż boisko musiało być większe. Problem ten poruszyliśmy już na łamach NL. W związku ze zmianą przepisów dotyczących wymogów stawianych boiskom budowanych z programu Orlik, okazało się, że drugie takie łowickie boisko musi być większe

o około 1,5 metra od pierwotnych założeń. Zmiany dotyczą wysokości piłkochwyłów, które są wyższe o 1 m. Boisko na Konopnickiej zostało zatem zwiększone kosztem położonego obok placu zabaw. Naczelnik łowickiego ratusza Grzegorz Pelka wyjaśnił, że innej możliwości nie było. Plac zabaw został skrócony o około 1,5 metra, a to nie jest dużo.

- Ale jedna z zabawek - domek - postawiony jest w ten sposób, że wyjście do niego zastawione jest przez siatkę Orlika - kontynuowała Anna Tybuś. Proponowała ona ponadto, aby przenieść zabawki na plac w szczycie bloku nr 10. - To jest niemożliwe. Miasto nie może stawiać nanieście, a na plac zabaw potrzebne było pozwolenie na budowę na nie swoim gruncie - wyjaśnił burmistrz Krzysztof Kaliński - Przyjrzyjmy się natomiast, jak przestawić sprzęt, aby można było z niego swobodnie korzystać.

(eb)

0 krok od rodzinnej tragedii

Na 3 miesiące trafił do aresztu mężczyzna z gminy Sanniki, podejrzany o fizyczne i psychiczne znęcanie się nad rodziną. 23 października takie postanowienie wydał Sąd Rejonowy w Gostyninie na wniosek tamtejszej prokuratury.

Dzień wcześniej, 22 października mężczyzna ten podczas awantury domowej wyciął drzwi prowadzące do mieszkania piłą spalinową. W mieszkaniu zamknęła się jego żona z czwórką dzieci. Prerażona zachowaniem pijanego męża kobieta wezwała na pomoc policjantów. Wcześniej 39-letni

mężczyzna groził jej śmiercią i uderzył ją. Gdy schroniła się w mieszkaniu, postanowił dostać się do niego za wszelką cenę.

Szybka interwencja policjantów przerwała tę dramatyczną awanturę. Gdy mężczyznę zatrzymano, miał 1,62 promila alkoholu w organizmie. Noc spędził w policyjnym areszcie do następnego dnia, gdy sąd zdecydował, że zostanie zatrzymany na 3 miesiące. Policja wszczęła dochodzenie w związku ze fizycznym i psychicznym znęcaniem się nad dziećmi i żoną. Rodzina otrzyma też wsparcie w ramach „Niebieskiej Karty”, która przewiduje pomoc ofiarom przemocy.

(mwk)



Tak wyglądały drzwi wejściowe zniszczone piłą spalinową.

Będzie więcej policjantów na drogach i przy cmentarzach

Posterunki regulacji ruchu w pobliżu łowickich cmentarzy oraz punkty kontrolne na drogach dojazdowych do Łowicza wystawi od godziny 14.00 30 października do godziny 22.00 w dniu 2 listopada Komenda Powiatowa Policji.

Akcja „Znicz” ma ułatwić ludziom bezpieczny dojazd i powrót z nekropolii. Oprócz posterunków regulacyjnych, będzie co najmniej jeden patrol obsługujący ewentualne kolizje. - W związku z tym, że spodziewamy się, jak co roku, zdecydowanie większego ruchu w pobliżu cmentarzy, tam będzie pełniło służbę największej policjantów.

Prosimy kierowców o respektowanie znaków drogowych oraz ograniczeń w ruchu - mówi st. sierżant Urszula Szymczak.

Podobnie jak w ubiegłych latach całkowicie wyłączone z ruchu będą następujące ulice: Tuszewska - na odcinku od skrzyżowania z ul. Piaskową do Internarché oraz ulica Blich - na odcinku od skrzyżowania z Seminaryjną do ulicy Mostowej. Ulice te będą całkowicie wyłączone z ruchu w dniu 1 listopada w godzinach od 6.00 do 22.00, a jeśli ruch pieszych przy cmentarzach będzie wyjątkowo duży, mogą być tymczasowo zamykane dla ruchu pojazdów również 30 i 31 października oraz 2 listopada.

(mak)

Uderzył w słup w Chruślach

71-letni kierowca Volkswagena Transportera nie dostosował prędkości do warunków na drodze w Chruślach w gminie Kiernozia, wpadł w poślizg i uderzył w słup trakcji energetycznej. Pojazd przewrócił się na bok. Do wypadku doszło we wtorek, 27 października około południa. Kierowca został zatrzymany na obserwacji w szpitalu. Miał ranę tłuczoną głowy i stłuczenie kręgosłupa. Z ustaleń policji wynika, że wpadł w poślizg, ponieważ jechał zbyt szybko.

Palilo się w ziemiance

Nieznana osoba zaproszyła ogień w ziemiance będącej własnością PKP przy przejeździe kolejowym na ul. Katarzynów w Łowiczu. Pożar wybuchł 26 października o godz. 13.17. W nieużytkach kolejowych stała wersalka i płyty pilśniowe. W akcji gaśniczej, która trwała prawie 1,5 godziny, wzięły udział dwa zastępy OSP Łowicz. (eb)

Potrącił motorowzystę w Mysłakowie i uciekł

Nieznany sprawca potrącił w ostatnią sobotę, 24 października o godzinie 14.15 na drodze w Mysłakowie, samochodem nieustalonej marki, 72-letniego motorowzystę.

Do wypadku doszło podczas wyprzedzania. Kierowca nie zatrzymał się na miejscu wypadku i nie udzielił pomocy potrąconemu mężczyźnie. 72-latek trafił do szpitala w Łowiczu z otwartym złamaniem lewego podudzia.

Do wypadku doszło na prostym odcinku drogi. Podczas wyprzedzania samochód zawadził jadącego w tym samym kierunku motorowzystę w lewą nogę. Wtedy jadący Simsonem mężczyzna stracił panowanie nad motorowozem, wjechał do przydrożnego rowu i przewrócił się. Oprócz złamania podudzia, doznał licznych otarć twarzy i rąk. Kierujący Simsonem był trzeźwy. Policja poszukuje kierowcy samochodu. Osoby, które mogły być świadkami wypadku, proszone są o kontakt z policją.

(mak)

Nasi dziennikarze do Waszej dyspozycji

W tym tygodniu na wszelkie sygnały o sprawach, które Waszym zdaniem powinny być opisane,

czekają pod redakcyjnym telefonem (046) 837-91-21 i przy skrzynce mailowej: redakcja@nowlow.pl



Marcin Kucharski



Eliza Błaszczyk

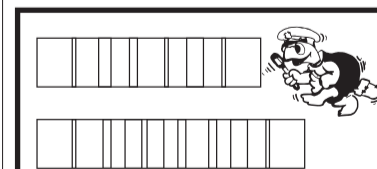
Uniknął potrącenia psa - złamał udo

Wieloodłamowe złamanie lewej kości udowej doznał mieszkaniec Łyszkowic, który chcąc uniknąć potrącenia przebiegającego przez drogę psa, zjechał z drogi do przydrożnego rowu i uderzył w drzewo.

Do wypadku doszło w ostatni piątek, 23 października o godzinie 11.10 na prostej drodze w Kolonii Łyszkowickiej. Przed jadącym Opla Kadeta nagle wyskoczył sporej wielkości pies, prawdopodobnie beapafski.

Kierowca, chcąc uniknąć potrącenia zwierzęcia, które mogło również spowodować znaczne uszkodzenia karoserii samochodu, gwałtownie skręcił na pobocze drogi. Wtedy stracił panowanie nad samochodem, wjechał nim do rowu i uderzył w drzewo. Jak się potem okazało, manewr ten zakończył się nie tylko rozbiciem pojazdu, ale również wieloodłamowym złamaniem uda kierowcy. Poszkodowany był trzeźwy.

(mak)



jest mieszkanka powiatu łowickiego, która jadąc do pracy pociągiem, zostawiła samochód pod dworcem PKP.

■ 24 października w godzinach nocnych na osiedlu Bratkowice w Łowiczu nieznani sprawcy zarysowali karoserię na samochodzie marki Volkswagen Passat, który stał na niestrzeżonym parkingu. Poszkodowany ocenił straty na około 200 złotych.

■ 22 października o godz. 18.40 policja przyjęła zgłoszenia dotyczące kradzieży, do której miało dojść tego dnia między godz. 10 a 15.40 w budynku mieszkalnym przy ul. Kosocińskiego w Łyszkowicach. Nieznani sprawcy dostali się - zdaniem osoby zgłaszającej kradzież - do domu, kradnąc z szafki kuchennej 2.800 zł. Policja wyjaśnia sprawę, ponieważ na miejscu nie było widocznych śladów włamania.

■ 22 października między godz. 6.30 a 19 z parkingu na ul. Dworcowej w Łowiczu skradziony został Ford Focus kombi wartości około 17 tys. zł. Poszkodowaną w wyniku kradzieży

■ 26 października pomiędzy godziną 3 a 5 w nocy nieustaleni jak dotąd sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem do sklepu spożywczego w Kolonii Bolimowskiej Wsi. Sprawcy weszli na teren posesji po przecięciu siatki ogrodzeniowej, a następnie wyważyli drzwi. Skradli wyroby alkoholowe, papierosy oraz pieniądze. Właścicielka ustala wysokość strat.

Wszystkie osoby, które mogłyby pomóc w ww. sprawach prosimy o osobisty lub telefoniczny kontakt z KPP w Łowiczu.

Kronikę opracowała ml. asp. Urszula Szymczak

Po cmentarzach śladem znamienitych łowiczian

Łowiccy przewodnicy PTTK po raz pierwszy zapraszają w tym roku na niezwykle spacer po łowickich nekropoliach, związany ze świętem Wszystkich Świętych i Dniem Zaduszny. 8 listopada chcą pokazać w czasie dwóch półtoragodzinnych spacerów miejsca spoczynku ważnych dla Łowicza osób.

Pomysł zrodził się w roku ubiegłym. Wtedy tylko w gronie przewodników PTTK przeszliśmy po obu najważniejszych łowickich cmentarzach śladem grobów ważnych dla jego historii osób. Już wtedy uznaliśmy, że powinno się taki spacer zaproponować wszystkim zaintereso-



Wiele starszych nagrobków wyróżnia się ciekawą architekturą, w tym także rzeźbami.

wanym, mieliśmy jednak za mało czasu, by to przygotować - powiedział nam przewodnik Jacek Rybus. W tym roku ułożono trasy spaceru i zaplanowano, że w czasie spaceru będą zapalać przy wybranych grobach znicze i opowiadać o spoczywających w nich osobach.

Przewodnicy uznali, że listopad jest najlepszym dniem do takich odwiedzin i zbiorowej pamięci. Pomysł spacerów po miejskich nekropoliach nie jest niczym niezwykłym, w Łodzi i Warszawie oddziały PTTK stale organizują takie spacerki.

Przewodnicy zapraszają zatem 8 listopada na godz. 14.30 na spacer po cmentarzu katedralnym, na chętnych będą czekać przy bramie wejściowej. W programie odwiedzin na grobach m.in. Jana Wegnera, Romualda Oczykowskiego i Anieli Chmielińskiej. Później przejdą na cmentarz Emaus, którego zwiedzanie rozpocznie się o godz. 16.00. Tam zapalą znicze na grobach m.in. Władysława Tarczyńskiego, Zbigniewa Skielczyńskiego, Emila Balcera i wielu innych.

Szczegółowe informacje na temat obu spacerów można uzyskać w biurze PTTK oddział w Łowiczu, mieszczącym się w budynku ratusza miejskiego lub dzwoniąc pod numer tel. 46 832 32 69 lub kom. 693-036-111. (tb)



Browarna zagościła na Nowym Świecie. Około 150 osób uczestniczyło w otwarciu pierwszej wystawy w galerii Browarna Nowy Świat w Warszawie. Jej właściciel Andrzej Biernacki zaprezentował publiczności zebrane z kilku lat najlepsze prace uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parmie pod Łowiczem. Tym samym zainaugurował działalność „nowych przestrzeni” Galerii Browarna, istniejącej od 9 lat w Łowiczu - tym razem w samym centrum stolicy, na 100 m² na I piętrze w kamienicy przy ul. Nowy Świat 22. Zainteresowanie ocenil jako duże. Na zdjęciu z dnia otwarcia, na pierwszym planie od lewej dwie z autorek wystawianych prac: Monika Szewczyk i Sylwia Kołacz, prezes Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Tacy Sami Wiesław Sierota, instruktor artystyczny warsztatów Liliana Kozłowska Grzelczak i Andrzej Biernacki.

Psychiatrzy ocenią stan Dariusza M.

Kolejne zwolnienie lekarskie oskarżonego jest przyczyną opóźnień w toczącym się od 2 lat postępowaniu karnym przeciwko Dariuszowi M., oskarżonemu o korupcję radnemu powiatowemu, a wcześniej radnemu miejskiemu w Łowiczu.

Jego obrońca na rozprawie 26 października przedstawił zwolnienie lekarskie tym razem od lekarza psychiatry, w związku z czym sprawa została odroczone do 10 grudnia.

Przypomnijmy, że Dariusz M. został zatrzymany 26 września 2007 roku pod zarzutem przyjmowania korzyści majątkowych w zamian za pośrednictwo w załatwieniu spraw urzędowych. Podczas zatrzyma-

nia zdołał wyskoczyć z okna na czwartym piętrze, ale przeżył. Przeszedł operację ortopedyczną oraz przeszczep skóry i nadal się leczy. Na pierwszej rozprawie sądowej jego adwokat wyjaśniał, że przedstawione wówczas zwolnienie lekarskie to pokłosie wypadku i dolegliwości z nim związanych. Oskarżonego czeka w najbliższym czasie jeszcze jeden zabieg operacyjny.

Sąd zlecił wówczas sporządzenie opinii biegłego na okoliczność tego, czy oskarżony Dariusz M. może stawać osobiście w sądzie. Na ostatniej rozprawie sąd wskazał, że opinia kończy się wnioskiem, iż były radny powiatowy i miejski może stawać na rozprawie na wózku inwalidzkim lub o kulach. Obrońca wskazywał, że biegły nie wziął pod uwagę przy jej wydaniu schorzenia kręgosłupa, tylko złamanie miednicy. Dlatego wnioskował o sporządzenie dodatkowej opinii przez biegłego lekarza ortopedę. Z kolei przedstawiając na rozprawie zwolnienie oskarżonego wystawione przez lekarza psychiatrę wnioskował również o sprawdzenie pod kątem stanu psychicz-

nego możliwości stawania w sądzie swojego klienta. - Nawet jeżeli pojawiłby się tu na wózku inwalidzkim, to po godzinie musielibyśmy wzywać pogotowie, bo ten człowiek nie może wytrzymać w pozycji siedzącej dłużej niż godzinę - podkreślał obrońca. Pod rozprawę sądu podał również możliwość wyłączenia sprawy przeciwko Dariuszowi M. do odrębnego postępowania, aby - w związku z jego złym stanem zdrowia - nie przedłużać postępowania wobec pozostałych kilku oskarżonych.

Temu ostatniemu wnioskowi sprzeciwiała się prokurator, wskazując na ścisły związek zarzutów postawionych Dariuszowi M. i pozostałym oskarżonym.

Oprócz Dariusza M. zarzuty płatnej protekcji przedstawione zostały jeszcze ośmiu osobom, z tym że osoby te miały wręczać korzyści majątkową, a nie ją pobierać. Na ławie oskarżonych zasiadło dziś siedem osób. Jedną z nich Monika S. również po raz drugi była nieobecna z uwagi na stan zdrowia, z tym, że w jej zwolnieniu lekarz zaznaczył, że będzie mogła stawić się w sądzie po

26 listopada. Stawili się natomiast Artur S., Marta K., Marek K., Henryk S., Michał F., Paweł M. oraz Jolanta G. Większość przypadków dotyczy wręczania korzyści majątkowej w zamian za pośrednictwo w Urzędzie Miejskim w Łowiczu w załatwieniu przydziału lokalu komunalnego, jeden dotyczy pośrednictwa w otrzymaniu prawa jazdy. Większość podejrzanych przyznała się w śledztwie do popełnienia zarzucanych im czynów. Maksymalna wysokość wręczonej łapówki została ustalona na 7,5 tys. zł. Przed sądem na razie nie zeznawali.

Sędzia przychyliła się do wniosku obrońcy Dariusza M. o bardziej szczegółowe zbadanie stanu zdrowia poprzez uzupełnienie wydanej już opinii o uwzględnienie dokumentacji medycznej, którą oskarżony ma przedstawić biegłemu, jak również zleciła opinię dwóch psychiatrów ze szpitala w Sochaczewie. Nie uwzględniła natomiast wniosku obrońcy o wyłączenie do odrębnego postępowania zarzutu stawianego Dariuszowi M. (eb)

Msze św. na łowickich cmentarzach

1 listopada w Dniu Wszystkich Świętych na cmentarzu przy ul. Tuszewskiej msze św. o godz. 12.00 odprawią proboszczowie parafii św. Ducha i Chrystusa Dobrego Pasterza. Po niej procesja z modlitwą za zmarłych przejdzie po obu cmentarzach. Na cmentarzu katedralnym msze św. sprawowane będą o godz. 10.00, 12.00 i 15.00. Pierwszą z nich odprawić będzie bp Józef Zawitkowski. Procesja planowana jest o godz. 11.30. (mwk)

Dodatkowe kursy PKS 1 listopada

Cztery dodatkowe kursy uruchomi 1 listopada łowicki oddział PKS: godz. 7.10 z Łowicza przez Zduny, Sobotę, Bielawy, Waliszew do Głowna (przyjazd 8.20), 9.50 z Łowicza przez Zduny, Bąków, Dębową Górę, Plecką Dąbrowę, Bedlino do Kutna (przyjazd 11.15), 9.00 z Głowna przez Waliszew, Bielawy, Sobotę, Zduny do Łowicza (przyjazd 10.10), 12.55 z Kutna przez Bedlino, Dębową Górę, Bąków, Zduny do Łowicza (przyjazd 14.10). (mak)

W rocznicę urodzin Chelmońskiego

W miejscu urodzenia Józefa Chelmońskiego - w Boczkach oraz w pobliskim Łaguszewie - gdzie znajduje się szkoła jego imienia, 5 listopada odbędą się obchody 160. rocznicy urodzin malarza. Uroczystości rozpoczyna się o godz. 12. mszą św. pod przewodnictwem bp. Andrzeja Dziuby, w pamiętającym czasie malarza drewnianym kościele w Boczkach. Potem w szkole w Łaguszewie o Boczkach Chelmońskiego mówić będzie Tadeusz Matuszczak - autor publikacji na temat Józefa Chelmońskiego. Program artystyczny przedstawią uczniowie I LO w Łowiczu. (mwk)

Strażacy pomagają koledze

W tym roku po raz pierwszy dochód ze sprzedaży biletów na płatny parkingi organizowany na terenie jednostki PSP w Łowiczu w dniach 1 i 2 listopada nie zostanie przeznaczony na sprzęt, lecz na wsparcie walczącego o życie kolegi.

Jeszcze pół roku temu był z nami na służbie. Po wypadku, do którego doszło w domu potrzebuje całodobowej opieki rodziny. Jest w bardzo ciężkim stanie - mówi przewodniczący związku zawodowego Solidarność w łowickiej jednostce strażaków Bogdan Kozła. Niedługo strażacy uruchomią także konto bankowe, na które będą mogły wpływać pieniądze na leczenie chorego kolegi.

Od kilku lat Solidarność strażacka organizowała parking na Wszystkich Świętych. Strażacy kierowali ruchem na parkingu

i wypisywali bilety. W tym roku organizacją miejsc postojowych zajmuje się cała jednostka. Wszyscy chcą włączyć się w pomoc koledze. Wyznaczone są już dyżury strażaków, którzy 1 i 2 listopada będą pełnili służbę porządkową na parkingu.

Bilety w ubiegłym roku kosztowały 4 zł, w tym roku ich cena wzrosła do 5 zł. Raz wykupiony bilet służy przed dwa dni. - Na jeden bilet można wjechać na parking niezliczoną ilość razy - dodaje Bogdan Kozła. Parking będzie czynny w ciągu dwóch dni w godz. 6.00 - 22.00.

Dochód z opłat parkingowych jest jedynym oprócz składek, stanowiących budżet związków zawodowych. Co roku pieniądze z biletów przeznaczane były na zakup sprzętu, wykorzystywanego przez strażaków w czasie pełnienia służby i w związku z nią, np. telewizor, DVD, stół do ping-ponga, dresy, stroje do gry w piłki nożnej, a także do zorganizowania choinki dla dzieci. W tym roku związkowcy jednogłośnie podjęli uchwałę o przekazaniu w całości dochodu rodzinie chorego kolegi. (eb)

Odnaleźć Chrystusa - katechezy dla dorosłych

Każdy, kto nie radzi sobie ze swoimi problemami, czuje pustkę w swoim życiu, a przede wszystkim chce to zmienić, warto, żeby udał się do łowickiej katedry na katechezy dla dorosłych.

Mimo że rozpoczęły się one już w niedzielę 25 października, będą one trwać jeszcze przez kilka tygodni. - Choć najlepiej uczestniczyć w tych katechezach od początku, to i tak jeśli ktoś zacznie chodzić w trakcie, powinno mu to również pomóc - mówi Ryszard Karczewski z neokatechumenatu (jednego z ruchów w Kościele katolickim, kładącego nacisk na świadome, konsekwentne kształtowanie swego życia w zgodzie z wyznawaną wiarą). Ze nieszczęśliwych ludzi nie brakuje w diecezji, zdaniem Karczewskiego wiadać po liczbie rozwodów, samobójstw, ludzi uzależnionych od różnych nalogów. To dla nich właśnie organizowane są katechezy. Jednak droga do wewnętrznego spokoju jaki jest wstanie dać tylko Bóg, jest długa. - Dlatego nie można w tej chwili stwier-

dzić jak długo będą one trwały, ponieważ uzależniamy to od indywidualnych potrzeb tych którzy przyjdą - wyjaśnia Karczewski.

Udział w katechezach, z których najbliższa już w czwartek o godz. 19, to zaproszenie do wejścia na dłuższą drogę zmiany w życiu, wynikającej z osobistego doświadczenia, przeżycia tego, że Chrystus rzeczywistość jest obecny, działa - i zbawia. To zbawienie, choć opiera się o obietnicę życia wiecznego, można przeżywać już dziś, w dziesiątkach sytuacji życia codziennego.

Katechezy dla młodzieży i dorosłych odbywać się będą w każdy poniedziałek i czwartek o godz. 19 i potrwać kilka tygodni. Prowadzą je ludzie świeccy ze wspólnoty neokatechumenalnej przy katedrze. Opiekę nad ich przebiegiem sprawuje proboszcz katedry ks. Wiesław Skoneczny. Pomagać mu będzie również ks. Tomasz Staszewski. Katechezy dla dorosłych organizowane są w katedrze od kilkunastu lat. Odbywają się one zazwyczaj raz lub dwa razy do roku, choć zdarzało się również, że nie było potrzeby organizowania ich przez cały rok. (jr)

Nowy ŁOWICZANIN
www.nowyłowiczanie.pl
INTERNETOWY SERWIS INFORMACYJNY
Łowicz on-line
po prostu online!

- **Zbiornik retencyjny może powstać w Sobocie** - czytaj na str. 9
- **Dziury w drodze Boczki - Sierzniki** - czytaj na str. 8



Uczniowie na edukacyjnych wycieczkach

- czytaj na str. 18-19

Trudno przejechać ul. Pijarską

Ustawione we wjeździe w ul. Pijarską znaki dopuszczające zatrzymywanie się na tej ulicy na pierwszym odcinku, a więc w bliskim sąsiedztwie Al. Sienkiewicza spowodowały, że wiele aut w tym miejscu parkuje. Ulica jest wąska i nieraz trudno jest nią przejechać.

Pytania dotyczące organizacji ruchu na tej ulicy, jak też poprawy jej stanu nawierzchni, były jednymi z poruszanych 14 października na spotkaniu mieszkańców Starego Miasta z burmistrzem. Jeden z mieszkańców ul. Zduńskiej mówił, że nie dość, że nawierzchnia ulicy Pijarskiej jest w bardzo złym stanie, to panuje na niej bałagan, spowodowany trwającym remontem kościoła i nagminnym łamaniem przepisów. Chodzi o parkowanie na chodniku i w miejscu, gdzie można się zatrzymać tylko na 1 minutę.

Burmistrz Krzysztof Kaliński uspokajał, że remont nie będzie trwał długo (planowany jest do 15 listopada tego roku - przyp. red.), a trzeba też zrozumieć rodziców dowożących dzieci do tej szkoły, że chcą wysadzić dziecko możliwie blisko niej - stąd właśnie przed 2 lata zdecydowano się zamienić istniejący wcześniej na odcinku od Al. Sienkiewicza do bramy szkolnej znak zakazu zatrzymywania się na zakaz postoju.

Przypomnijmy, że zatrzymywanie jest nadal zabronione po prawej stronie na całej długości ulicy Pijarskiej. Parkować można tylko na odcinku między bramą szkoły a Starym Rynkiem, a zatrzymywać - od Al. Sienkiewicza do bramy szkoły.

W późniejszej rozmowie z nami burmistrz dodał, że w najbliższych miesiącach w organizacji ruchu w centrum miasta mogą zajść zmiany, ale nie na Pijarskiej. Plano-

wane na początek przyszłego roku oddanie do użytku ul. Starorzeczce będzie okazją do ponownego rozważania organizacji ruchu w obrębie centrum miasta. Chodzi zwłaszcza o ul. Browaną, Kozią i św. Floriana. Jeśli ktoś porusza się samochodem w obrębie tych ulic, musi patrzeć na znaki i być bardzo uważny. Nie jest wykluczone, że kierunek ruchu na niektórych z tych ulic zostanie odwrócony. (mwk)



Na ul. Pijarskiej samochody parkują nie tylko po stronie lewej, ale też na chodniku. Bywa, że ulicą trudno jest przejść i przejechać.

Czy Orlik na Konopnickiej będzie komuś przeszkadzał?

- Nie wiem, jak to będzie wiosną i latem, kiedy nasz Orlik zacznie już działać. Mieszkam w 10 bloku, ale współczuję tym z bloków 8 i 9. Przebież oni nie będą mieli chwili spokoju - mówił mieszkaniec osiedla Marii Konopnickiej 19 października podczas spotkania z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim.

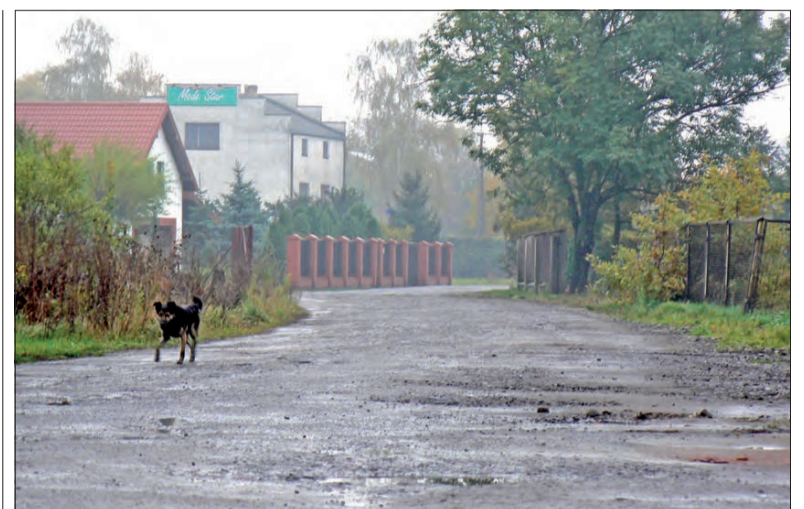
Społdzielca martwił się, że korzystając z boiska do późnego wieczora młodzież będzie zakłócać spokój mieszkańcom osiedla. - Co zrobimy z tą krzyżującą młodzieżą? Po wyjściu z boiska grupki młodzieży zostaną na naszym osiedlu - pytał.

- To lepiej, żeby zamiast na boisko poszli pod budkę z piwem - zabrała głos w dyskusji mieszkanka bloku drugiego, popierająca budowę boiska.

- W ubiegłym roku na takim samym zebraniu na Zatorze wszyscy uczestnicy chcieli budowy boiska. Narzekali, że za torami nie ma nic: ani szkoły, ani przedszkola. Mieszkańcy nie mają nawet sali na zebrania - wskazał wiceburmistrz Bogusław Bończak. Budowa boiska na osiedlu Marii Konopnickiej jest realizacją ubiegłorocznych postulatów mieszkańców tej części Łowicza. Powstaje ono w miejscu, gdzie boisko było zorganizowane, ale raczej prowizorycznie, przez mieszkańców osiedla.

Na nie konserwowanej trawie postawione były dwie bramki. Z takiego placu korzystali chłopcy z tego osiedla oraz sąsiednich bloków i ulic. Mało atrakcyjny plac do kopania piłki zamienia się stopniowo w boisko z prawdziwego zdarzenia.

Wiceburmistrz wyjaśniał ponadto, że budynek socjalno - techniczny, który powstanie przy boisku będzie wyposażony w większą salę, która będzie także do dyspozycji osiedla. - W przyszłym roku już nie spotkamy się w tym drewnianym budynku, ale w murowanej nowej sali na Orliku - dodał przewodniczący Zarządu Osiedla Zbigniew Łukawski. (eb)



Aby utwardzić te wyrwy mieszkańcy muszą odsprzedać swoją ziemię miastu. W przyszłym roku stanie tu kilka lamp.

Kilka lamp na Niciarnianą

- Przez kilka osób, którym nie zależy na utwardzeniu ulicy Niciarnianej większość jej mieszkańców musi chodzić i jeździć po błocie. Zawsze się tacy dziwni ludzie znajdą - mówił 19 października na zebraniu samorządu osiedla Zatorze z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim Piotr Tarczyński.

Kilku mieszkańców tej ulicy domaga się bowiem jej utwardzenia. - Na ubiegłorocznym spotkaniu obiecał pan nam ładną drogę - mówi mieszkaniec Niciarnianej. - Nic nie obiecywałem. Przystąpiliśmy dopiero do wykupu gruntów, ale jest to trudne, bo nie wszyscy chcą sprzedać - wyjaśniał burmistrz. - Czy pan sprzedał swoją ziemię pod drogę? A pana sąsiad sprzedał? - zapytał mieszkańca wiceburmistrz Bończak. Pytający przyznał, że sprzedał, ale od razu zaznaczył, że za nieduże pieniądze.

Burmistrz dalej przybliżał uczestnikom zebrania problem ul. Niciarnianej. Otóż 70% jej mieszkańców sprzedało już swoje grunty w celu poszerzenia ulicy pod przyszłe jej utwardzenie asfaltem - ale 30% nadal zwleka, część z nich liczy na to, że wynegocjuje wyższą cenę. - To nie ja ustalam wartość gruntu, tylko rzeczoznawca,

a miasto nie może kupić drożej, bo byłaby to niegospodarność - mówił burmistrz. Metr kwadratowy gruntu wyceniony został tam na 25 zł. Ostateczna cena poszczególnych transakcji była zbliżona, mogła różnić o kilka złotych. To nie jest cena gruntu pod budownictwo mieszkaniowe tylko pod drogę, dlatego jest różnica w cenie metra. Bez wykupienia gruntu nie można nawet dokumentacji pod drogę przygotować, a co dopiero mówić o budowie.

Na razie burmistrz nie zdecydował się wystąpić o wywłaszczenie pod inwestycję celu publicznego - choć taka możliwość istnieje - gdyż liczy na zgodę poszczególnych właścicieli. - Jeżeli nie będą chcieli, to trzeba wywłaszczyć, dlaczego większość ma cierpieć - kontynuował mieszkaniec Niciarnianej.

Reprezentacja ul. Niciarnianej w oczekiwaniu na asfalt postawiła także wniosek o postawienie kilku lamp. - Chodzi głównie o ten odcinek ulicy Niciarnianej od ul. Polnej. Tutaj jest najciemniej - mówi inny z mieszkańców. - To mogę obiecać - odpowiedział burmistrz. - Sprawdźmy tylko własność gruntów, na których miałyby stanąć. W przyszłym roku zatem asfaltu jeszcze nie będzie, ale na pewno stanie kilka lamp. (eb)

Za szóstym razem sprzedano jedną działkę

Za szóstym razem udało się ratuszowi sprzedać jedną działkę z trzech wystawianych od kilku miesięcy na sprzedaż, a położonych przy ulicy Grunwaldzkiej i Klonowej w dzielnicy Korabka w Łowiczu.

Działkę o powierzchni 928 m² zakupił jedyny oferent jaki zgłosił się do przetargu, oferując w czasie licytacji cenę zawierającą tylko jedno podbicie - działkę sprzedano więc za 85.850 zł.

Jak powiedział burmistrz Krzysztof Kaliński, ma on nadzieję, że oznacza to zmianę na rynku nieruchomości i większe zainteresowanie oferowanymi przez miasto gruntami.

Nie wszystkie miejsca pod garaże sprzedane

Trzy z dziesięciu miejsc pod garaże na terenie osiedla bloków komunalnych przy ul. Armii Krajowej wystawionych na sprzedaż przez Łowicki ratusz udało się sprzedać. Licytacja odbyła się 15 października.

Sprzedane działki znajdują się obok siebie. Ich cena wywoławcza wynosiła 2.200 złotych, sprzedaż odbyła się po jednym postąpieniu, czyli o 22 zł.

Zastępca naczelnika Wydziału Gospodarki Gruntami w ratuszu Jarosław Majka po-

owiedział nam, że do końca tego roku powinien zostać ogłoszony kolejny przetarg na sprzedaż pozostałych siedmiu działek.

Przypomnijmy, działki mają powierzchnię 18 m² (3 x 6 m), są położone w jednym szeregu. Do ich zakupienia w celu ustawienia garażu we własnym zakresie namawiani są wszyscy właściciele dzikich garaży na osiedlu. Te mają bowiem być likwidowane. A w celu uporządkowania terenu zostaną one skumulowane w przygotowanych przez ratusz miejscach. Tych w sumie wydzielono 22. (tb)

REKLAMA

organizujemy

- przyjęcia weselne
- imprezy okolicznościowe
- chrzciny ▪ komunie
- bankiety

NOWO OTWARTY

Dom Weselny

SENATOR

lokal klimatyzowany łowicz, ul. Fabryczna 5, tel. 600-824-451

Na Łyszkowickiej jak na wsi

Jak kontrahenci przyjeżdżają do nas pytają się, czy my działamy jeszcze na terenie miejskim czy już na wsi - mówił podczas zebrania samorządu osiedlowego Kostka Tomasz Kłosiński, przedsiębiorca prowadzący działalność na ul. Łyszkowickiej. Wniósł o utwardzenie drugiej części ulicy oraz oświetlenie tego terenu.

Wskazywał, że droga utwardzona jest tylko w obrębie osiedla domków jednorodzinnych, a dalej trudno przejść w okresie jesiennym. Nie ma jak dojść do zakładów, w których łącznie pracuje około 200 osób. - Oferowaliśmy nawet swój wkład, może to mogłoby przyspieszyć utwardzenie tego odcinka. Właściciel składu węglowego może wykorytować ulicę oraz nawet zdestruktury - przekazał burmistrzowi Krzysztofowi Kalińskiemu Kłosiński. Burmistrz zapewniał, że pomyśli o utwardzeniu ulicy, ale raczej nie w przyszłym roku. Obiecał natomiast już w przyszłym roku oświetlić gruntowy fragment ulicy Łyszkowickiej. (eb)

Kiedy resztki kominów znikną z Bratkowic

- Kiedy ten złom zniknie sprzed naszych okien? - zapytała nas jedna z mieszkank osiedla Bratkowice, poruszając temat zdemontowanych w ostatnim czasie kominów ze starych kotłowni. Skarg dotyczących składowanych stalowych konstrukcji dostaliśmy kilka, wszystkie z osiedla Bratkowice.

Mieszkańcy stawiają zarzuty, że po zdemontowaniu kominów, od ponad dwóch tygodni nic się wokół nich nie dzieje. - *Kominy nie są w ogóle zabezpieczone, stały się za to w godzinach popołudniowych i w weekendy miejscem zabaw dzieci, które urządzają sobie na nich gonitwy. Przy tym nietrudno o tragedię* - powiedziała nam inna z mieszkank osiedla. Złożone na osiedlach konstrukcje pełne są wystających elementów, o które dzieci mogą się zaczepić w czasie zabaw. Co odważniejsze próbują wchodzić do środka i przejść przez całą kilkunastometrową ich długość. Jak po tym wyglądają - nietrudno sobie wyobrazić.

Inna z mieszkank Bratkowic wskazała nam na okolice bloku nr 6 i 4, gdzie fragment kominu leży na wewnętrznej drodze osiedla i utrudnia przejazd. Zwraca uwagę, że nie ma tam żadnego oznakowania, które uprzedzałoby kierowcę wjeżdżającego w drogę jednokierunkową o przeszkode. Dlatego na wąskiej drodze trzeba zwracać.

Przypomnijmy, że prace przy rozbiórce 9 kominów stojących przy osiedlowych



Zdemontowany trójnog kominu, który stał przy jednym z bloków na os. Bratkowice.

kotłowniach na łowickich osiedlach rozpoczęły się 12 października. Zlecenie na prace otrzymała firma Iwplast z Żyrardowa. Zastępca naczelnika Wydziału Spraw Komunalnych łowickiego ratusza Grzegorz Gawroński powiedział nam, że firma musiała w pierwszej kolejności skoncentrować się na ich „położeniu”. Spowodowane było to dużymi kosztami, które wynikały z zatrudnienia przy tych robotach dwóch potężnych

dźwigów. Jeden wwoził na platformie pracowników do góry, drugi zaś zdemontował odcięte przez nich elementy. Te, ze względu na gabaryty, zostały złożone na wolnych przestrzeniach wokół kotłowni.

Nie obyło się bez problemów, zaplanowane na 14 października prace przy demontażu kominu przy skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego, Bonisfraterskiej, Miskiewiczza i Ułańskiej przerwano ze względu

na porywisty wiatr i opady śniegu. W porywach osiągał nawet 20 metrów na sekundę. - *Praca w takich warunkach byłaby niebezpieczna dla pracowników, którzy muszą pracować na wysokości, jak i dla samego dźwigu* - powiedział nam Adam Marciniak, właściciel firmy Ksambud, podwykonawcy tego zadania. Firma musiała wrócić w to miejsce w sobotę, 17 października. Jak okazało się w czasie

demontażu, kominy są w bardzo złej kondycji technicznej, blacha była miejscami nawet w połowie skorodowana. Co ważne, zakładane w specyfikacji odkręcanie śrub w celu zdejmowania kolejnych segmentów kominu, okazało się niewykonalne z powodu korozji, używano palników. Ostatni komin został rozebrany w środę ubiegłego tygodnia.

Teraz trwa usuwanie konstrukcji, które muszą być cięte na mniejsze fragmenty palnikiem i ładowane na samochody ciężarowe. Wcześniejsze wywiezienie ich w jedno miejsce w celu pocięcia spowodowałoby kolejne koszty wynikające z transportu, zabezpieczenia drogi przejazdu pojazdów niestandardowych. Trudno też byłoby o samo miejsce, gdzie kominy te mogły się pomieścić. Dlatego Gawroński, który przyznał, że zdaje sobie sprawę z kłopotów wynikających z obecności rozebranych kominów, apeluje o kilka dni wyrozumiałości. - *Firma sukcesywnie wywozi kolejne zdemontowane kominy i po rozmowie z nią mamy zapewnienia, że upora się ze wszystkimi konstrukcjami w przyszłym tygodniu* - powiedział nam. Zadeklarował, że zajmie się kwestią zabezpieczenia zdemontowanych kominów przed dziećmi - sprawdzone zostanie, czy miejsca te są odpowiednio oznakowane.

Firma ma czas do 15 listopada na zamknięcie wszystkich prac, oprócz wywiezienia zdemontowanych kominów, musi jeszcze obciąć konstrukcje czopuchów wystające z kotłowni, tak samo jak betonowe elementy, do których przymocowane były odcinki kominów - a teren wokół nich wyrównać. Prace będzie odbierał komisja wykonawcza.

(tb)

Gmina Kocierzew

Szansa na przedszkole w Łaguszewie

Dwa wnioski dotyczące rozwoju punktu przedszkolnego w Kocierzewie oraz powstania takiego punktu w Łaguszewie złożyła gmina Kocierzew Południowy do Europejskiego Funduszu Społecznego. Przeszły już ocenę formalną, na merytoryczną trzeba jeszcze czekać 3 miesiące.

Każdy z wniosków opiewa na niebagatelną kwotę - w przypadku wniosku dotyczącego punktu w Kocierzewie jest to 621 tys. zł, w przypadku Łaguszewa - 427 tys. zł.

Na co zatem gmina Kocierzew chciała by wydać ponad 1 milion złotych? Zgodnie z nomenklaturą unijną - na zmniejszenie nierówności w stopniu upowszechniania edukacji przedszkolnej.

Konkretnie w Kocierzewie planuje się przedłużyć godziny działania powstałego w tym roku szkolnym punktu przedszkol-

nego z pięciu do siedmiu godzin. Ponadto rozszerzenie działalności punktu do 2 grup, wprowadzenie zajęć dodatkowych: języka angielskiego, gimnastyki korekcyjnej oraz zajęć z logopedą. W projekcie zapisano też atrakcje dla dzieci - takie jak zabawa choinkowa czy wycieczka. Projekt ten nazywa się „Przedszkolak - najlepsza inwestycja” i ma trwać przez dwa kolejne lata szkolne - 2010/2011 oraz 2011/2012. Pieniądze z unijnej dotacji byłyby wykorzystane na wyposażenie, pomoce dydaktyczne oraz na wynagrodzenia nauczycieli.

Projekt dotyczący Łaguszewa „Przedszkole - dobry start w przyszłość” zakłada powstanie punktu w tamtejszej Szkole Podstawowej. Byłaby to jedna grupa dzieci, która korzystałaby z jednej sali, zajęcia - podobnie jak w Kocierzewie - odbywałyby się również w godz. 8-15. Kwota zapisana we wniosku przewiduje koszty funkcjonowania punktu podczas dwóch lat szkolnych.

(mwk)

Korabka

Wymieniono transformator

Uszkodzenie jednej z trzech faz spowodowało, że przez kilkanaście godzin z 23 na 24 października mieszkańcy części osiedla Korabka w Łowiczu pozbawieni byli prądu. To z kolei spowodowało, że napięcie w transformatorze, które powinno być przekształcane z 15 tys. volt na 400 volt, nie utrzymywało się na wskazanym poziomie. Od piątkowego wieczoru mieszkańcy m.in. ulicy Grunwaldzkiej, Kwiatowej i Magnoliowej do godz. 11 dnia następnego nie mieli prądu. Poszkodowany był też Zespół Szkół nr 3, ale ze względu na sobotę, nie było uczniów w szkole. Mimo że tylko jedna faza uległa uszkodzeniu, w przypadku transformatora trzeba było, jak zawsze, wymienić całość. Koszt wymiany to ok. 20 tys. zł.

(jr)



Boisko uciążliwe dla sąsiada

Przebudowa bramek na boisku przy ul. Łyszkowickiej ma być sposobem na wandalizm korzystających z tego ogólnodostępnego placu w pobliżu skrzyżowania ul. Łyszkowickiej i ul. Oczykowskiego. Problem uciążliwości związanych z funkcjonowaniem terenu zgłosiła na spotkaniu z mieszkańcami osiedla Kostka mieszkanka posesji sąsiadującej przez siatkę z boiskiem. - *Podwyższone już piłkochwyty nie zdają rezultatu, gdyż jest przerwa pomiędzy siatką tą od ziemi a tą wysoką. Nie wiem jak, ale piłka wpada do nas na podwórko. Ostatnio o mały włos nie zostałam uderzona w głowę* - mówi właścicielka nieruchomości - *To jest moja własność. Nie może tak być, żeby nie mogłam bezpiecznie korzystać z podwórka. Zaliła się na to, że nikt jej nie zwraca pieniędzy za potłuczone w oknach szyby. Zdarza się ponadto dosyć często, że jest przoszona o podawanie piłki, a gdy tego nie zrobi - ona oraz członkowie jej rodziny obrzucani są stekiem niewybrednych epitatów. Inny z uczestników spotkania Tomasz Kłosiński, przedsiębiorca z ul. Łyszkowickiej, zaproponował nie tylko wzmocnienie ochronnych siatek poprzez zlikwidowanie między nimi luki, ale także przestawienie bramek w drugi koniec, tak aby wykopywana piłka leciała prosto w krzaki, a nie na prywatną posesję. - *Oczywiście jeszcze raz przyjrzymy się tej sytuacji, bo piłkochwyty były już podwyższone* - obiecał burmistrz Krzysztof Kaliński.*

(eb)

O pomocy dla prywatnych firm

Prezes Łódzkiej Agencji Rozwoju Regionalnego Błażej Modera będzie gościem Społecznej Rady Gospodarczej przy burmistrzu Łowicza 12 listopada o godz. 17.00. Agencja zajmuje się szeroko rozumianą pomocą dla m.in. prywatnych przedsiębiorców, np. pisaniem wniosków unijnych, podpowiada, jak i gdzie znaleźć dofinansowanie. Spotkanie będzie więc okazją do zadania pytań i zdobycia orientacji w temacie. Spotkania SRG są otwarte dla wszystkich.

(tb)

Kolejna nieruchomości przy Zduńskiej na sprzedaż

Prawdopodobnie w lutym przyszłego roku ratusz wystawi na sprzedaż nieruchomości przy ul. Zduńskiej nr 16. Jest to nieruchomości sąsiadująca ze sprzedanymi kilka tygodni temu innymi budynkami przy tej ulicy.

Obecnie ratusz ma przygotowane wyceny nieruchomości, która składa się z dwóch działek o pow. 310 i 283 m². Niebawem nastąpi wywieszenie zamiaru ich

sprzedaży do publicznej wiadomości, po uprawomocnieniu się będzie można ogłosić przetarg.

Nieruchomością może być zainteresowanych wiele osób, jeden z jej boków stanowi zabudowaną pierzeję ulicy Zduńskiej, na której stoi zabytkowy dom. Inny bok graniczy natomiast z ulicą Kanoniczną. Daje to duże możliwości, zwłaszcza do prowadzenia handlu lub usług. Budynki na działce są obecnie opuszczone.

(tb)

REKLAMA

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103
tel. (046) 837 32 79, fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl
http://www.sib.winkhaus.pl

SIB ŁOWICZ

**JESIENNY RABAT 5%
DODATKOWY NA OKNA NIETYPOWE**

OKNA

- 5-komorowy PERFECTLINE, SWINGLINE
- 6-komorowy ALPHALINE
- Szyba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką SSP
- Okucia Winkhaus Auto pilot
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynekowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIEPŁO - ZIMA SZYBA U=0,5 dwukomorowa PROMOCJA - do końca roku 2009

OKNA TYPOWE SYSTEM EFECTLINE 5-CIO KOMOROWY SZYBA U=1,0 Z CIEPŁĄ RAMKĄ SSP BEZ DOPLATY	1765	550,-	1165	350,-	1465	460,-
--	------	-------	------	-------	------	-------

CENY NETTO OKIEN TYPOWYCH

WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM

NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!

AGROL nawozy: - azotowe - wieloskładnikowe

hurtownia nawozów możliwość dowozu

Łowicz, Jastrzębia 95, (0-46) 837-15-89, 837-14-10

Nowy blok przy ul. Piekarskiej już otwarty

21 października uroczystie otwarto i poświęcono nowy blok, jaki przy ulicy Piekarskiej w Łowiczu wybudował developer Real Estate. - **Teraz młodzi mogą się wprowadzać, bo bez poświęcenia przecież nie można - mówi mama 25-letniego Michała, który tam w listopadzie zamieszka.**

To bardzo ważne, że w Łowiczu powstają takie inicjatywy - mówi obecny na uroczystości burmistrz Krzysztof Kaliński - Od wielu lat na rynku mieszkaniowym nie się nie działo, dlatego tym bardziej cieszy, że to się zmienia. Z kolei proboszcz katedry ks. Wiesław Skoneczny, który poświęcił przebudowany budynek, mówił, że cieszy się, że przybędzie mu nowych parafian. - **Już założyłem nową kartkę Piekarska 4, by móc w czasie koledy odwiedzić mieszkańców bloku - mówił ks. Skoneczny.**

Na uroczystości zebrali się wszyscy: Grzegorz i Konrad Kaźmierscy, którzy zarządzali przebudową budynku - bo nie budowano go od podstaw, lecz przebudowywano z dawnego budynku fabrycznego - ich ojciec Jan Kaźmierski, który pomagał im w pokonywaniu różnych trudności, pozostali pracownicy firmy developerskiej Real Estate sp.j., zaproszeni goście i przyszli mieszkańcy nowego bloku. Do nowych mieszkań: kawalerek, dwupokojowych,



Proboszcz katedry ks. Wiesław Skoneczny poświęcił blok. To wszak teren parafii katedralnej.

trypokojowych czy dwupoziomowych mieszkań, a także tych parterowych z ogródkiem już wkrótce wprowadzą się lokatorzy. Wśród mieszkańców bloku przy ul. Piekarskiej przeważają młodzi ludzie. Po jedenaście latach konieczności kupowania mieszkań w starym budownictwie, mają szansę zamieszkać w nowym bloku.

Teraz trwają jeszcze prace wykończeniowe przed blokiem, od strony ulicy Chełmońskiego. Robiony jest teraz wjazd, droga wewnętrzna, chodnik oraz parking z kostki brukowej. Planowanych jest co najmniej 79 miejsc parkingowych. Posadzone zostaną krzewy i drzewa, powstaną również klomby kwiatów, by na wiosnę mogły zdobić teren przed blokiem.

Przypomnijmy, że blok przy ulicy Piekarskiej, powstający przez adaptację dawnego budynku fabrycznego łowickiej GS, liczy 79 mieszkań. Największą popularnością cieszą się mieszkania dwupokojowe o powierzchni 50, 53 i 54 mkw. W sprzedaży są jeszcze wszystkie rodzaje lokali, dotychczas sprzedano ich ponad połowę.

Do końca tego roku ma zapadnąć decyzja, czy firma Real Estate zdecyduje się na wybudowanie kolejnych budynków mieszkalnych. Na placu za Zakładem Usług Komunalnych, który jest jej własnością, jest miejsce dla powstania trzech bloków po 20 mieszkań oraz jednego z 40 lokalami. (jr)



Stojąca woda i błoto na nieutwardzonym fragmencie ulicy Kiernozkiej.

Po kanalizacji zostało błoto

- **Zrobili nam kanalizację, zniszczyli drogę, a teraz nikogo nie interesuje, że stoi tu woda i chodzimy po błocie - skarży się nam Marianna Gorąca, mieszkanka odnogi ulicy Kiernozkiej, biegnącej od przejazdu kolejowego wzdłuż torów.**

Ma ona pretensje, że po wykonaniu kanalizacji dwa lata temu nie zrobiono nic, by poprawić stan drogi. Jest to tym bardziej denerwujące dla niej, że wcześniej z mężem zadbałi wspólnie, by dojazd do ich posesji był jak najmniej uciążliwy, zwożąc szlakę i rozprowadzając ją na drodze - oczywiście na swój koszt. Teraz, mimo wielokrotnych prób zwrócenia uwagi na problem na spotkaniach Zarządu Osiedla czy bezpośrednio w ratuszu, nikt nie chce jej pomóc. Wiosną tego roku wynajęta przez Zakład Usług Komunalnych równiarka dopełniła zniszczenia nawierzchni, zrywając z niej cienką warstwę ziemi i odsłaniając glinę. Gdy spadnie deszcz, rozjeżdżona przez samochody glina nie pozwala przejechać.

Ulicą tą codziennie przechodzą uczniowie szkoły przy ul. Grunwaldzkiej, mieszkańcy przy ul. Poznańskiej i w Małszykach. - **Błoto sięga mojego ogrodzenia, codziennie te dzieci muszą je pokonywać lub omijać szerokim łukiem - opowiada, a niedawno wykonane ogrodzenie, które kosztowało dość dużo, bo jest z klinkierowej cegły, jest teraz upaprane w glinie.**

Zapytany przez nas o tę sprawę burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński powiedział, że już się z nią zapoznał, mieszkanka ulicy Kiernozkiej odwiedziła bowiem ratusz. W opinii podległych mu pracowników najlepiej byłoby nawieźć asfaltowy destruk, po czym go rozprowadzić i zagaścić. Obecnie miasto nie posiada jednak takiego materiału, co więcej, nie ma go skąd zdobyć, choć na polecenie burmistrza wykonywane jest obecnie w tej sprawie rozzeznanie. Jeśli destruk nie zostanie zakupiony, to w momencie, gdy droga przeschnie, wywieziony zostanie tam inny materiał, w ostateczności ziemia, która podniesie poziom drogi, sprawi, że woda nie będzie się na niej gromadzić.

(tb)

Kto wykona nakładkę na ulicy Katarzynów

Ratusz wyłonił zwycięzcę przetargu na wykonanie remontu nawierzchni ulicy Katarzynów w Łowiczu. Zostało nim konsorcjum Podkarpackiego Holdingu Budowy Dróg Drogbud ze Strzyżowa oraz Przedsiębiorstwa Robót Drogowych Drogbud z Sochaczewa. Miasto zapłaci za prace 482 tys. złotych. Wykonawca ma ułożyć na tej długości dwie nakładki asfaltowe, na długości około 1,5 km, od granic Łowicza do drogi prowadzącej do Lasu Miejskiego. Ma także zająć się także poprawieniem wjazdów w drogi gruntowe. Prace mają być przeprowadzone do końca tego roku.

Da-Mo dostarczy olej dla ratusza

Spółka Da-Mo z Łowicza będzie dostawcą oleju opałowego dla ratusza w okresie grzewczym obejmującym jesień 2009 r. i zimę oraz wiosną 2010 r. Do przetargu przystąpiło 6 firm, ich oferty cenowe były zbliżone, wygrała najtańsza oferta zakładająca, że zamawiane przez ratusz 35 m³ oleju opałowego lekkiego będzie kosztować 71. 864 zł.

Na Wschodnią na razie destruk

Nie będę obiecywał gruszek na wierzbie, ale destruk na ulicę Wschodnią mogę obiecać - mówił burmistrz Krzysztof Kaliński na spotkaniu mieszkańców osiedla Zatorze 19 października w świetlicy ogródków działkowych przy ul. Bolimowskiej.

O utwardzenie ulicy wschodniej ubiegał się jeden z jej mieszkańców - Paweł Wróblewski. - **Czy są szanse na utwardzenie naszej ulicy w 2010 roku?** - pytał mieszkaniec. Wyjaśnił, że 5 lat temu mieszkańcy ulicy sami złożyli się na destruk - czyli pozostałości po frezowaniu starego asfaltu z remontowanych ulic - i wywieźli go na ulice. Dla-

tego domagał się tym bardziej utwardzenia piaszczystej nawierzchni przez służby miejskie. W tym roku ulica została rozkopana przy okazji kładzenia przez Zakład Usług Komunalnych kanalizacji sanitarnej. Inwestycja jest obecnie prowadzona.

Burmistrz Kaliński zapewnił, że jak tylko miasto pozyska destruk, nie zapomni o ul. Wschodniej, natomiast mieszkańcy nie mogą liczyć na wyasfaltowanie ulicy w 2010 r. - **Na razie nie ma pieniędzy. Na następny rok przechodzi nam 20 niedokończonych w tym roku inwestycji, a nowe już mamy zaplanowane** - wyjaśniał burmistrz. (eb)

Autobusy MZK wrócą na Chełmońskiego

Pracownicy Zakładu Usług Komunalnych uporali się z budową sieci kanalizacji sanitarnej w ulicy Chełmońskiego. Ulica czeka obecnie na pokrycie nakładką asfaltową, co ma się stać w roku przyszłym. Pracownicy ZUK prowadzą obecnie jeszcze prace na odcinku ulicy Zagrodowej - od ul. Poznańskiej do ul. Chełmońskiego, gdzie oprócz wykonania kolektora kanalizacji sanitarnej, ustawiono nowe obrzeża krawężnikowe i wykonuje się remont

chodnika. Ta ulica ma zostać pokryta nową nakładką asfaltową, prawdopodobnie jeszcze w tym roku.

W związku z zakończeniem prac na ulicy Chełmońskiego, od poniedziałku, 2 listopada autobusy linii 1 MZK będą z powrotem kursować tą ulicą i zatrzymywać się na istniejących na niej przystankach, obok: ZUK i przy skrzyżowaniu z ul. Przemysławą. Przystanki umieszczone na ul. Armii Krajowej zostaną zlikwidowane. (tb)

REKLAMA

Siadaczka
MEBLE




Salon niskich cen

Salon Firmowy:
Kutno, ul. Józefów 7
(przed Mc Donalds w prawo), tel. 024 355 76 40
czynne: poniedziałek - piątek: 9-17, sobota: 9-14

▪ ceny producenta ▪ duży, bezpłatny parking

Zapraszamy na naszą stronę internetową:
www.siadaczka.pl

WielkoPOLSKA CHATA w Łowiczu

Sieć sklepów Chata Polska obecna jest od dwóch tygodni w Łowiczu. Nowy sklep mieści się przy ul. Mostowej, naprzeciwko wjazdu w budowaną ul. Starorzecze. Wcześniej w tym miejscu mieścił się sklep monopowy, ale jego właściciele Elżbieta i Janusz Białas postanowili się przebranżwić.

Powiększenie powierzchni sklepowej o 100 mkw., nowe regały, stoiska z wędlinami, serami i nabiałem, ciasta domowego wypieku i zmiana na sklep samoobsługowy - to główne nowości, jakie zostały wprowadzone przy Mostowej. Stoisko alkoholowe pozostało nadal, także sklep jest czynny przez 24 godziny.

- Zaczęliśmy szukać sieci, w której byłoby nam najwygodniej, a która jednocześnie daby nam możliwość kupowania produktów po niższych cenach - przyznaje Elżbieta Białas, mówiąc o motywach decyzji przylączenia się do sieci. Tym sposobem w gazecie Detal przeczytali o sieci Chata Polska, która działa głównie w zachodniej Polsce, mając swoją centralę w Poznaniu. Firma ta chce w najbliższym czasie rozszerzyć swoją działalność na pozostałe tereny, m.in. również w Łodzi i okolicy, stąd decyzja o podpisaniu właśnie z tą siecią umowy o współpracy.

- Przyznam, że kiedy zobaczyliśmy, że na jednej butelce litrowej Coca - Coli płacimy mniej o 50 groszy, a na serku więksim 30

groszy, to nie dziwimy się już, że małe prywatne sklepy mają trudności z przebicciem cen - dodaje Elżbieta Białas.

W Chacie Polskiej duży nacisk kładzie się na świeże owoce, wędliny i sery. Dlatego również w łowickim sklepie królują wędliny bez konserwantów, szynki, paszety, mięso w galarecie. Dodatkową ofertą są produkty, których nie spotka się w żadnym innym sklepie w Łowiczu. Są to np. smalce różnego rodzaju - z cebulką, papryką, ogórkiem, jabłkiem - firmy Tarczyński. Sieć Chata Polska ma również do zaoferowania swoim klientom dwie linie produktów: te ze średniej półki - oznaczone marką „Dobra nasza” oraz te z wyższej - oznaczone marką „Spizarnia Chaty Polskiej”. Tych ostatnich produktów przybędzie z czasem coraz więcej, kiedy również zostaną otwarte sklepy w Łodzi. - Wówczas będzie oplacało się transportować z Poznania wiele produktów - wyjaśnia Janusz Białas.

Razem z żoną wymieniają pozostałe zalety funkcjonowania w sieci Chata Polska. - Jest to przede wszystkim polska marka, a po drugie zasady współpracy z tą siecią są na tyle elastyczne, że część rzeczy mogliśmy wprowadzić według naszego uznania, np. sami określamy swoich dostawców - podkreśla Janusz Białas.

Oboje przyznają, że sporo klientów to osoby nowe, które z zaciekawieniem przychodzą do ich sklepu. - Zazwyczaj skłania ich do tego nasz szyld - mówi Elżbieta Białas. (jr)



Elżbieta i Janusz Białas czekają teraz na nowych klientów.

Największe bolączki Przedmieścia: chodniki i drogi

Bardzo niewielu mieszkańców osiedla Przedmieście brało udział 20 października w spotkaniu z burmistrzem na temat przyszłorocznych planów budżetowych miasta. Mimo to przedstawiono szereg wniosków na temat ulic i chodników.

Burmistrz nie wypowiedział się jednoznacznie na temat żadnego z nich, mówiąc, że wiele zależy od wyników konkursów na dotacje unijne. Jeśli miasto będzie pozyskiwało te fundusze, to uwalniane z budżetu pieniądze będzie można zagospodarować na najbardziej palącą potrzebę.

Mieszkańcy wymieniali potrzeby tej części miasta - brak kanalizacji sanitarnej na ul. Łódzkiej, chodnika po drugiej stronie ul. Radzieckiej, nawierzchni na ul. Wspólnej.

W odpowiedzi na te wnioski burmistrz Krzysztof Kaliński mówił, że w latach 2011-2012 planowana jest przez Zarząd Dróg Krajowych przebudowa trasy nr 14. Miasto przygotowuje się do zrobienia projektu



Tak po ostatnich opadach deszczu wygląda ul. Lniana na Przedmieściu.

budowy kanalizacji na Łódzkiej, bo te prace powinny być zgrane z planowaną przebudową drogi. Z kolei ul. Wspólna jest planowana do realizacji na przyszły rok, ale nie

jest to inwestycja pewna w 100%. A chodniki mają być uwzględnione w większym projekcie, jaki ma być w przyszłym roku składany do Narodowego Programu Przebu-

dowy Dróg Lokalnych. Radny z tego okręgu - Robert Wójcik, zabierając głos, mówił, że składał wnioski do budżetu na 2010 rok, dotyczące wymiany chodnika na ul. Księżackiej, nowej nakładki na ul. Włókińskiej oraz budowy nawierzchni ulic Lnianej i Dziewiarńskiej.

- Nic w tej chwili nie mogę obiecać, bo będę się zastanawiać ze skarbnikiem, co jeszcze można „ciąć” - mówił w odpowiedzi na te pytania burmistrz. Wyjaśniał też, że w przypadku pozyskiwania środków unijnych są możliwości pozyskania dużych kwot, ale tryb rozliczania tych projektów, a więc i oczekiwania na fizyczny wpływ gotówki, jest długi.

Zgłaszano też jedną z uciążliwości, związaną z funkcjonowaniem zakładów pracy na terenie Przedmieścia i w jego sąsiedztwie - duży ruch ciężarówek. Burmistrz wyliczał, ilu pracowników zatrudniają te zakłady, wśród których największy jest Agros Nova, i wyjaśniał, że w tej dzielnicy nie uniknie się ani ruchu ciężarówek, ani uszkodzonych

nimi krawężników. Trzeba do tego podchodzić racjonalnie, bo miejsca pracy w mieście są potrzebne.

Na pytanie na temat możliwości wjazdu do Agros Nova od strony ul. Fabrycznej odpowiadał Paweł Gawroński, naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych Urzędu Miejskiego w Łowiczu. Mówił, że wiosną tego roku prowadzone były na ten temat rozmowy z zarządem spółki. Zarząd stał na stanowisku, że nie jest to możliwe, bo wolny jeszcze teren od strony ul. Fabrycznej przeznaczony jest pod magazyny.

Ostatnie sugestie przedstawił na zebraniu Tadeusz Dutkiewicz, mieszkaniec Przedmieścia, ponadto wicedyrektor ZUK w Łowiczu. Jego wypowiedź dotyczyła ruchu ciężarówek do Gumitexu, który znajduje się pod koniec ul. Łyszkowickiej. Jego zdaniem możliwe byłoby niewielkim nakładem finansowym utwardzenie ul. Składowej, która prowadzi od nowego ronda na ul. Łódzkiej do ul. Łyszkowickiej. Dzięki temu ciężarówki mogłyby jeździć ul. Składową bezpośrednio do Gumitexu, omijając inne ulice. W tej chwili ruch ten odbywa się Radziecką i Łyszkowicką oraz Cebrowskiego i Łyszkowicką. (mwk)

REKLAMA



**Promocja
rabat
do 20%**

**SALON FIRMOWY
Łowicz
ul. Krakowska 18
tel. +46 837 27 11**



SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWY
Z DRZWIAMI PRZESUWANymi,
MEBLE NA ZAMÓWIENIE

Stać Cię na oryginał!

Zmiany w planie zagospodarowania Nieborowa

Radni gminy Nieborów w jednomyślnym głosowaniu na sesji 9 października przyjęli uchwały o zmianach w planie zagospodarowania przestrzennego dla dwóch miejsc na terenie Nieborowa.

Pierwsze znajduje się pomiędzy pawilonem handlowym GS w Nieborowie przy ul. Legionów. Radni zdecydowali o zrezygnowaniu z wytyczania prostopadłej drogi osiedlowej do ulicy Legionów. Jej powstanie w przyszłości spowodowałoby konieczność dokonania niekorzystnego podziału działek przeznaczonych pod zabudowę i znajdujących się za pawilonem. Dojazd do nich będzie zapewniony drogą, która będzie zaczynać się w

położeniu siedziby oddziału Poczty Polskiej w Nieborowie.

Drugie miejsce znajduje się w Nieborowie przy drodze do Nieborowa Wschodniego - Parkotów. Radni zmienili zapis mówiący o wytyczeniu drogi przez kilkanaście przeznaczonych pod zabudowę, ale jeszcze niezagospodarowanych działek, znajdujących się po wschodniej stronie drogi. Planowana droga miała przecinać je równoległe do istniejącej drogi. Gmina musiałaby wykupić na cele publiczne, a potem wybudować około 400 m nawierzchni. Zgodnie z przyjętą zmianą, drogę tę zastąpią dwa sięgacze, które zapewnią dostęp do działek od istniejącej drogi. Ich długość będzie o ponad połowę mniejsza niż przewidywana wcześniej droga. (tb)

Zalane łąki w Rogóźnie

Okolo 20 rolników jest poszkodowanych z powodu zalania wodą łąk w Rogóźnie w gminie Domaniewice. Uważają oni, że winne jest Gospodarstwo Rybackie z siedzibą w Łyszkowicach, które w nieprawidłowy sposób spuszcza wodę ze stawów hodowlanych.

W poniedziałek 26 października kilkurosobowa delegacja mieszkańców Rogóźna złożyła w tej sprawie pismo w Urzędzie Gminy w Domaniewicach i miejscowej Spółce Wodnej, w Starostwie Powiatowym w Łowiczu, Prokuraturze Rejonowej i biurze gospodarstwa. Oczekują podjęcia działań, aby do takich sytuacji w przyszłości nie dochodziło. Niewykluczone, że niektórzy rolnicy będą oczekiwać zadośćuczynienia za powstałe straty. Jak są one duże - trudno ocenić. Pod wodą jest kilkadziesiąt hektarów łąk. Zdaniem rolników, którzy odwiedzili naszą redakcję, straty powinni oszacować fachowcy, np. komisja powołana w tym celu w starostwie. Bo problem występuje co roku, ale w tym roku wyjątkowo duża powierzchnia została zalana.

- Winne jest gospodarstwo rybackie, które spuszcza wodę z jeziora Okręt - mówi jeden z mieszkańców Rogóźna. Spuszczana woda płynie Bobrówką w kierunku jeziora Rydwan. Tam wylewa się na łąki. - Brakuje tam solidnej betonowej zastawki, która zapobiegłaby cofaniu się wody z Bobrówki. Zamiast niej wrzucano tam tylko dwie belki słomy, które wody nie zatrzymują. We wrześniu, gdy rozpoczęto spuszczenie wody, problemu zalanych łąk nie było. Pojawił się w październiku. Zdaniem naszych rozmówców rybaczy wykorzystują dni, kiedy pada deszcz na to, aby wodę spuszczać szybciej - bo wtedy można mówić, że przyczyną podtopienia łąk jest deszcz - a to nieprawda.

W rozmowie z nami rolnicy podkreślają, że prezes gospodarstwa usprawiedliwia się pozwoleniem, jakie ma na spuszczenie wody. Nasi rozmówcy otrzymali w starostwie kopie tego zezwolenia. Jednak jego zapisy utwierdziły ich w przekonaniu, że mają rację. Zwłaszcza punkt mówiący o tym, że prowadzenie zrzutów wody ze stawów ma się odbywać w taki sposób, aby zapobiec podtopieniom i wylewom wody na grunty sąsiadujące z rowami, którymi odprowadzana jest woda ze stawów.



- To nie są żadne jeziora, to nasze łąki - mówili mieszkańcy Rogóźna.

Prezes Gospodarstwa Rybackiego Michał Sosiński wymienia jednak inne, jego zdaniem zwalniające od odpowiedzialności przyczyny zalewania łąk: niedrożna rzeka Bobrówka w dół od stawów hodowlanych, niesprawną meliorację wodną na tych łąkach, która nie jest koszona i czyszczona, ponadto - deszczowa pogoda. Prezes potwierdza to, co mówią sami rolnicy, że nawralgiczny, bo najniższy położony punkt, jest na południowym zachodzie jeziora Rydwan. Tam woda się zbiera, bo ma problemy z odpływem.

Wyjaśnia jednak, że problem występuje co roku, ale gospodarstwo stara się mu zaradzić. Na własny koszt co roku udrażnia od-

ciniek rzeki pomiędzy Okrętem a płuczką na Rydwanie. Kopytką wybierana jest z koryta rzeki roślinność i muł. Poza swoim terenem nie podejmuje działań, bo to w ogóle nie jest zadaniem gospodarstwa rybackiego. Rzeki są państwowe, więc „z urzędu” podlegają pod Wojewódzki Zarząd Melioracji Wodnych w Łodzi.

- Możemy tylko zmniejszyć światło przepływu, co już zrobiliśmy - mówi Michał Sosiński. Jak dalej wyjaśnia, do celu połowów woda zwykle spuszczała była z jezior

Warto zachować ostrożność na drodze Boczki-Sierzniki

- Na prostej drodze trzeba zwolnić maksymalnie, żeby nie uszkodzić auta. Ostatnio byliśmy świadkami jak auto na nie naszych numerach rejestracyjnych KR uszkodziło dwa koła - tak o drodze Sierzniki - Boczki piszą w liście do NŁ nasi czytelnicy.



Duży ruch pojazdów spowodowany koniecznością omińnięcia ul. Chełmońskiego spowodował zniszczenia drogi Boczki-Sierzniki.

Intervenowaliśmy w gminie Kocierzew (do niej należy droga), ale urzędnicy zdają się nie widzieć problemu. Może zainteresują w tej sprawie. Ta dziura może kogoś kosztować więcej niż tylko koszt remontu, gdyż jest ukryta za niewielkim wzniesieniem, a ruch na drodze jest dość duży.

- Jutro dziura będzie zalana - deklarował wójt gminy Kocierzew Grzegorz Stefański w poniedziałek, 26 października, w odpowiedzi na nasze pytania. Radził jednak zachowanie na niej ostrożności. Mówił, że w asfalcie na tym odcinku powstały dwie wyrwy. Mają one być zalane masą asfaltową, przy okazji kładzenia nakładek na kilku odcinkach dróg gminnych. Zanim to jednak się stanie, ubytki w asfalcie zostaną wypełnione kamieniem drogowym, który zostanie zagęszczony.

Jak wyjaśniał, droga ta była ostatnio często uczęszczana, bo nią wyznaczony był od Boczek objazd podczas zamknięcia ul. Chełmońskiego w Łowiczu. Prace kanalizacyjne zostały już zakończone i ulicą można jeździć, ale nadal wiele osób ją omija, wybierając trasę wcześniejszego objazdu, bo nawierzchnia na ul. Chełmońskiego jest mocno zniszczona. Odtworzenie jej planowane jest w przyszłym roku, w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

(mwk)

Gruntowe drogi już po naprawie

910 ton asfaltowego destruktu zakupiła gmina Nieborów od Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, na której zlecenie wykonywano w tym roku modernizację drogi nr 70 na odcinku od Nieborowa do Skierniewic.

niewce. Kładka ta stanowi dla sporej części mieszkańców miejscowości najkrótsze dojeżdżenie do stacji PKP w Belchowie. Materiał ten nawieziono także na dwie ulice w Belchowie Osiedlu - na ul. Skłodowskiej i ul. Leśną. Obie ulice mają po 230 m długości i 3,5 m szerokości.

Kosztowało to gminę 25 tys. zł. Destrukt okazał się bardzo przydatny, gmina wykorzystała go do poprawy stanu dróg gruntowych stanowiących dojazd do posesji. Destrukt wysypano na 700 m (2,5 m szerokości) drogi w Belchowie Wsi, która prowadzi do kładki na rzece Skier-

Destrukt nawieziony na te drogi został rozgarnięty i zagęszczony tak, że stanowi obecnie jednolitą równą nawierzchnię. Oprócz wymienionych ulic udało się też wykorzystać zakupiony destrukt do poprawy fragmentów dróg, które uległy w ostatnim czasie zniszczeniu, np. w Bobrownikach czy Mysłakowie osiedlu. (tb)

(mwk)

Krzaki zasłaniały drogę z pierwszeństwem przejazdu

Brak właściwego oznakowania oraz krzaki porastające pobocza dróg w pobliżu dwóch skrzyżowań na drodze ze Świerży II do Wyborowa znacznie ograniczały widoczność drogi kierowcom wyjeżdżającym z dróg podporządkowanych.

Jesienią Powiatowy Zarząd Dróg w Łowiczu dokonując cięć traw i chaszczy wzdłuż dróg uporządkował również te

miejsca. - Tam aby zobaczyć czy coś nie gdzie trzeba wyjechać do połowy skrzyżowania - alarmował nas czytelnik i dołączył kilka stosownych zdjęć.

Widać było, że trzeba było wyjechać samochodem prawie na środek skrzyżowania, żeby dokładnie rozjeżdżać się czy można jechać dalej. Utrudnienia te zostały teraz usunięte, ale warto pamiętać, że mogą pojawić się wiosną - wraz z początkiem wegetacji roślin. (mak)

REKLAMA

GRUPA **psb** **GRZEGORY**
ZDUNY 107B k/Łowicza tel. (046) 839-11-75, 838-81-00

PROMOCJA
WEŁNA MINERALNA „URSA”
gr. 15 cm już od 12,70 zł/m² (brutto)
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

SUCHA ZABUDOWA WNĘTRZ
Transport i HDS

www.aigbank.pl **LOKATA**

na 9 mies.

Załącz lokatę – wygraj w Konkursie:
z MIŁOŚCI do oszczędności!
Nagroda główna 200 000 zł oraz 200 nagród dodatkowych.

Konkurs trwa od 10.09.2009 r. do 31.10.2009 r. Regulamin dostępny na www.zmilosciidooszczednosci.pl lub w Oddziałach Banku. Oprocentowanie w skali roku, zgodnie z tabelą z 16.10.2009 r. Minimalna kwota lokaty 1000 zł.

Łowicz, Stary Rynek 15, pon.-pt. 9.00-17.00

AIG AIG BANK POLSKA SA **finanse dla domu**

Bolimów

Poliuretanowe boiska przy szkole

Ku końcowi zmierzają prace przy kompleksie sportowym powstającym za halą przy szkole podstawowej i gimnazjum w Bolimowie. Będzie się on składał z trzech boisk. Za 960 tys. zł prace wykonuje firma Panpro - Sport z Warszawy.

Powstało już boisko do siatkówki i koszykówki o wymiarach 14 m x 26 m z nawierzchnią sztuczną z poliuretanu. Niebawem zostanie dowieziony i zamontowany sprzęt, tj. dwa stojaki z tablicami do koszykówki oraz siatka z dwoma słupkami do siatkówki.

Ponadto urządzone zostało boisko do piłki ręcznej i do piłki nożnej dla niewielkich, kilkuosobowych drużyn, o wymiarach 22 x 44 m, również ze sztuczną, poliuretanową nawierzchnią. Boisko ma być wyposażone w dwie przenośne bramki z siatkami do piłki ręcznej oraz dwie przenośne bramki do piłki nożnej.

Nieco dalej za boiskami powstała bieżnia i skocznia na dal. Bieżnia będzie przeznaczona do biegów sprinterskich na dystansie 60 m. Zapewniono miejsce do przygotowa-

nia się do biegu i miejsce do wytracania prędkości. Ponadto wykorzystując jeden tor bieżni zapewniono 40 m rozbieg do skoku na dal.

Do końca listopada wykonawca ma czas na wybudowanie trybun sportowych dwurzędowych, przenośnych z plastikowymi siedzeniami. Trybuny ulokowane zostaną przy dużym wale okalającym cały teren. Przewidziano na nich 240 miejsc siedzących, w sześciu segmentach po 40 miejsc w jednym. Dwa segmenty, na 80 miejsc staną wzdłuż bieżni i skoczni na dal, 2 segmenty - przy boisku do piłki siatkowej i koszykowej oraz kolejne dwa - przy boisku do piłki ręcznej i nożnej.

Cały ogromny teren został już ogrodzony, zaś boiska niebawem będą wyposażone w pilkochwyty. Trwa montaż oświetlenia terenu. Słupy na lampy już stoją, montowane są na nich lampy. Na wiosnę przyszłego roku wstępnie planowane jest rozpoczęcie drugiego, ostatniego, etapu prac - na płycie głównej boiska do piłki nożnej. (eb)

Poliuretanowe, błękitne nawierzchnie dwóch boisk już są. Trwają tylko prace wykończeniowe.



Czy będzie zalew na Bzurze w Sobocie?

Gmina Bielawy ma szansę na wybudowanie zbiornika retencyjnego w Sobocie w okolicach mostu na Bzurze. Inwestycja być może znajdzie się w wieloletnim Planie Inwestycyjnym Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych na najbliższe dwa lata.

Od kilku lat o to zabiegaliśmy. Obecnie otrzymaliśmy informację, że budowa zalewu w Sobocie ma szansę znaleźć się w planie inwestycji - mówi wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński. Zbiornik miałby powstać po prawej stronie

przed mostem na Bzurze jadąc z Bielaw do Soboty. Na razie nie wiadomo jeszcze na pewno, ale prawdopodobnie nie powstanie bezpośrednio na Bzurze, lecz raczej po przegrodzeniu woda skierowana zostałaby kanałem na bok, a tam wykopany zostałby zbiornik. W tym tygodniu pracownicy WZMiUW na miejscu oceniają teren podczas wizji lokalnej. Powstać miałby na obszarze 17 ha należącym do mieszkańców Soboty zrzeszonych przed laty w spółdzielni produkcyjnej. W grę wchodzi jeszcze powiększenie zbiornika o sąsiednie tereny Skarbu Państwa użytkowane przez Stadninę Koni Walewice - choć rozmowy jeszcze nie zostały w tej sprawie podjęte. Dla porównania przytoczyć warto, że zbiornik retencyjny wybudowany przed kilkoma laty w niedaleko położonym Bolimowie ma powierzchnię lustra wody liczącą 34 ha, a powstał na powierzchni 40 ha.

Mieszkańcy Soboty mieli udział w gruncie stanowiącym pastwiska, wielkością odpowiadające ilości hodowanych krów. To ten teren przeznaczony zostanie na zbiornik. Obecnie tylko jeden mieszkaniec posiada dokumenty potwierdzające prawo własności. - Od tej osoby gmina wykupi udział, natomiast w sprawie pozostałego terenu zwołamy zebranie wiejskie, na którym mieszkańcy będą mieli okazję wypowiedzenia się, czy chcą budowę zalewu na terenie po spółdzielni i ewentualnie podejmą uchwałę o zrzeczeniu się terenu na rzecz gminy - kontynuuje wójt Kubiński. Zbiornik będzie spełniał przede wszystkim funkcję retencyjną, tj. regulował poziom wody w okolicy. Dzięki niemu będzie także atrakcją rekreacyjną nie tylko dla okolicznych mieszkańców, ale również dla przybyszów z dalszych terenów.

Warunkiem podjęcia się inwestycji przez WZMiUW jest przejęcie terenu na własność gminy. Zarząd natomiast skorzysta z pieniędzy dostępnych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na małą retencję, czyli jedną z form magazynowania wody, która może być wykorzystana jako narzędzie do zapobiegania powodziom i suszom. Małe zbiorniki retencyjne, takie jak sztuczne stawy ko-

pane czy zbiorniki o niskich piętrzeniach nie są na ogół inwestycjami uciążliwymi dla środowiska. Zmagazynowanie wody w samym zbiorniku zwiększa także zasoby wodne w jego obrębie.

- W najbliższych dniach okaże się, czy budowa tego zbiornika wejdzie do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. Jeżeli tak się stanie, będziemy mogli mówić o bliższych szczegółach - mówi Grzegorz Góral z WZMiUW. WZMiUW opiniuje projekt budowy i przedstawia założenia techniczne, a decyzję w tej sprawie podejmuje marszałek. Zbiornik musi pełnić przez cały czas istnienia funkcje rolnicze oraz przeciwpowodziowe, a przy okazji może pełnić też funkcję rekreacyjną (jeżeli nie sprzeciwia się ona dwóm poprzednim), ale w tę zainwestować będzie mogła już sama gmina. Wojewódzki Zarząd podpisuje z samorządami porozumienia w sprawie użytkowania zbiorników, po 5 latach od wybudowania przechodzą one w użytkowanie gmin. Teren byłby własnością gminy, a inwestorem byłby WZMiUW. Przez pierwsze 5 lat zbiornik pełniłby tylko funkcję retencyjną i rolniczą, tak jak jest to obecnie w Ziemiarach pod Bolimowem. Możliwe byłoby dzierżawienie brzegu przez wędkarzy.

Pod Bolimowem bez zmian

Wracając do zbiornika w Bolimowie, to należy on nadal do Skarbu Państwa, a zawiaduje nim Urząd Marszałkowski. - Staraliśmy się o uwłaszczenie dwukrotnie, ale wojewoda łódzki wydawał decyzję odmowną, z uwagi na to, że była to inwestycja finansowana przez państwo i dlatego powinna stanowić majątek Skarbu Państwa. Mimo wszystko będziemy podejmować kolejne próby przejęcia zbiornika na własność - mówi o sytuacji w Ziemiarach wójt gminy Bolimów Stanisław Linart.

Gmina opracowała już plan zagospodarowania terenu wokół zbiornika. Obecnie w trakcie opracowania jest plan zagospodarowania samego zbiornika. Teraz wykorzystywany jest on przez wędkarzy z bolimowskiego koła PZW okręg Skierniewice, którzy dzierżawią brzeg. Miłośnicy wypożyczynki nad wodą pływają po zbiorniku prywatnymi łódkami, kajakami a nawet surfują. Gmina nie może jednak w chwili obecnej urządzić przystani, ani w inny sposób na stałe zagospodarować zbiornika i uczynić go atrakcyjnym pod względem rekreacji.

(eb)

REKLAMA

Świat Najlepszych Telewizji

CYFROWY POLSAT HD

WIELKA PROMOCJA

PEŁNA OFERTA do 6 MIESIĘCY

W PREZENCIE!

TYLKO U NAS Z SATELITY WSZYSTKIE RAZEM: POLSAT, TVP1, TVP2, TVN, TV4

Autoryzowany Punkt Sprzedaży
GŁOWNO, ul. Kopernika 21
tel. (0-42) 719-30-97 GSM 601 508-098

www.cyfrowypolsat.pl

REKLAMA

SAMOCZODY OSOBOWE I DOSTAWCZE

AUTO CZĘŚCI

hamulce, sprzęgła, zawieszenia, części mechaniczne i silnikowe, akumulatory, filtry, amortyzatory, układy chłodzenia, płyny, oleje, tłumiki, haki

AUTO - NAPRAWA

naprawy główne i bieżące, wymiana opon, wyważanie kół, wymiana oleju, diagnostyka komputerowa, rozrządy - promocja !!!

ATRAKCYJNE CENY!!!

FACHOWA OBSŁUGA

PRZY ZAKUPIE KŁOCKÓW HAMULCOWYCH WYMIANA - 1 zł
WYMIANA AMORTYZATORÓW 50%
10% RABATU NA ZAKUPIONE CZĘŚCI LUB PREZENT

TOP-CAR, OSINY 63, tel. 042 710 80 45
(na przeciwko Urzędu Skarbowego w Głownie)
ZAPRASZAMY pon.-pt. 8.00-17.00, sob. do 14.00

Bolimów

Krawężniki poszły w ziemię

Oddano już do użytku dwie utwardzone w wakacje ulice Kajaka i Stroynowskiego w Bolimowie, położone na osiedlu domków jednorodzinnych po lewej stronie patrząc od strony wjazdu od Łowicza. Prace prowadziły tu dwie firmy Marbudex ze Skierniewic oraz Budomax z Jasionny. W trakcie budowy pojawił się problem, gdyż na łuku ul. Stroynowskiego przed jej wlotem w ulicę Sokołowską wykonawcy natknęli się na nieodnotowany w planach wyższy poziom gruntu. Ulica została pobudowana zgodnie z planem, bo inaczej woda nie miałaby gdzie odpływać z ul. Kajaka i pięli na ul. Stroynowskiego. Deszczówka zbierałaby się na niedużym placu u biegu tych dwóch ulic. Grunt został zniwelowany. Woda zgodnie z planem odprowadzana jest do kanału przy ul. Sokołowskiej.

(eb)

dok. ze str. 1 NL i 3 WG

Zwyciężaj zło dobrem w codziennym życiu

Po odsłonięciu pomnika wszyscy złożyli kwiaty i wieńce. Księża, którzy wspólnie odprawili mszę św., położyli na pomniku pojedyncze, czerwone róże. Kiedy mama ks. Jerzego schyliła się nad pomnikiem, ukłękła i pocałowała kamień. Później każda z delegacji składała wieńce. Potem wszyscy udali się z powrotem do kościoła, by wysłuchać koncertu w wykonaniu Łowickiej Orkiestry Kameralnej.

Zwykły człowiek - a bohater

Jerzy Popieluszko urodził się 14 września 1947 r. we wsi Okopy koło Suchowoli na Podlasiu. Jego mama Marianna i ojciec Władysław prowadzili gospodarstwo rolne. Był przeciętnie zdolnym uczniem. Skończył liceum w Suchowoli. Po maturze w 1965 r. poszedł do Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk kardynała Stefana Wyszyńskiego w 1972 r. Był wikariuszem w kościele pw. Św. Trójcy w Ząbkach i pw. Matki Bożej Królowej Polski w Aninie oraz pw. Dzieciątka Jezus na Żoliborzu. W roku akademickim 1979/80 pracował w Duszpasterstwie Akademickim Św. Anny. Prowadził konwersatorium dla studentów medycyny.

Ostatnim miejscem pracy ks. Jerzego, od 20 maja 1980 r., była parafia pw. Św. Stanisława Kostki. Od sierpnia 1980 r. zaangażował się w powstające tam - ze względu na bliskość huty Warszawy - Duszpasterstwo Ludzi Pracy. W październiku 1981 r. został mianowany diecezjalnym duszpasterzem służby zdrowia i kapela-

niem Domu Zasłużonego Pracownika Służby Zdrowia

Od 28 lutego 1982 r. celebrował msze święte za Ojczyznę, podczas których wygłaszał kazania patriotyczno-religijne. To właśnie w nich - przez pryzmat Ewangelii i nauki Kościoła - interpretował moralny wymiar ówczesnej rzeczywistości. Działalność księdza Jerzego sprawiła, że stał się on celem ataków władz komunistycznych. Zaczęły mnożyć się zdarzenia, mające służyć jego zastraszaniu - m.in. wla-

19 października 1984 r. ks. Popieluszko został zaproszony do Bydgoszczy. Wracając do Warszawy, na drodze do Torunia, niedaleko miejscowości Górsk, ks. Jerzy Popieluszko wraz ze swoim kierowcą zostali uprowadzeni przez funkcjonariuszy Samodzielnej Grupy „D” Departamentu IV MSW w mundurach funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego MO. 30 października z zalewu na Wiśle koło Włocławka wyłowiono jego zwłoki. W czasie sekcji wykazano ślady torturowania ks. Jerzego.



Tak wygląda pomnik ks. Jerzego przed łowickim kościołem pijarskim.

mania, niszczenie samochodu, aż do wrzucenia do mieszkania ładunku wybuchowego. Dwukrotnie ksiądz Popieluszko uczestniczył w wypadkach samochodowych, które sprawiły wrażenie wcześniej przygotowanych.

Obecnie trwa jego proces beatyfikacyjny. W ocenie wielu był skromnym kapłanem, pełnym oddania dla innych. Na stronie www.popieluszko.net.pl poświęconej jego osobie można znaleźć wypowiedzi



Podczas sobotniej uroczystości: od lewej Marianna Popieluszko, szefowa łowickiej Solidarności Teresa Kowalska, z prawej bp. Andrzej Dziuba.

związanych z nim osób. - Dzisiaj inaczej patrzymy na życie ks. Jerzego, może nieraz kolorujemy jego życiorys - zupełnie niepotrzebnie - mówi obecny proboszcz parafii pw. Św. Stanisława Kostki w Warszawie ks. Zygmunt Malacki. - Każdy z nas ucieka przed krzyżem. Chcemy być wielcy, ale po ludzku, bez cierpienia i ofiary. Z kolei ks. prałat Teofil Bogucki podkreślił, że ks. Jerzy Popieluszko nie ograniczał się do pracy w parafii. - Był zawsze otwarty na drugiego człowieka, nie wybierał, nie selekcionował ludzi - mówił rok po męczeńskiej śmierci ks. Bogucki. - Wielu pod jego wpływem odnalazło sens życia w małżeństwie, w ro-

dzinie, w środowisku pracy. Dawał z siebie wszystko, przygotowując dorosłych do sakramentu Chrztu Świętego. Bez reszty jednak oddany był robotnikom.

Obecna na łowickiej uroczystości 20-letnia bratanica ks. Jerzego, Agnieszka Popieluszko, przyznała, że choć nie zdążyła poznać swojego wujka, to jego obecność jest nadal wyczuwalna w rodzinie. - Jakby był cały czas wśród nas - mówi Agnieszka.

A choć bezpośredni sprawcy mordu na ks. Jerzym zostali skazani w tzw. „procesie toruńskim” na kary długoletniego więzienia (wszyscy są już od dawna na wolności), to faktyczni ich mocodawcy do tej pory nie

REKLAMA



WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ!!!

skok Jaworzno

Zapraszamy!

pn - pt od 9:00 do 17:00
soboty od 9:00 do 13:00

tel. (046) 837 38 22

ul. Kozia 1

koszt połączenia zgodnie z taryfą operatora*

032 614 20 00
0 801 300 200

www.skokjaw.pl

Rośnie kara za boisko przy „Jedynce”

Boisko przy Szkole Podstawowej nr 1 w Łowiczu miało być gotowe na 1 października. Miało, bo choć prace są prowadzone od czerwca, to zazwyczaj na placu budowy nic się nie dzieje.

Firma Return z Sannik, która podjęła się wykonania boiska, przed upływem terminu zwracała się do ratusza o aneksowanie umowy i wydłużenie czasu, który przewidziano na realizację prac.

- Nie zgodziliśmy się, bo nie było do tego, naszym zdaniem, żadnych podstaw. W czasie realizacji prac nie pojawiły się żadne okoliczności, długotrwałe zaleszenie pogody, kłopoty budowlane, które uniemożliwiałyby prowadzenie prac - powiedział nam naczelnik wydziału inwestycji w ratuszu Grzegorz Pelka. Podkreślił też, że w czasie dokonywania wyboru i rozpoczęcia prac firma nie sprawiała wrażenia, że przysporzy miastu kłopotów.

Obecnie boisko przy SP nr 1 nadal jest placem budowy, choć sporo zrobiono, przebudowano np. kanalizację, sieć wodociągową, wykonano podbudowę pod parking i chodnik, gdzie jest już w większości ułożona kostka, wycięto topole od strony os. Starzyńskiego, wykonano też podbudowę pod płytę boiska. Pelka powiedział nam wprost, że firma obiecuje, że w ciągu dwóch tygo-



Postęp prac na boisku przy „Jedynce” - stojący od kilku dni w tym samym miejscu traktor.

dni zamknie inwestycję, ale takich deklaracji było już kilka. Dlatego zapadła decyzja o odmowie aneksowania umowy i po przekroczeniu terminu zamknięcia prac rozpoczęło się naliczanie kar umownych. Dziennie jest to 320 zł.

W biurze firmy Return nie zastaliśmy właściciela, Artura Olczaka. Niemniej pracownik biura powiedział nam, że firma stara się jak najszybciej zakończyć prace, co ma nastąpić maksymalnie do połowy listopada, tylko że w obecnej chwili są niesprzyjające warunki atmosferyczne, przede wszystkim do układania gumowej nawierzchni na boisku. Wskazał też, że wcześniej firma musiała mieć dwutygodniowy przestój, bo napotkała trudności w postaci kabla energetycznego, który nie był ujęty w przekazanej na boisko dokumentacji. Pelka odpięta ten argument mówi, że firma miała tyle do wykonania, że w tym czasie mogła wykonywać zupełnie inne roboty, których przy tej inwestycji nie brakowało.

Przypomnijmy, że na boisko przy „Jedynce” miasto uzyskało dofinansowanie 200 tys. zł z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej przy Ministerstwie Sportu i Kultury Fizycznej. Firma Return z Sannik, która wygrała rozstrzygnięty na początku czerwca przetarg, zaoferowała najkorzystniejszą cenę - 727 tys. zł.

W ramach inwestycji ma powstać boisko do piłki ręcznej, siatkówki, koszykówki i kort do tenisa ziemnego. Boisko będzie, podobnie jak boiska Orlik, dostępne dla mieszkańców Łowicza po godzinach pracy szkoły.

(tb)

Gmina Łowicz

Plac zabaw w Wygodzie

Zjeżdżalnia w kształcie małej spirali, podwójne bujawki, huśtawka ważka oraz kosz do wrzucania piłeczek - to atrakcje placu zabaw, jaki zamontowano w ostatnich tygodniach przy budynku Szkoły Podstawowej w Wygodzie w gminie Łowicz.

Dzieci bardzo się cieszyły, że zdążyły jeszcze się na nim pobawić, zanim pogoda zepsuła się na dobre - mówi dyrektor podstawówki Jolanta Wróbel. Dodaje, że kiedy wylano cement, by przymocować sprzęt, dzieci przyklejały buzie do szkolnych okien i nie mogły się doczekać przez te kilka dni, kiedy materiał wyschnie, by mogły już się

bawić na nowym placu zabaw. Postawienie zabawek dla dzieci było możliwe dzięki dużemu wsparciu mieszkańców wsi Zawady, Urbańszczyzna i Wygoda, to bowiem z tych miejscowości pochodzą uczniowie podstawówki w Wygodzie i to ich mieszkańcy w dużej części wsparli inicjatywę. Pomogła również Rada Sołecka z Wygody, a także miejscowi sponsorzy. Pieniądze na plac zabaw zbierano w ubiegłym roku, ale dopiero teraz udało się sfinalizować pomysł, ponieważ dyrektor Jolanta Wróbel miała urlop zdrowotny. - Bardzo się cieszę i jestem wdzięczna wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by plac zabaw powstał - mówi Wróbel. Łącznie zebrano ok. 5,5 tys. zł, resztę

- ok. 4 tys. zł, dołożyła gmina. Duży wysiłek w organizowaniu zbiórki wnieśli również radni: Paweł Pabjan - pomysłodawca całej akcji i jednocześnie radny z Wygody i Marek Mońka - radny z Zawad.

Obecnie w szkole w Wygodzie uczy się 65 dzieci. W najmłodszej grupie zerowej uczą się razem sześć- i pięcioletki - łącznie 12 dzieci. - Nawet jeden czterolatek chciał przyjść do naszej szkoły, ale on niestety musi jeszcze trochę poczekać - śmieje się dyrektor Wróbel.

Oprócz postawienia placu zabaw, ważnym wydarzeniem dla szkoły, które również miało miejsce w październiku, było sfinansowanie klas pierwszych. Dzieci w niebieskich biretach specjalnie zakupionych na tę okazję ślubowały, że będą wywiązywać się ze szkolnych obowiązków i będą dobrymi uczniami.

(jr)



Gołym okiem widać, że pracy jest jeszcze sporo.

Gmina Łowicz ciągle bez Orlika

Prace nad budową boiska Orlik przy gimnazjum w Popowie nie zakończą się przed początkiem listopada.

Orlika na pewno nie przyspieszy deszczowa pogoda. Jednak gmina, żeby móc rozliczyć cały projekt, musi zakończyć budowę boiska do końca roku, by otrzymać 1/3 pieniędzy z Ministerstwa Sportu i 1/3 z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi. Łączny koszt prac to ok. 1 mln zł.

Konsorcjum firmy Mig-ma Sp. z o.o. z Żychlina, które złożyło wniosek o przedłużenie terminu zakończenia prac, prawdopodobnie otrzyma ze strony Urzędu Gminy Łowicz odpowiedź odmowną. - W takim przypadku będą musieli nam wypłacić odsetki za każdy dzień zwłoki - mówi sekretarz gminy Łowicz Beata Orzeł, która dodaje, że terminu oddania

Przypomnijmy, że prace nad budową boiska Orlik miały zakończyć się 15 października. Ale w wyniku późniejszego rozpoczęcia prac, zamiast pod koniec sierpnia, to w pierwszej połowie września, również termin zakończenia uległ przesunięciu. (jr)

Gmina Łowicz

Pomoc dla naprawdę potrzebujących

Do redakcji NŁ zgłosił się czytelnik, który sugerował, że Gminny Ośrodek Społeczny działający przy Urzędzie Gminy Łowicz nie sprawdza dokładnie, jakim dzieciom przyznawane są dotacje na ciepłe posiłki.

by sprawdzić dane podane we wniosku. Aby otrzymać taką pomoc, należało we wrześniu złożyć do GOPS pismo o dofinansowanie i spełnić kryterium dochodowe wynoszące 526,50 zł netto na jedną osobę.

Pomoc powinna trafiać do naprawdę potrzebujących, a nie do tych, których na to stać - mówił nam rozżalony mieszkaniec gminy Łowicz.

Jednak zapytana przez nas kierownik GOPS Jolanta Słoma zapewnia, że jej pracownicy przykładają się do pracy i za każdym razem robią wywiad środowiskowy,

Według Jolanty Słomy, 70 uczniów, którzy w całości mają dofinansowane posiłki w szkołach, rzeczywiście tej pomocy potrzebują. Również 170 dzieci i młodzieży, którzy mają tylko w części przez gminę finansowane posiłki - 1,50 do zupy kosztującej 3,50 zł, a do drugiego dania 2,50 zł kosztującego 5,50 zł, bez tej dotacji byłoby pozabawionych w ciągu dnia ciepłego obiadu. (jr)

REKLAMA

KREDYTY, KONTA, LOKATY I INNE PRODUKTY BANKOWE

Placówka nr 1 w Łowiczu, ul. Zduńska 4
pon-pt: 10:00-18:00, sob: 9:00-13:00
tel. 046 837 77 70

www.bzwbkpartner.pl

WBK | Bank Zachodni WBK
Partner

Szczegóły oferty, informacje o opłatach i prowizjach dostępne w placówkach Banku Zachodniego WBK Partner. Koszt połączenia z nr 046 837 77 70 zgodny z taryfą danego operatora.

REKLAMA

oknostyl

Główno, ul. Sikorskiego 51/57
tel. 042 710 73 73, 0600 876 047 Sprzedaż - Montaż okien PCV

PRZEBIJAMY OFERTĘ

zapraszamy - duży wybór drzwi zewnętrznych i wewnętrznych

- OKNA PCV 5-komorowe o wymiarach 1465x1435 w cenie **495 zł brutto**
- DRZWI: wewnętrzne, zewnętrzne, techniczne i metalowe
- HURTOWNIA PARAPETÓW: marmur, PCV kolorowe, stalowe, MDF, nakładki PCV
- PRODUCENT ROLET

RATY

www.oknostyl.net

Radośni, bo wielodzietni (I)

Bóg naprawdę błogosławi dając dzieci

To były niestandardowe życzenia. Przyjacieli z dawnych lat podszedł i powiedział, że życzy im, by Bóg im błogosławił i żeby znakiem tego błogosławieństwa były dzieci. Inni życzyli miłości na każdy dzień, pieniędzy, zdrowia, radości... - wszystko ważne i w dniu ślubu naturalne, ale właśnie jego życzenia zapamiętali. Bo sami tego samego chcieli.

Ewa miała dwie siostry i sama zawsze chciała mieć kilkoro dzieci, Marcin miał tylko brata, na dzieci był otwarty. Pobierali się w Boże Narodzenie 1995 roku. Dzień był piękny, słoneczny, gdy po ceremonii wychodzili z katedry wszystko było pokryte śniegiem. I te piękne życzenia.

- Dla mnie to jest oczywiste, że Boże błogosławieństwo to są dzieci - mówi Ewa Dałek-Trudnowska, sympatyczna, niska blondynka o ostrym wzroku i błyskotliwym, figlarnym nawet sposobie mówienia. A przecież mogłaby z powodzeniem za błogosławieństwo uznać coś zupełnie innego. Jest archeologiem po Uniwersytecie Warszawskim, jej koleżanki wyjeżdżają na wykopaliska do Egiptu i Sudanu, ona też by mogła. Woli jednak dzieci.

Bo prawdą jest, że do pewnego stopnia trzeba wybierać. Nie znaczy to, że dla dzieci musiała porzucić myśli o pracy zawodowej. Założyła własną firmę, prowadzi na zlecenie nadzory archeologiczne, badania ratunkowe i sondażowe - ale ograniczyła się do terenów województw łódzkiego i mazowieckiego. Tak, by mogła tego samego dnia wyjechać w teren i wrócić do domu. Przygotowuje się

do doktoratu, ale będzie go pisała na temat wykopalisk w Łowiczu, a nie, dajmy na to, o świątyniach Nubii.

Czy tego żałuje? - Zawsze są plusy i minusy - mówi. W głębi duszy może by i chciała, a z drugiej strony wie, że połowa archeologów tam kopających wraca z Afryki schorowana i leczy się latami w szpitalach za każdym razem. A ona może zawsze tam polecieć kiedyś turystycznie.

Za to ma już czwórkę dzieci: 13-letnią Anię, młodszą o 3 lata Julkę, 7-letniego Stasia i najmłodszego, 2,5-letniego Michała. Pragnie jeszcze piątego dziecka, najchętniej dziewczynki - i ma męża, który te pragnienia dzieli. - Gdy jest małe dziecko, to jest tyle śmiechu w domu - mówi.

Anię urodziła mając 24 lata, jeszcze na studiach. Zamieszkali wtedy w akademiku UW na ul. Żwirki i Wigury w Warszawie, w wydzielonej części dla studenckich małżeństw. Oboje wspominają ten czas jako wspaniały. Instytut archeologii był niedaleko, Marcin także mógł kontynuować swoje studia pedagogiczne, dzieckiem opiekowali się wspólnie, pomagali sobie nawzajem z innymi studenckimi rodzinami. Niedaleko była hala Banacha, przychodnia, nawet na spacer było gdzie wyjść. - To nie było duże obciążenie - ocenia Marcin Trudnowski, skromnie ubrany, powściągliwy w wyrazie twarzy, ale otwarty w rozmowie z Ewą. - To było naturalne dla wszystkich rodziców, którzy tam mieszkali. Ewa dodaje: - Uważam, że to był dobry wybór: najpierw dzieci, potem kariera zawodowa. Polecam to wszystkim mamom. Dla koleżanek, które decydowały się na pierwsze dziecko po 30, to był już wysiłek.

Potem wkroczyli w życie zawodowe. Ona robiła wymagane staże terenowe, on otworzył własną działalność, zajmując się opracowywaniem naukowym wyników badań psychologicznych i pedagogicznych. Teraz, gdy jej Mazowiecka Pracownia Badań Archeologicznych ma dużo zleceń, to



Wesoły dom w Popowie. Od lewej Ewa i Marcin Trudnowscy (Marcin z synem Michałem na rękach), dalej Ania i Julka, a przed nimi, na pierwszym planie, Stasia.

on jest więcej w domu, opiekując się dziećmi. - To najtrudniejsza praca jaką znam - śmieje się Marcin. Śmieje, ale nie żartuje. - Wymaga cierpliwości, podzielności uwagi, refleksu. Gdy przez chwilę w domu jest cicho, w głowie włącza się dzwonek alarmowy: co robi Michał? Ostatnio, gdy taka cisza zapadła, wrzucił do akwarium kredki, kiedyś wcześniej wypił jedzenie dla rybek - ale od razu całą paczkę.

Dla Marcina, który także przygotowywał się do doktoratu z pedagogiki, praca z jego własnymi dziećmi to czysta praktyka pedagogiczna. Są spory i konflikty, które trzeba rozwiązywać, są okazje do długich rozmów - bo rozmowę przyjęli jako podstawową metodę pedagogiczną. - Staraliśmy się wysłuchiwać dzieci, to daje im poczucie bycia zrozumianym - mówi Marcin. To fakt, że bycie w domu z dziećmi to odpowiedzialna praca (On: - Kolo południa jestem już zmęczony; Ona: - Kobieta naturalnie radzi sobie

z wychowaniem dzieci; On: - Mężczyzna musi nad sobą pracować, by sobie z tym radzić). Ale faktem jest też, że to dużo radości. Na przykład gdy tata zakłada na głowę hełm wikinga i goni najmłodszego po domu

udając byka. Mogą kilkadziesiąt razy obieć w kółko parter domu w Popowie pod Łowiczem, gdzie mieszkają. Albo gdy tata rysuje synkowi traktory - taki dziecięcy przedmiot pożądana. Lub gdy razem rozładowują drewno do kominka. Albo jesienią zgrabiają liście. Albo wypiekają rogaliki z morelową marmoladą, którą też wcześniej sami przygotowali.

Idylla? Nie. Prawda o życiu. Bo muszą się starać o pieniądze, szczególnie zimą, gdy badań terenowych jest mniej. Bo wszystkie podręczniki dla trójki szkolniaków kosztowały niedawno 1200 zł, bo dla każdego trzeba kupić co najmniej 3 pary butów. Bo dzieci śpią po 2 w jednym pokoju. Bo czasami muszą liczyć na pomoc babci - szczęśliwie obie mieszkają pod ręką, w Łowiczu. Bo on musi nie raz wyjeżdżać z nią na wykopaliska, gdy trzeba męskiego głosu, by utrzymać w ryzach towarzystwo od łopaty.

Ale to wszystko nie zagłusza radości, jaką daje liczna rodzina. Nie zatrze wspomnień o tym, jak dziewczynki czekały na pierwszego chłopca, nie zaćmi obrazu tego, jak troskliwie potrafią się teraz opiekować Michałem, ani tego jak chłopcy lgną do siebie. Nie wytłumi satysfakcji z tego, że dzieci ni stąd ni zowąd postąpią nagle tak, jak je uczono. Nie odbierze prawa do patrzenia na to, jak rosną, zmieniają się, pięknieją.

Trudnowscy nie rezygnują z własnych planów zawodowych, ale są przekonani, że dobrze zrobili odkładając je na czas, gdy dzieci już w domu będą - bo najważniejsze, by były. Podejrzewają nawet, iż teraz, pracując więcej, dadzą dzieciom dobry przykład konsekwencji w dążeniu do celu, nauczą je szacunku dla pracy. Julka już teraz potrafi niekiedy wstać o 5 rano, by się uczyć.

A jeśli Bóg da, to będą chcieli mieć jeszcze jedno dziecko. Znak szczególnego błogosławieństwa.

Wojciech Waligórski

REKLAMA



Dla naszego Klienta poszukujemy osób na stanowisko:

asystent/-ka dyrektora

Nr ref.: JS/AD/2009, miejsce pracy: łódzkie, okolice Łowicza
Praca tymczasowa (Klient oferuje możliwość pracy na stałe)

Zakres obowiązków:

- organizacja i koordynacja pracy biura, prowadzenie terminarza spotkań
- obsługa centrali telefonicznej i spotkań biznesowych
- prowadzenie korespondencji firmowej (również w języku angielskim)
- tłumaczenie dokumentów

Wymagania:

- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku (1-2 lata)
- wykształcenie wyższe
- biegła znajomość języka angielskiego (warunek konieczny)
- mile widziana znajomość innych języków obcych
- bardzo dobra znajomość pakietu MS Office
- prawo jazdy kat. B
- zdolności komunikacyjne, umiejętność pracy w zespole, zaangażowanie

Nasz Klient oferuje:

- pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- możliwość rozwoju zawodowego

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV i listu motywacyjnego wraz ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych na adres: lowicz@pl.randstad.com

Randstad sp. z o.o.
ul. Krakowska 18, 99-400 Łowicz,
+48 46 837 16 40 T, +48 46 837 16 41 F

Agencja zatrudnienia (nr licencji 47)

randstad

Staffing | Recruitment | Search & Selection | HR Solutions | Inhouse Services

108072

Jak docenić wielodzietne rodziny

Przed tygodniem pisaliśmy w NŁ o inicjatywie wprowadzenia w Łowiczu „Karty Dużej Rodziny 3+”, która uprawniałaby członków rodzin z trójką dzieci i liczniejszych, do zniżek przy wstępie do kina, na basen i przy korzystaniu z komunikacji miejskiej.

Dzisiaj rozpoczynamy prezentację kilku łowickich dużych rodzin - by pokazać, że są, że są ważne i cenne dla całej naszej społeczności. Za tydzień o kolejnej rodzinie.



REKLAMA

POSADZKI BETONOWE

MIXOKRET

- ✓ szybko
- ✓ solidnie



Firma MIX

Główno, ul. Piątkowska 1, tel. 504-622-700

Z okazji Dnia Edukacji w Zduńskiej Dąbrowie

15 października z okazji Dnia Edukacji Narodowej i święta patrona szkoły Jadwigi Dziubińskiej, w szkole rolniczej w Zduńskiej Dąbrowie odbyła się uroczysta akademii.

Dyrektor Zofia Wawrzyńczak powitała zebranych słowami - *Celem nauki nie jest otwieranie drzwi nieskończonej mądrości, lecz położenie kresu w nieskończoność powtarzanych błędów*, po czym przypomniała sylwetkę patronki szkoły Jadwigi Dziubińskiej.

Zaprezentowała również srebrną statuetkę przyznaną szkole przez ministerstwo rolnictwa za II miejsce w kraju w egzaminach zewnętrznych w roku szkolnym 2008/2009. W drugiej części akademii wystąpili w słowno-muzycznym programie uczniowie z klas III. (tb)

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

Tadeusz Miziołek (1931-2008)

W wrześniu minął rok od śmierci Tadeusza Miziołka z Kiemozi. Zmarł po ciężkiej chorobie nowotworowej, która atakowała najpierw płuca, potem mózg.

Pochodził z Małszyc pod Łowiczem, obecnie miejsce to jest w granicach Łowicza. Miał 2 starsze siostry i młodszego brata. Ojciec pracował w młynie, matka zajmowała się domem, nieraz pracowała dorywczo.

Tadeusz Miziołek ukończył Technikum Rolnicze na Blichu, z rolnictwem był zawodowo związany przez całe 40 lat. - *Nie wiem, gdzie najpierw poszedł do pracy, bo go jeszcze nie znalazłam* - mówi żona, Zofia Miziołek. - *Poznaliśmy się w Dębowej Górze pod Skierniewicami.* Pani Zofia pochodzi z okolic Radomia, ale w Skierniewicach ukończyła Liceum dla Wychowawców Przedszkola. Potem odrabiała staż pracy w przedszkolu w Dębowej Górze. Pan Tadeusz pracował w tamtejszym Państwowym Ośrodku Maszynowym. Wraz z nim pracował znany w Łowiczu strażak i kronikarz Władysław Gala.

W 1957 roku odbył się ślub, w rodzinnych stronach pani Zofii, w Smogorzowie, do której należy rodzina pani Zofii - Goździków. Początkowo Miziołkowie mieszkali w Dębowej Górze, w socjalnym



budynku. Przez pewien czas dojeżdżał do pracy do Skierniewic, do Powiatowej Rady Kółek Rolniczych. W 1965 roku przeprowadzili się do Kiemozi, gdzie pan Tadeusz dostał pracę i służbowe mieszkanie. Jego żona miała po przeprowadzce pracować w miejscowym przedszkolu, bo z pracy miała odejść jedna z nauczycielek. Tak się jednak nie stało, ostatecznie etat nie zwolnił się. Znalazła więc zatrudnienie w księgowości POM w Kiemozi i pracowała tam 11 lat.

Jak wspomina pani Zofia, 1974 roku POM przekształcony został w Spółdzielnię Kółek Rolniczych, nowa jednostka wzbo-

gaciła się w tym czasie znacząco o nowy sprzęt. Tadeusz Miziołek w Dębowej Górze, Skierniewicach, Kiemozi pracował na różnych stanowiskach - był pracownikiem warsztatu, inspektorem terenowym, a nawet tzw. kalkulatorem - dziś pewnie to stanowisko nazwano by inaczej. W 1990 roku przeszedł na emeryturę.

- *Nigdy nie byliśmy na wczasach. Oboje mieliśmy szczęście do pracy, ale nie do pieniędzy. Mąż był bardzo pracowitym człowiekiem, choć miał też, jak każdy z nas, wady* - przyznaje żona.

Miziołkowie doczekali się dwójki dzieci - córka Jadwiga mieszka w Zgierzu, gdzie jest nauczycielką i dziś ma dwie dorosłe córki. Jedną z nich w tym roku wyszła za mąż. Młodszy syn Paweł, zginął w wypadku samochodem między Kiemozią a Brodnym, do którego doszło w 1989 roku. Miał wówczas 27 lat.

Nie było to jedyne trudne przeżycie, które było udziałem Tadeusza Miziołka. Ostatnie lata życia miał problemy ze zdrowiem, ale jeszcze większym problemem była sprawa mieszkania, które wraz z żoną chciał nabyć od SKR. Sprawa za życia pana Tadeusza trafiła do sądu, ale zakończyła się dopiero latem tego roku, gdy już nie żył. Zmarł 14 września 2008 roku. (mwk)

Obsesja zatańczyła w Kompinie i Mysłakowie

Długimi i bardzo głośnymi oklaskami zostali nagrodzeni przez uczniów gimnazjum w Kompinie młodzi ludzie z grupy tanecznej Obsesja oraz Studia Piosenki, działających w filii nieborowskiego Gminnego Ośrodka Kultury w Belchowie. Nie inaczej było także w czasie pokazu, jaki tego samego dnia 16 października wykonali w Szkole Podstawowej w Mysłakowie.



Co taniec, to inne stroje. Tancerze z belchowskiej Obsesji podczas jednego z występów w Gimnazjum w Kompinie.

Młodzi z Obsesji pokazali w obu szkołach przekrój swoich umiejętności tanecznych, od tańca nowoczesnego po taniec tradycyjny i aż nieprawdopodobne było, że ciągle na parkiecie tańczyła sama dwudziestka. Tancerki, w większości dziewczęta, w ekspresowym tempie zmieniały strój. W przerwach pomiędzy kolejnymi tańcami śpiewały dziewczyny ze Studia Piosenki, młodzież gimnazjalna usłyszała w ich wykonaniu m.in. współ-

kowo do rozwijania swoich zainteresowań poprzez uczestnictwo w zajęciach. Jak zawsze o tej porze roku prowadzony jest bowiem nabór, chętni mogą przyjść na zajęcia tej pierwszej formacji, które odbywają się w każdy poniedziałek i czwartek od godz. 17. Choreograf grupy i prowadząca zajęcia Beata Tyborowska powiedziała nam, że w czasie zajęć dzieci i młodzież mogą nauczyć się wielu technik tanecznych m.in.: jazz, house, disco, dancehall, hip-hop, a także tworzyć i tańczyć w inscenizacji. Zajęcia są płatne, kosztują 25 złotych miesięcznie.

Studio Piosenki prowadzi natomiast Karina Sędkowska-Staszewska, dzieci i młodzież może zapisać się na zajęcia w czasie ich trwania w każdą sobotę od godz. 15.30. Dzieci i młodzież uczą się w czasie ich trwania ruchu scenicznego, pracy z mikrofonem, kształcą słuch i doskonałą śpiew.

Zarówno grupa taneczna, jak i Studio Piosenki startuje w konkursach i przeglądach. (tb)



Oni zagrażają naszemu życiu

W okresie od 20 października policjanci z łowickiej Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu i KPP w Skierniewicach zatrzymali następujących nietrzeźwych kierowców i rowerzystów. Wszyscy oni zostali bądź zostaną ukarani za popełnienie przestępstwa przed Sądem Rejonowym w Łowiczu lub w Skierniewicach.

- 20 października o godzinie 20.12 w Kęszycach w gminie Bolimów nietrzeźwy 50-letni Włodzimierz M. kierował samochodem osobowym marki Volkswagen Golf będąc pod wpływem alkoholu (0,81 mg/dm³ alkoholu w powietrzu wydechnym z płuc).
- 20 października o godzinie 21.45 w Bolimowie na ul. Sokołowskiej patrol ruchu drogowego z KMP w Skierniewicach zatrzymał 35-letniego rowerzystę Jarosława Z., który jechał rowerem będąc pod wpływem alkoholu (0,32 mg/dm³ alkoholu).
- 22 października o godz. 20.55 w Al. Sienkiewicza w Łowiczu 31-letni mieszkaniec

- powiatu łowickiego jechał rowerem mając 1,15 mg/dm³ alkoholu.
- 23 października o godzinie 18.45 w Kiemozi nietrzeźwa 40-letnia mieszkanka tej miejscowości prowadziła samochód osobowy marki Fiat 126p (badanie alkosensorem wykazało 1,11 mg/dm³ alkoholu w powietrzu wydechnym z płuc).
- 23 października o godzinie 20.35 na ulicy Armii Krajowej w Łowiczu nietrzeźwy 27-letni mieszkaniec Łowicza jechał motorowerem (0,89 mg/dm³ alkoholu).
- 23 października około godziny 23 na drodze krajowej numer 14 (Łowicz - Łódź) w okolicach Krępy w gminie Domaniewice nietrzeźwy 60-letni mieszkaniec Główna prowadził samochód osobowy marki Polonez (0,51 mg/dm³ alkoholu). Ponadto miał orzeczoną przez Sąd Rejonowy w Łowiczu prawomocny zakaz jazdy wszelkimi pojazdami.
- 26 października o godzinie 9.35 w Otolicach w gminie Łowicz nietrzeźwy

54-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem (1,09 mg/dm³ alkoholu). Ponadto miał orzeczoną przez Sąd Rejonowy w Łowiczu prawomocny zakaz jazdy wszelkimi pojazdami.

- 26 października o godzinie 15.15 na ulicy Zduńskiej w Łowiczu 54-letni nietrzeźwy mieszkaniec Łowicza prowadził samochód osobowy marki Daewoo Matiz (1,26 mg/dm³ alkoholu).
- 26 października o godzinie 16.50 na ulicy Katarzynów w Łowiczu nietrzeźwy 38-letni mieszkaniec Łowicza jechał rowerem (0,61 mg/dm³ alkoholu). Ponadto miał orzeczoną przez Sąd Rejonowy w Łowiczu prawomocny zakaz jazdy wszelkimi pojazdami.
- 27 października o godzinie 9.55 w Stachlewie w gminie Łyszkowice 41-letni mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem pomimo orzeczonego wobec niego i obowiązującego zakazu jazdy wszelkimi pojazdami, który wydał Sąd Rejonowy w Łowiczu za poprzednio popełnione przestępstwo drogowe.



ODESZLI OD NAS (16. - 25.10.2009 r.)

16 października: Helena Czarnicka, 1.89, Rulice; Agnieszka Kober, 1.87, Kiemozi; Stanisława Kazimierska, 1.89, Sypień; Andrzej Jędrzejewski, 1.58, Bratoszewice; Jadwiga Krakowiak, 1.55, Grodzisk; Lucyna Piesterzeniewicz, 1.74, Mięsośnia, Marianna Mazurkiewicz, 1.87, Głowno; Zdzisław Śmiałek, 1.69, Głowno; Zofia Nowak, 1.74, Głowno. **17 października:** Kazimiera Filipińska, 1.85, Głowno. Teresa Hoch-Magdzińska, 1.72, Głowno. **18 października:** Mieczysław Koneczny, 1.86, Dmosin; Jerzy Józwiak, 1.53, Głowno. **19 października:** Józef Rutkowski, 1.84, Skararki. **20 października:** Genowefa Sobieszek, 1.85, Sapy; Henryka Morfko, 1.79, Bolimów; Janina Janeczek, 1.80, Głowno; Daniela Kaczmarek, 1.79, Głowno. **21 października:** Henryk Kosiołek, 1.60, Joachimów Mogiły. **22 października:** Marianna Smardzewska, 1.86, Kolonia Lubiankowska; **24 października:** Józef Kołodziejki, 1.86, Będów; Marianna Klimczyk, 1.78, Głowno. **25 października:** Janina Prasnowska, 1.87, Głowno.

31 października 2009 r.
mija pierwsza bolesna rocznica śmierci

Ś.P. RYSZARDA PISKUNA

Wszystkich życzliwych Jego pamięci informujemy, że msza święta w intencji Naszego Kochanego Taty, Dziadka, Brata odbędzie się w sobotę 31 października 2009 r. o godz. 7.30 w Łowickiej Bazylice Katedralnej. Mijający czas nie łagodzi naszego żalu.

Rodzina

Koleżance Joannie Bogusz i Koledze Krzysztofowi Dębskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa Zarząd Powiatu Łowickiego i pracownicy Starostwa Powiatowego w Łowiczu

31 października 2009 roku mija 3. rocznica śmierci naszego ukochanego

Ś.P. KRZYSZTOFA PAWLAKA

W poniedziałek 2 listopada 2009 r. o godz. 16.00 w kościele pw. św. Jakuba w Głownie zostanie odprawiona msza święta w Jego intencji. O chwilę zadumy i wspomnienia prosi chrześcijaństwo.

Wyrazy współczucia dla pani Teresy Trębskiej z powodu śmierci

TEŚCIA

składają Pracownicy NZOZ Przychodnia Lekarska B. Morawska s.c.

Wyrazy współczucia z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

dla pani dr Małgorzaty Czapl

składają pracownicy NZOZ Przych. Lekarska B. Morawska

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę) ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6, tel. (0-42) 717-00-00 (czynny całą dobę) ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- ZAŁATWIAMY FORMALNOŚCI W ZUS
- WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS
- KREMACJE
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

ZANIM PODEJMIESZ DECYZJĘ PORÓWNAJ CENY!

www.h.skrzydowska.pl



Gości po placu budowy oprowadzali: (od lewej) prezes fundacji Wojciech Urbanek, wiceprezes ks. Wiesław Wronka i bp Andrzej Dziuba.

Kawalerowie Maltańscy odwiedzili Łowicz

Czterej przedstawiciele Zakonu Kawalerów Maltańskich odwiedziło 13 października plac budowy Domu Pogodnej Starości przy ul. Papieskiej w Łowiczu. Do Łowicza przyjechali oni na zaproszenie biskupa łowickiego Andrzeja Franciszka Dziuby.

Guido Stockli (ze Szwajcarii) oraz Maciej Heydel, Paweł Gieryński, Krzysztof Wardawy zwiedzali budowę w towarzystwie Wojciecha Urbanka, prezesa Fundacji im. Jana Pawła II Czyn Dobro oraz wiceprezesa, ks. Wiesława Wronki.

- Kawalerowie Maltańscy podziwiali, że porwali się na tak duże przedsięwzięcie - mówi Wojciech Urbanek. - Było to pierwsze nasze spotkanie, ale prowadzi-

śmy rozmowy nie tylko kurtuazyjne, ale też konkretne.

Efektom tych rozmów jest wstępna deklaracja pomocy ze strony zakonu dla fundacji, ale jeszcze nie w tym momencie realizacji inwestycji. Jak podkreśla prezes fundacji, dotychczas wykonane jest około 12% całości, a deklarowana pomoc dotyczy wyposażenia i prac wykończeniowych. Jak będzie dokładnie wyglądała - na razie nie wiadomo.

Fundacja ma dostarczyć Związkowi Polskich Kawalerów Maltańskich kosztorysy inwestycji i inne dokumenty, które pozwolą im podjąć decyzję o wsparciu. Być może będzie to pomoc w zakupie materiałów wykończeniowych typu urządzenia sanitarne, płytki, a może wyposażenia - łóżka, szafy, itp.

(mwk)

Uważaj na umowy z biurem podróży

Rezygnacja z wyjazdu, odpowiedzialność za bagaż, realizacja ustalonego wcześniej programu wyjazdu - to tylko niektóre z punktów umów, jakie często są wykorzystywane na swoją korzyść przez biura podróży.

Właśnie za umowy niezgodne z ustawą o ochronie konkurencji i konsumentów, które podpisywało z klientami jedno z łowickich biur podróży, musi zapłacić ono do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ok. 1000 zł.

Do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta wpłynęły skargi na łowickie biuro zgłaszane przez podróżnych. Po rozpatrzeniu tej sprawy Urząd przekazał ją do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który ogłosił wyrok 14 września. Ustalił on, że biuro to w sposób dowolny potrącało znaczną część ceny uiszczoną już przez klienta za imprezę turystyczną w związku z jego rezygnacją. Te potrącenia sięgały od 30% do nawet 100% ceny wycieczki w zależności od daty rezygnacji i jej odległości czasowej od daty wyjazdu. Jedno-

ześnie w umowie istniał tylko zapis dotyczący rezygnacji z wycieczki ze strony klienta, bez określania sytuacji, gdy przesunięcie terminu wyjazdu wynikałoby z winy biura.

Takie postępowanie biura podróży, jest zdaniem sądu niezgodne z prawem, ponieważ wyłącza obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonych zapłaty za świadczenie niespełnione w całości lub w części, gdy rezygnuje on z wykonania umowy. Zdaniem sądu biuro ma tylko prawo do potrącenia kosztów, jakie musiało ponieść w wyniku rezygnacji klienta z danej usługi. Kwota ta powinna jednak być ustalona w oparciu o indywidualne rozliczenie z konsumentem, z uwzględnieniem rzeczywistej straty poniesionej przez biuro podróży.

Dodatkowo niezgodnie z prawem był określony przypadek zgubienia czy zniszczenia bagażu. Według umowy pomiędzy klientem a biurem, całkowitą odpowiedzialność za bagaż ponosił podróżny, biuro było więc zwolnione z obowiązku dbania o bagaż uczestnika wycieczki. Dodatkowo w opinii sądu umieszczenie takiego stwierdzenia w umowie świadczy, że biuro liczyło na niską świadomość prawną konsumentów, którzy nie zorientują się, że regulamin, który podpisują, jest wymierzony w nich samych. Zdaniem sądu „takie postępowanie należy traktować jako szczególnie rażące naruszenie interesów konsumentów,

kształtujące ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami”.

Kolejnym niezgodnym z prawem punktem był zapis mówiący o reklamacji, jaką może złożyć uczestnik wycieczki jedynie w formie pisemnej, siedem dni po zakończeniu imprezy. Po pierwsze nie jest nigdzie zapisane, że musi być to akurat formą pisemną, stąd pierwsze złamanie obowiązującego prawa. Drugie dotyczy czasu, podczas którego należy złożyć reklamację. Otóż zdaniem sądu termin zapisany w umowie jest zbyt krótki i może powodować sytuację, w której konsument pozbawiony zostanie możliwości jej zgłoszenia. Nie uwzględnia też przypadków losowych, takich jak choroba uczestnika, czy inny wypadek, który uniemożliwiłby mu złożenie reklamacji.

Sąd ogłaszając wyrok 14 września nałożył na łowickie biuro karę w wysokości ok. 1000 zł, obciążając go jednocześnie kosztami postępowania wynoszącymi kilkanaście złotych. Łowickie biuro obiecało, że zmieni dotychczasowe warunki umowy, by były one zgodne z prawem.

Dodajmy, że sprawa łowickiego biura jest jedną z dziesięciu spraw wytoczonych przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumenta biurom podróży. Największą karę otrzymało ogólnopolskie biuro podróży Triada, które zostało ukarane kwotą ponad 4 mln zł.

(jr)

PROFESJONALNA HAMOWNIA PODWOZIOWA

AUTORYZOWANY DEALER V-TECH

ZAPRASZAMY NA TEST MOCY I MOMENTU OBROTOWEGO

OFERUJEMY RÓWNIEŻ PROFESJONALNE MODYFIKACJE:

- CHIPTUNING (OPTIMALIZACJA PARAMETRÓW POJAZDÓW)
- ECOTUNING (OPTIMALIZACJA PARAMETRÓW, ZMNIJSZENIE SPALANIA)
- USUWAMY PROBLEMY Z ROZRUCHEM W SILNIKACH DIESLA
 - USUWAMY PROBLEM FAP/DPF
 - Hamujemy pojazdy do 300KM

Na nasze usługi wystawiamy certyfikat!

Kiedy na hamowni???

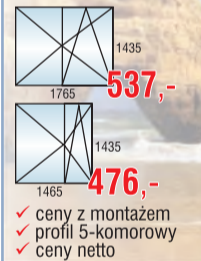
- jeżeli zamierzasz kupić używane auto - podjedź przed zakupem i sprawdź w jakiej jest kondycji,
- przeprowadziliście jakieś modyfikacje np. stożkowy filtr powietrza, strumienica, zmiana oprogramowania, magnetyzery itd. - hamownia pozwoli zweryfikować efekty tych działań,
- założyliście instalację gazową? sprawdźcie jaki jest ubytek mocy, czy jest właściwie wystrojona.
- jesteś posiadaczem TDI, HDI, CDI, CDTI, JTD, TURBO BENZYNY - chcesz w rozsądnych granicach podnieść jego dynamikę i obniżyć spalanie??



Autoryzowany Dealer V-tech zaprasza!!!

Łowicz, ul. Kaliska 41, tel. 0-509-963-064

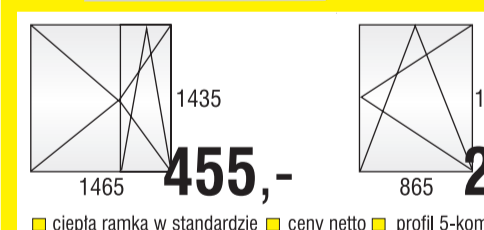
OKNA



Zapraszamy do punktu sprzedaży:

EKO-PLAST 99-400 Łowicz, ul. Mostowa 20
tel./fax 046 837 41 59, kom. 509 877 268

Podlaska Fabryka Okien Witraż Sp. z o.o.



Jakość potwierdzona przez Niemiecki Instytut Budownictwa

Zapraszamy do autoryzowanego punktu sprzedaży:
Łowicz, Nowy Rynek 32; tel. 046 830 04 39

rolety do okien w super niskiej cenie

KREDYTY gotówkowe i konsolidacyjne

MARKET KREDYTOWY

WIELE BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU - UPROSZCZONE PROCEDURY - SZYBKA WYPŁATA

KREDYTY GOTÓWKOWE:

- kredyt na dowód do 20 tys.
- decyzja w ciągu 5 minut/wypłata w ciągu jednego dnia

KREDYTY KONSOLIDACYJNE:

- do 120 tys. zł bez zabezpieczenia

KREDYTY NA OŚWIADCZENIE DLA ROLNIKÓW I OSÓB PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

Łowicz, ul. 3-Maja 10a, tel. 46/837-05-20, 723-430-029. Pracujemy: pon.-pt. w godz. 9-17



Tygiel Smaku za piernik z marchwi

Najważniejszą nagrodę - Łódzki Tygiel Smaku, otrzymała w drugiej edycji prestiżowego konkursu przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Osinach (gm. Dmosin) Eugenia Walewska za niepowtarzalny piernik z marchwi. Jeden z 7 pomniejszych Tygielków Smaku otrzymały sliwkowe powidła łowickiej firmy Bracia Urbanek.

Wyjątkowy smak, apetyczną puszystość ciasta i korzenny zapach piernika z marchwi docenili jurorzy prestiżowego konkursu kulinarnego, którego finał przeprowadzono w sobotę, 24 października podczas targów Natura Food, jakie przez cały weekend odbywały się w łódzkiej Hali Expo. W sumie do finału zakwalifikowały się 34 produkty regionalne z terenu województwa. W skład komisji oceniającej produktu weszli znawcy kuchni, smakosze, restauratorzy, reprezentanci władz wojewódzkich. Jurorzy oceniali pierwsze wrażenie (wygląd, sposób prezentacji, opakowanie), nazwę, opis (tradycję, historię, związki z regionem), walory smakowe oraz surowce (w tym możliwość identyfikacji pochodzenia poszczególnych składników). Każdy juror mógł przyznać każdemu produktowi od 0 do 5 punktów za każde z wymienionych kryteriów. Łączna suma stanowiła końcową ocenę.

Ciasto, które staje się legendą

Piernik z marchwi to regionalny hit, który jako pierwszy produkt z terenu gminy Dmosin został w 2008 roku wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Otoczony już swoją legendą piernik członkini KGW w Osinach wypiekają na gminne imprezy i dożynki, gdzie by skosztować go czy zaku-

pić, nierzadko trzeba odstać swoje w niemałej kolejce. Jak to się stało, że dawny, zapomniany przepis zyskał taką popularność?

- Wszystko zaczęło się w 2007 roku na święcie 600-lecia nadania Dmosinowi praw miejskich. - wspo-



Z lewej Łódzki Tygiel Smaku dla piernika z marchwi z Osin. Obok - chwilę po wręczeniu zaszczytnego trofeum - wójt Danuta Supera (z Tygłem), przewodnicząca Rady Gminy Wanda Michalska (z tyłu), Eugenia Walewska i panie z KGW Osiny. (fot. UG Dmosin)

mina Eugenia Walewska. - KGW Osiny zgłosiło do konkursu kulinarnego potrawę z kapusty. Jako dodatek mieliśmy też ten piernik z marchwi, jeszcze pod nazwą ciasto marchewkowe. Kilka osób pytało nas o nie, bo bardzo im zasmakowało i wtedy po raz pierwszy błysnęła mi myśl, że skoro to ludziom smakuje, to warto byłoby wrócić do tego przepisu.

Później Joanna Kołodziej z Urzędu Marszałkowskiego przekazywała wszystkim przewodniczącym kół gospodyń wiejskich informacje na temat możliwości wpisania lokalnych specjalów na Listę Produktów Regionalnych. Eugenia Walewska dopytała o wymóg udokumentowania 25-letniej tradycji wyrobu danego produktu w regionie (ewentualnie można to zastąpić przeprowadzeniem kosztownych badań etnograficznych) i dowiedziała się, że dokumentami mogą tu być stare książki kucharskie, zapiski, etykiety. Okazało się,

że Eugenia Walewska zachowała swoje dawne notatki i zeszyty z czasów, kiedy uczyła się przemysłu spożywczego. Zaczęły się poszukiwania, w efekcie których pani przewodniczącej udało się odnaleźć nie tylko przepis na

zmianie piernik otrzymał maksymalną liczbę punktów. W tym roku po raz pierwszy wszystkie potrawy zgłoszone do konkursu musiały przejść badania organoleptyczne i fizyko-chemiczne w Instytucie Biotechnologii Żywności w Łodzi.

wyrobów piekarniczych i cukierniczych - drżałam, ale okazało się, że wygrywa chleb z piekarni państwa Olszyńskich z Koluszek. Koleżanka siedząca obok powiedziała wtedy - „no i nic z tego”. A ja mówię na to tak: „Wiesz co, albo nic, albo Ty-

Wystarczy rzucić hasło „robimy!” i wszystkie się włączają. To dzięki ich wsparciu i zaangażowaniu nasze koło działa tak prężnie. W tej chwili jest nas razem 26, spotykamy się na zebraniach w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, ale latem czy przed imprezami, na które trzeba coś przygotować - nawet częściej. Nasze koło działa od maja 2003 roku, kiedy to powstało z inicjatywy ówczesnej radnej Krystyny Kapusty oraz za namową wójta Danuty Supery. - opowiada Eugenia Walewska.

Udział KGW z Osin oraz produktów z innych rejonów gminy w wojewódzkim konkursie od początku wspierał Urząd Gminy Dmosin, który zapewnił paniom dowóz na targi, na których swoich kandydatów dopingowały osobiście wójt Danuta Supera i przewodnicząca Rady Gminy Wanda Michalska. W ramach promocji urząd sfinansował też wypiek piernika na degustację podczas targów.

Produkty z Ciołka z certyfikatem

Na tegorocznych targach swoją obecność zaznaczyła również gmina Stryków. Reprezentowały ją cztery produkty zgłoszone przez Koło Gospodyń Wiejskich z Ciołka i sołtysa sołectwa Ciołek: „pierogi z kapustą i grzybami z Ciołka” (Krystyna Słaby), „ogórki kiszzone w studni topione” (Sylvia Wolanin), „nalewka sołtysa” (Zygmunt Roźniata), „kartoflarz” (Henryka Roźniata). Wszystkie cztery uzyskały pozytywną opinię Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego Zakładu Chłodnictwa i Jakości w Łodzi i otrzymały certyfikat. KGW wystawiało swoje certyfikowane specjały i inne smakowite potrawy przez 3 dni targów. Mimo że jeszcze w tym roku nie udało się otrzymać Tygla Smaków, to zdobyte doświadczenie oraz ogromne zainteresowanie uczestników targów na pewno zachęci KGW do podjęcia próby w kolejnej edycji konkursu.

Elżbieta Woldan-Romanowicz, Lilianna Józwiak-Staszewska

Przed podaniem ostatecznych wyników konkursu odczytano rezultaty badań. Na tym etapie przyznano dodatkowo pięć wyróżnień, w tym dwa trafiły do gminy Dmosin. Wyróżnienie otrzymały pierogi z kapustą i grzybami Jadwigi Moszczyńskiej z Osin oraz twaróg Anny Walczak z Woli Cyrusowej.

Albo nic, albo Tygiel!

W tym roku Koło Gospodyń Wiejskich w Osinach reprezentowało w konkursie Łódzki Tygiel Smaku gminę Dmosin już po raz drugi. W 2008 roku do gminy Dmosin trafiły aż cztery Tygielki. Wówczas piernik Eugenii Walewskiej również zakwalifikował się do finału, ale nagrody nie dostał - może dlatego, że nie był tak estetycznie podany jak obecnie.

- Rok temu jako koło uczestniczyłyśmy w targach po raz pierwszy. Podejrzalam wówczas, jak podawane są inne produkty i teraz poprawiliśmy opakowanie. Dzięki tej



Wyróżnienie otrzymały pierogi z kapustą i grzybami Jadwigi Moszczyńskiej z Osin oraz twaróg Anny Walczak z Woli Cyrusowej.

Po odczytaniu wyników badań wicemarszałek województwa łódzkiego Witold Stepień przeszedł do odczytywania listy nagrodzonych Tygielkami Smaku w poszczególnych kategoriach. Warto wspomnieć, że Łódzki Tygiel Smaku w kategorii „orzechy, nasiona, zboża, warzywa i owoce” otrzymała firma Bracia Urbanek z Łowicza za powidła sliwkowe łowickie.

- Wcześniej nawet przez jedną sekundę nie pomyślałam, że możemy zdobyć tę najważniejszą nagrodę. Nie ukrywam, że miałam iskrę nadziei na Tygielka, ale żeby Tygiel...! Kiedy marszałek przeszedł do ogłoszenia wyniku w kategorii

„gier”. No i kiedy faktycznie trzeba było wstać i iść po nagrodę, emocje sięgnęły zenitu. Niewiele z tej chwili pamiętam. Wiem, że starałam się jakoś przemówić i podziękować. - relacjonuje laureatka.

Oprócz okazałego trofeum i dyplomu, Eugenia Walewska otrzymała też zestaw gadżetów z logo konkursu. W poniedziałkowej rozmowie z „Więściami” podkreślała, że jest to sukces gminy Dmosin, ale przede wszystkim całego Koła Gospodyń Wiejskich w Osinach, bo panie poświęciły mnóstwo czasu i pracy na przygotowanie potraw na konkurs i targi: - Pracowały od wczesnego rana do późnego wieczora. W piątek ja już byłam na targach, a część pań jeszcze robiła pierogi, które były potem systematycznie dowożone do Łodzi.

Na początku listopada przewodnicząca planuje uczcić przyznanie jej Łódzkiego Tygla Smaku, świętując w zgranym gronie gospodyń z KGW. - To wyjątkowe kobiety.

REKLAMA

OFERUJE:

- zestawy komputerowe
- aparaty
- telewizory
- kuchnie
- lodówki
- pralki
- nawigacje GPS

TRANSPORT GRATIS
SUPER PROMOCJE



DANPOL
DOM CHŁOPA
Łowicz, ul. Kurkowa 8
tel. (046) 830-21-51



- zestawy już od 1780 zł
- pokojowe
 - kuchenne
 - młodziężowe
 - sypialnie
 - materace

STOŁY KRZESŁA

WYKŁADZINY
PCV dywanowe

NAJLEPSZA PROMOCJA
TO JASNE JAK SŁOŃ

PAKIETY CYFRY+ 50% TANIEJ PRZEZ 12 MIESIĘCY

CANAL+ HBO GRATIS PRZEZ 3 MIESIĄCE
AKOŁWNI 5 MIESIĘCY 50% TANIEJ

DEKODER ZA 0 zł

CYFRA+
TECHNOLOGIA + EMOCJE

Ziemia Łowicka w Wielkopolsce

Pod hasłem „Łowickie” 24 października w Skokach w Wielkopolsce odbyła się tegoroczna, IV Gala Produktów Regionalnych, Tradycyjnych i Lokalnych. W imprezie udział brała Grupa Regionalna „Urzeczenie” ze spektaklem Wesele Łowickie oraz twórcynie ludowe: hafciarka Zofia Czubak, wycinankarka Wiesława Wojda i rzeźbiarka Agnieszka Głuszek-Nowicka. Wśród wystawców obecnych na Gali była łowicka Firma Bracia Urbanek ze swymi produktami tradycyjnymi. Pokazy rękodzieła i sztuki ludowej cieszyły się dużym zainteresowaniem. Nie inaczej było z tradycyjnymi kulinariami przygotowanymi przez Zofię Mycka ze Strzelcewa i Beatę Rokicką z Zielkowic. Łowickie przysmaki z powodzeniem konkurowały z jadłem wielkopolskim. Jak przystało na wesele, nie zabrakło łowickiej kapeli, w której przygrywali: Edward Bednarek, Adam Cipiński, Jan Rosa i Jarosław Stępniewski. Twórcynie ludowe z Ziemi Łowickiej zdobyły IV miejsce w konkursie na najlepszego wystawcę. (mwk)

Przyszli technicy zwiedzali kopalnie

Jesienne miesiące nauczyciele często wykorzystują na organizowanie lekcji w terenie. Z tej atrakcyjnej dla uczniów formy przekazywania wiedzy skorzystały w październiku nauczycielki Ewa Wieczorek oraz Agnieszka Tomaszewicz.

Uczniowie z klasy II M uczestniczyli 13 października w zajęciach terenowych w kopalni węgla brunatnego w Belchatowie - największej kopalni w Europie. Uczestnicy mieli okazję zjechać w dół wyrobiska specjalnym samochodem terenowym. Obserwowali także pracę ogromnych maszyn górniczych, takich jak koparki i zwalarki. Tradycyjnie już przewodnicy opowiadali o szkodach górniczych, jakie powoduje działalność kopalni i o niebezpieczeństwach związanych z tą działalnością. Zwracali też uwagę na zabezpieczenia kopalni przed zalaniem wodą, pokazując systemy odwodnienia. Uczniowie brali próbki węgla bezpośrednio z wyrobiska. Przekonali się, że proces powstawania węgla jest długotrwały, o czym świadczyły nie przetworzone kłody drewna, spotykane w pokładach węglowych. Węgiel belchatowski jest stosunkowo młody, bo powstał „zaledwie” 20 mln lat temu. Nie nadaje się więc do przydomowych instalacji grzewczych, ponieważ ma niższą wartość opałową od węgla kamiennego, który powsta-

je przez około 70 - 80 mln. lat. Za 30 lat jego zasoby będą wyczerpane, a wtedy w nieczynnej odkrywcę powstanie największe sztuczne jezioro w środkowej części Polski. - Uczniów najbardziej jednak interesowały zarobki górników, które wynoszą około 6 tys. zł, a także moż-

przyszłych inżynierów - mówi Ewa Wieczorek.

Tydzień wcześniej, 6 października uczniowie klasy II TM wraz z Ewą Wieczorek oraz wicedyrektorem Stanisławem Grzelakiem uczestniczyli natomiast w zajęciach terenowych w Kopalni soli kamien-

Przewodnicy zwracali też uwagę na zabezpieczenia kopalni przed wybuchami metanu lub zalaniem. Uczniowie wzięli próbki soli, w tym tzw. soli różowej, którą wydobywa się wyłącznie w Kłodawie. Zapoznali się także z produktami kopalni, takimi jak sól sypka, zawierająca



Uczniowie z bliska oglądali ogromne maszyny służące do wydobywania węgla brunatnego.

liwości zatrudnienia się w kopalni lub spółkach pracujących na rzecz kopalni, zajmujących się remontem i konserwacją maszyn i urządzeń górniczych. Jest to bardzo atrakcyjna propozycja dla absolwentów szkół zawodowych i techników oraz

nej w Kłodawie. Jest to największa kopalnia soli w Polsce. Uczestnicy zjechali windą na głębokość 600 m, z prędkością 6 m/s. Oglądali czynne wyrobiska, urządzenia górnicze, a nawet materiały wybuchowe, które służą do kruszenia ścian solnych.

mikroelementy, lizawki dla zwierząt czy solne wyroby ozdobne. Zajęcia były udane i przyniosły uczestnikom wiele satysfakcji. Kopalnia posiada także wiele niespodzianek dla zwiedzających, m.in. groty Draculi czy rzeźby solne. (eb)



W kopalni soli w Kłodawie.

600 metrów w głąb ziemi

Celem odbytej 5 października przez trzecioklasistów z Zespołu Szkół Licealnych w Zduńkach wycieczki stała się kopalnia soli w Kłodawie.

Atrakcją dla uczniów okazał się zjazd na głębokość ponad 600 metrów w dół ziemi, windą poruszającą się z prędkością 6 m/s. Na miejscu przewodnik opo-

wiedział historię powstania i dzieje młodej stosunkowo, bo ledwie 60-letniej kopalni. Można było podziwiać różnokolorowe bloki solne, kapliczkę z posągami św. Kingi, największe wrazenie na zwiedzających wywarła jednak komnata legendarnego Draculi oraz możliwość sfotografowania się z jednozębnym wampirem. (tb)

Święto chleba w Zduńskiej Dąbrowie

Samorząd uczniowski szkoły w Zduńskiej Dąbrowie zorganizował 15 października Święto Chleba.

Na przygotowanym stoisku uczniowie wyeksponowali różne rodzaje i gatunki chleba. Był też miód, smalec, masło i ogórki kiszane. Uczniowie i nauczyciele mogli spróbować pre-

zentowanych produktów, poznając zarówno wizualnie jak i smakowo pieczywo. Przy okazji pokazany został trud wielu osób, bez których na stołach nie znalazłyby się pyszne i apetyczne bochenki. - Taki dzień jest znakomitą okazją do nauki szacunku dla ciężkiej pracy rolnika, młynarza, piekarza, sprzedawcy, biotechnologa - powiedziała nam wicedyrektor szkoły Zofia Rosa. (tb)

REKLAMA

OLEJ OPAŁOWY

ekoterm plus

oferuje:
autoryzowany dystrybutor
oleju opałowego

DA-NO

Łowicz, ul. Małczyce 2d/2e
tel. 046 837-36-82
tel. 509-790-325, 509-790-322

POSEZONOWA wyprzedaż

do 50 km **TRANSPORT GRATIS**

rowery *
skutery *
quady *

* BENZER * KINGWAY
* MOTO-VENTUS * ROMET
* MOTOMAR * GB-MOTORS

* opryskiwacze sadownicze i polowe

▪ SERWIS ▪ RATY ▪ NISKIE CENY

Kontakt: ZHU ARGO Paweł Kaliński
Witusza 24, 99-412 Kiernożnia
tel. kom. 0600-829-514, 0668-043-559

JAKMAR

wprowadzamy dodatkowo nowy asortyment

ŁOWICZ
ul. Nadburzańska 41
tel. (046) 837-88-13

zapraszamy w godz. 7-18
soboty 7-15

TAPETY DEKORACYJNE
▪ papierowe ▪ winylowe
oraz do malowania - SZEROKI WYBÓR

TYNKI DEKORACYJNE
▪ stiuc wenecki ▪ trawertyn ▪ marmur klasyczny
▪ glina wenecka ▪ tynki japońskie

FARBY DEKORACYJNE
▪ włoskie impresje ▪ pergamon

LAKIERY RUSTYKALNE ▪ miedź ▪ złoto ▪ perła ▪ brokat

SZABLONY, NAKLEJKI dekoracyjne na ściany

ROLMECH S.C.

ROK ZAŁ. 1988

BEDNARY 206
tel./fax (046) 838-65-02
tel. (046) 838-69-99, tel. kom. 0601-270-466
e-mail: case@rolmech.com

wyłączny autoryzowany przedstawiciel firmy CASE

OFERUJE:

▪ ciągniki CASE ▪ maszyny rolnicze CASE

ZAPRASZAMY NA POKAZ POŁOWY pracy ciągników CASE wraz z maszynami w dniu 25.10.09r (tj. niedziela) od godz. 12 w siedzibie firmy

Oferujemy maszyny rolnicze renomowanych producentów polskich i zagranicznych

UWAGA

▪ liczne upusty ▪ możliwość kredytowania
▪ wykonujemy wnioski na PROW 2007-2013

GRUPA STOMIL SANOK

Agroma
CIECHANÓW

SPECJALIŚCI W DZIEDZINIE ZAOPATRZENIA ROLNICTWA

▪ ciągniki ▪ maszyny
▪ łożyska ▪ pasy klinowe
▪ sprzęt rolniczy
▪ części zamienne

URSUS, ZETOR, MTZ, T25, BIZON, MF, SAME, DEUTZ FAHR, KONGSKILDE

Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179
tel. kom. 0660-130-398
tel. (046) 837-21-13

Firma GAJEK zaprasza do składu materiałów budowlanych w Bąkowie

Oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona, biała
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- ytong ▪ styropian, kleje, tynki, wełna
- płyty gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe (blachodachówka, blacha trapezowa, ondulina, eurofala)
- stropy ▪ cement ▪ wapno
- wyroby hutnicze - pełny asortyment (cięcie),
- gazy techniczne, więźba dachowa (krokwie, faty, deski)

Miła obsługa, szybka dostawa, rozładunek HDS

Bąków Górny 33 koło Zdun
dział sprzedaży: 46 838 79 12, 46 838 79 19; księgowość: 604 284 079

Młodzież z Blichu z wizytą w Polskim Radio

Uczniowie Zespołu Szkół na Blichu z klas II i III wzięli udział 21 października w wycieczce do Polskiego Radia w Warszawie.

Diennikarz radiowy Jerzy Jakubowski opowiedział uczniom o pracy dziennikarzy, nie szczędził przy tym różnych ciekawostek związanych z wypadkami i śmiesznymi sytuacjami, które nie zawsze są słyszalne na antenie. Oprowadził także młodzież po budynku, pokazując wiele pomieszczeń takich jak: fonotekę radiową, archiwum i studia nagrań, gdzie młodzież miała możliwość wcielić się na chwilę w prowadzących audycję, nagrać swoją wypowiedź i posłuchać jej brzmienia. W trakcie wizyty w Polskim Radio uczniowie spotkali się także z prezentką *Lata z Radiem, Panoramy, Kawy*

czy herbaty. Dziennikarka opowiedziała o różnicach w pracy w radio i telewizji.

Z radia uczniowie kontynuowali wycieczkę po Warszawie. Odwiedzili Pawiak, gdzie poznali historię miejsca, skorzystali także z możliwości wysłuchania nagranych treści więziennych grypsów z okresu II wojny światowej. Ostatnim punktem wycieczki do stolicy była wizyta w Teatrze Muzycznym Roma. Młodzież obejrzała musical *Upiór w operze* Andrew Lloyd Webbera.

Gra aktorów, doskonała scenografia i efekty specjalne, zapierające dech w piersiach, zachwyciły uczniów. Warto dodać, że spektakl ten cieszy się ogromną popularnością wśród widzów, w sobotę 17 października odbyło się jego 400. przedstawienie. (tb)

W Polskim Radio młodzież zwiedziła miejsca nadawania audycji.



ZSP nr 1

Technicy w elektrowni i browarze

40 uczniów klas II i III Technikum Mechatronicznego oraz klasy IV Technikum Informatycznego wyjechało 15 i 16 października na wycieczkę w Beskidy, gdzie zwiedzali elektrownię w Porąbce Żar, wjechali na górę Żar oraz zobaczyli produkcję piwa w Muzeum Browaru w Żywcu.

Pierwszy przystanek zorganizowany został w elektrowni szczytowo - pompowej w Porąbce Żar. Elektrownia wykorzystuje jako zbiornik dolny zaporowe Jezioro Międzybrodzkie, którego zapora znajduje się w Porąbce. Górny zbiornik (całkowicie sztuczny) wybudowany jest na szczycie góry Żar. Sama elektrownia mieści się w wydrążonym wnętrzu tej góry. - Przewodnik zaprowadził nas do nastawni, gdzie na własne oczy mogliśmy zobaczyć zautomatyzowaną pracę elektrowni. Pomieszczenie to znajdowało się pod 200 m warstwą skał, a dostać się do niego można tylko długim kanałem w głąb ziemi - przybliży współautorka programu „Szkoła zawodowa szansą na przyszłość”, w ramach którego zorganizowano wyjazd, Małgorzata Bolimowska. Następnym etapem podróży była góra Żar,



W muzeum browaru można było poznać także z drewnianym barmanem oraz nauczycielką Justyną Kleszcz (z tyłu).

na której znajduje się sztuczny zbiornik elektrowni. Góra jest znana z występowania ciekawego zjawiska. Otóż na pewnym odcinku drogi prowadzącej w stronę góry siła grawitacji wydaje się oddziaływać w przeciwnym kierunku, np. samochody, „toczą się pod górę”. - *W rzeczywistości jest to złudzenie optyczne, wynikające z niepra-*

widlowego rozpoznawania przez człowieka poziomu w terenie górzystym - wyjaśnia nauczycielka matematyki Justyna Kleszcz. Jednak największą atrakcją wycieczki było Muzeum Browaru w Żywcu. Przewodnik opowiadał o historycznych metodach wyrobu piwa oraz zupełnie współczesnych technologiach. Uczniowie mogli przeniesić się, dzięki ciekawie urządzonej wystawie, do XIX-wiecznej uliczki w Żywcu, w której zaułku przechodniów atakował pies... na fotokomórkę. Zwiedzający weszli też do gwanej knajpy z kośćmi na talerzach i kuflami piwa. Kolejne ekspozycje muzealne to restauracja z lat 20. XX. - *Potem przeżyliśmy bombardowanie z 1939 roku. Patrzyliśmy w sufit, tzn. w niebo z niemieckimi samolotami. Następny etap to czas kryzysu i Gierka. Błądziliśmy w lustrzanym labiryncie, pełnym zdjęć z okresu lat 70. i 80., aby w końcu dojść do baru na degustację* - dodaje Małgorzata Bolimowska.

(eb)

Logiści z Bolimowa na targach w Kielcach

Trzydziestu sześciu uczniów klas o kierunku technik logistyk z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Bolimowie zwiedziło 23 października II Międzynarodowe Targi Transportu Drogowego „Rotra” oraz Targi Magazyńowania, Spedycji i Logistyki Log-Expo w Kielcach.

Współorganizatorem targów „Rotra” jest Zrzeszenie Międzynarodowych Przewoźników Drogowych, organizacja zrzeszająca ponad cztery tysiące przewoźników - zarejestrowanych podmiotów gospodarczych, zajmujących się międzynarodowym transportem drogowym. - *Log-Expo to targi organizowane z myślą o firmach logistycznych, spedycyjnych, magazynowych, przedsiębiorstwach produkcyj-*

nych i handlowych. To również prezentacja biur doradczych i wydawnictw specjalistycznych, dlatego uważamy, że nasi uczniowie powinni znać wszelkie nowości na temat zdobywanego w naszej szkole zawodu - mówi dyrektor ZSP w Bolimowie Mirosława Zakrzewska - Wiosetek.

Na wystawie uczniowie oglądali między innymi wózki widłowe, żurawie, przenośniki, maszyny i urządzenia pakujące. Stoiska swoje miały również firmy z branży IT zajmujących się informatyzacją i automatyzacją procesów produkcyjnych. Młodzież zobaczyła samochody ciężarowe i dostawcze, naczepy, przyczepy, lawety, ciągniki siodłowe, zabudowy wywrotek, Combi, vany, pojazdy specjalne oraz niezbędne wyposażenie. Swoje usługi zaprezentowały także centra logistyczne. (eb)

Święto szkoły w II LO

Dzień patrona szkoły - Mikołaja Kopernika i ślubowanie klas pierwszych to uroczystości jakie miały miejsce tego samego dnia, 23 października w II Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu.

Na początku uroczystości przedstawiciele czterech klas pierwszych złożyli ślubowanie na szkolny sztandar. Później rozpoczęła się część artystyczna połączona z konkursem wiedzy o Mikołaju Koperniku. W scenie teatralnej wzięli udział uczniowie klasy IIc, którzy wywołali ducha patrona szkoły. - *Specjalnie na tę okazję zakupiliśmy cały strój i perukę, by uwiarygodnić jego postać* - mówi autorka scenariusza nauczycielka II LO Agnieszka Ruta - Kucińska. Rzeczywiście, Artur Masztanowicz z IIIb, który wcielił się w postać Kopernika był bardzo przekonujący w swym przebraniu. Już po zakończeniu uroczystości miał za zadanie przechadzać się po koryta-



Uczniowie klas pierwszych złożyli ślubowanie na szkolny sztandar.

rzach szkoły, by „duch patrona był obecny w szkolnych murach”.

Po części artystycznej nastąpił konkurs, w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich klas II LO. Największą wiedzą o patronie wykazała się IIb. Na koniec ze swoją częścią artystyczną zaprezentowały się klasy pierwsze. (jr)

REKLAMA

kredyt
6,9%

na potrzeby duże i małe
- przyjdź i sam zmniejsz
sobie oprocentowanie



Zapraszamy do placówki eurobanku w Głownie,
Pl. Wolności 17
poniedziałek - piątek: 9.00. - 17.00.
sobota: 9.00. - 13.00. tel. (042) 719 10 04

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

Koszt jak za połączenie lokalne wg stawki operatora.
Promocja trwa od 14.09 do 23.12.2009 i polega na zwrocie różnicy odsetek między oprocentowaniem standardowym a promocyjnym dla kredytów do 6000 zł w maks. 36 ratach. RRSO z 14.09.2009 dla kredytu 6000 zł w 36 ratach, bez ubezpieczenia - 10,8%. Informacje o ofercie, opłatach i prowizjach oraz regulamin promocji są dostępne na www.eurobank.pl i w placówkach banku.

eurobank

REKLAMA

Świat Najlepszych Telewizji



WIELKA PROMOCJA

PEŁNA OFERTA do 6 MIESIĘCY
W PREZENCIE!

FART AGD - RTV

ul. Kurkowa 6, 99-400 Łowicz, tel. 46 837-06-41

www.cyfrowypolsat.pl

Emerytowani nauczyciele odznaczeni

20 października na spotkaniu zorganizowanym przez Zarząd Oddziałowy Sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego w Głownie z okazji Dnia Edukacji Narodowej, odznaką za 50-lecie przynależności do ZNP uhonorowano emerytowanych nauczycieli: Jadwigę Flisiak, Jadwigę Klimczak, Barbarę Krupińską, Mariannę Pel, Janinę Pakułę, Zofię Urban i Marię Lewandowską. Złotą Odznakę Zasługi przyznano Zofii Białeckiej i Tadeuszowi Łukaszczykowskiemu. (rpm)

Nie każde gimnazjum tak samo wspomaga uczniów

Centralna Komisja Egzaminacyjna po raz pierwszy opublikowała tzw. Edukacyjną Wartość Dodaną dla gimnazjów w latach 2006-2008. Wskaźnik ten obrazuje przyrost wiedzy uczniów w czasie nauki w gimnazjum. Do jego opracowania posłużyły odpowiednio zanalizowane wyniki sprawdzianu kompetencyjnego w klasach VI oraz egzaminów gimnazjalnych. Wyniki są oficjalne, stanowią ciekawy instrument do porównywania pracy naszych szkół.

Przedstawiono je w formie graficznej, pokazującej jednocześnie wyniki sprawdzianu na zakończenie szkoły podstawowej na tle średniej krajowej, jak i wynik egzaminu gimnazjalnego, także na tle średniej w Polsce. Obrazuje to przyrost wiedzy uczniów danej szkoły w ciągu 3 lat. W zależności od tego, jak wygląda osiągnięty wynik w danej szkole, gimnazja podzielono na szkoły: neutralne, sukcesu, wspierające, wymagające pomocy i znamowianych szans.

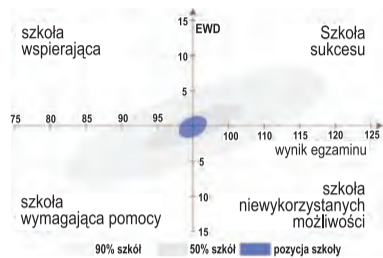
Szkoły wspierające i szkoły sukcesu to placówki, w których edukacja jest efektywna. Szkoła wspierająca to taka, która przyjęła uczniów słabych, ale kończąc naukę w niej, osiągnęli oni lepsze wyniki. Szkoła sukcesu to taka, do której trafiła duża grupa uczniów z wysokim wynikiem, a kończąc ją, osiągnęli oni widoczny przyrost wiedzy. Nieefektywne szkoły to te, które przyjęły uczniów dobrych, ale nie odnotowano u nich przyrostu wiedzy - nazywano je szkołami znamowianych szans. Nieefektywna jest też edukacja w szkołach wymagających pomocy - w tym przypadku naukę w nich rozpoczynali uczniowie słabsi, a kończąc gimnazjum, nadal są słabi. Piąta kategoria to szkoła neutralna - to placówka, do której trafia młodzież przeciętna i taką pozostaje po zakończeniu cyklu nauki.

Ponieważ jednak wyniki każdej części egzaminu gimnazjalnego - humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej są rozpatrywane oddzielnie, dana szkoła może być jednocześnie szkołą sukcesu i wymagającą pomocy lub szkołą sukcesu i niewykorzystanych możliwości. Wydaje się, że największej pracy edukacyjnej wkłada szkoła wspierająca, co nie umniejsza rangi bycia szkołą sukcesu - bo pracować z dobrymi uczniami też trzeba umieć. Szkoły wymagające pomocy i szkoły znamowianych szans muszą zdiagnozować, na czym polega ich problem i szukać metody na to, jak pomóc swoim uczniom w zdobywaniu wiedzy.

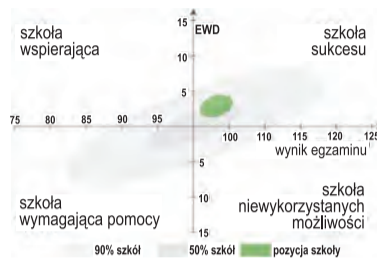
Jakie więc są gimnazja na naszym terenie? - przedstawiamy poniżej.

Sanniki wspomagają

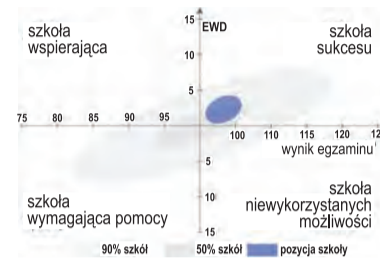
Gimnazjum w **Sannikach** jest jedyną szkołą przez nas analizowaną, która zarówno w części humanistycznej, jak i matematyczno-przyrodniczej jest szko-



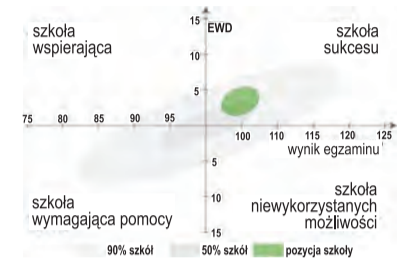
Gimnazjum w Bielawach część humanistyczna



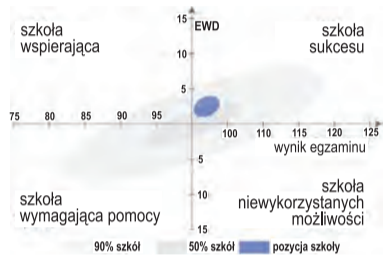
Gimnazjum w Bielawach część matematyczno-przyrodnicza



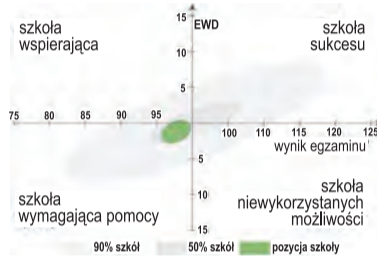
Gimnazjum w Błędowie część humanistyczna



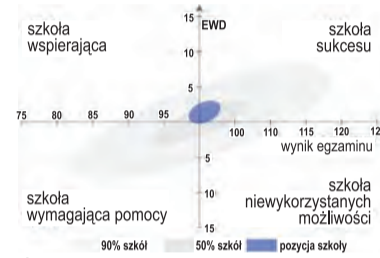
Gimnazjum w Błędowie część matematyczno-przyrodnicza



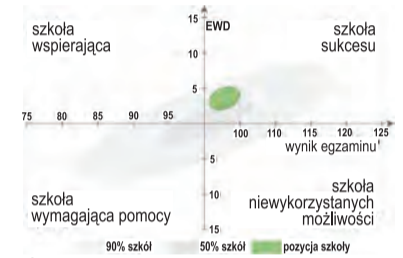
Gimnazjum w Bolimowie część humanistyczna



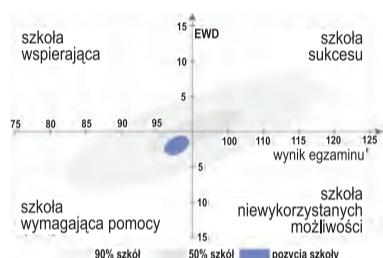
Gimnazjum w Bolimowie część matematyczno-przyrodnicza



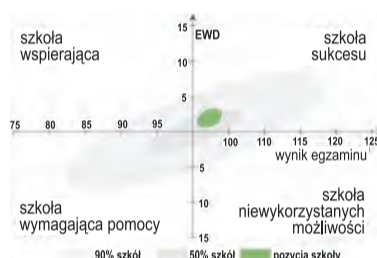
Gimnazjum w Bratoszewicach część humanistyczna



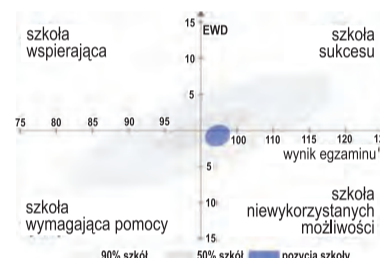
Gimnazjum w Bratoszewicach część matematyczno-przyrodnicza



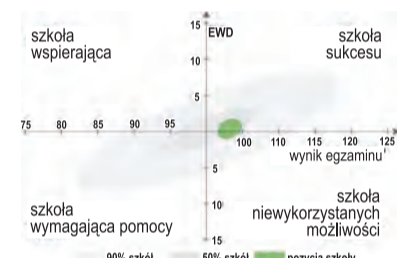
Gimnazjum w Domaniewicach część humanistyczna



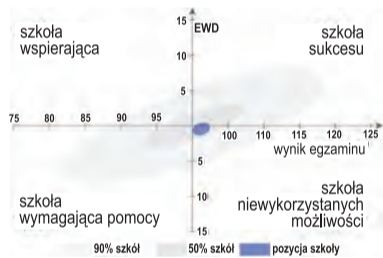
Gimnazjum w Domaniewicach część matematyczno-przyrodnicza



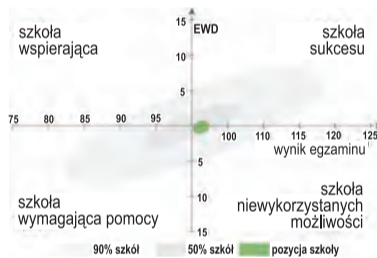
Gimnazjum w Dzierżgówku część humanistyczna



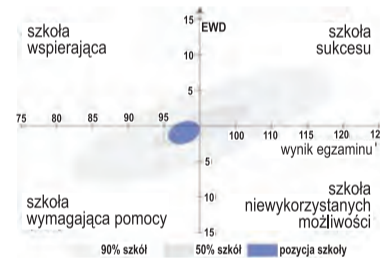
Gimnazjum w Dzierżgówku część matematyczno-przyrodnicza



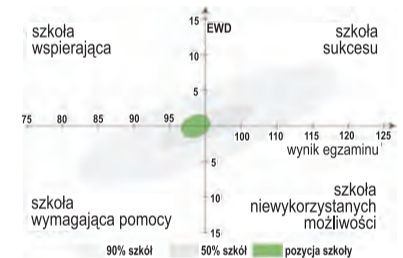
Gimnazjum Miejskie w Głowniu część humanistyczna



Gimnazjum Miejskie w Głowniu część matematyczno-przyrodnicza



Gimnazjum w ZSLG w Głowniu część humanistyczna



Gimnazjum w ZSLG w Głowniu część matematyczno-przyrodnicza

łą wspierającą. Dyrektor placówki Dariusz Wachowicz cieszy się, że EDW pokazała efektywność pracy tej placówki. Bo EDW to coś więcej niż proste zestawienie wyników egzaminu, które wygląda jak ranking.

Dyrektor ma świadomość, że wyniki egzaminów gimnazjalnych jego uczniów odbiegają od średnich w powiecie łowickim i w Łowiczu. Szkoła nigdy nie miała też laureata czy finalisty konkursów przedmiotowych. - *Nie wypadamy dobrze ze średnią, ale Edukacyjna Wartość Dodana pokazała, że mamy dzieci o innym potencjale.*

Aby poznać ten potencjał, wszyscy uczniowie rozpoczynający naukę w sennickim gimnazjum z kilku przedmiotów piszą wewnętrzne sprawdziany, które mają pokazać ich wiedzę i umiejętności. Dla uproszczenia określa się je jako sprawdziany „na wejściu”. Ich wyniki są analizowane przez nauczycieli, udostępniane rodzicom, którym nieraz trudno jest zaakceptować fakt, że dziecko, które miało dobre oceny w szkole podstawowej, uzyskuje dużo słabsze w gimnazjum.

A potem prowadzona jest praca na wielu dodatkowych zajęciach - dla uczniów słabszych mają one charakter zajęć wyrównawczych, ale są też organizowane dodatkowe zajęcia dla uczniów zdolnych. Przejawem troski o dobro uczniów jest też liczebność klas. Na przykład w tym roku w klasach I jest uczniów 79 i choć mogły powstać 3 klasy 26 i 29-osobowe, zdecydowano się na utworzenie 4 klas 20-osobowych, bo w mniej licznych klasach łatwiej jest pracować z młodzieżą.

EWD pokazuje kilka **szkół sukcesu** na naszym terenie. W części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej takimi placówkami są gimnazja: pijarskie w Łowiczu, ponadto w Błędowie, Kiernozie, Popowie - w ostatniej z tych szkół w niewielkim stopniu występuje niewykorzystanie możliwości w części humanistycznej.

Przychodzą z dużym potencjałem i nadal się uczą

W gimnazjum **pijarskim** widać wyraźnie, że podejmują tam naukę uczniowie z najlepszymi wynikami, ale też podczas edukacji następuje wyraźny przyrost wiedzy. - *To obala część mitów na temat naszej szkoły, że przychodzą tu zdolne dzieci*

Szkoła sama też sprawdza np. to, czy wiedza przekazana na lekcjach jest wystarczająca, czy może duża część uczniów (w tym przypadku chodziło o liceum) korzysta z korepetycji. Bo choć sam fakt korzystania z korepetycji nie świadczy jeszcze o tym, że szkoła naucza źle, ale gdyby z nich korzystało 90% uczniów, nie można byłoby tego zlekceważyć. Okazało się jednak, że korzystanie z korepetycji jest sporadyczne.

Ala to, że uczniowie, którzy idą do gimnazjum pijarskiego, mają duży potencjał, jest wyraźnie widoczne. - *Nigdy nie nego-*

ważymy - mówi dyrektor Przemysław Jabłoński. - *Ale z nimi wykonywana jest olbrzymia praca i Edukacyjna Wartość Dodana pokazuje dobrą pracę naszej szkoły.*

Ala to, że uczniowie, którzy idą do gimnazjum pijarskiego, mają duży potencjał, jest wyraźnie widoczne. - *Nigdy nie nego-*

FHU BOGART
99-400 Łowicz, ul. Browarna 12c, tel. (046) 837-45-07, godz. 9-18

KOTŁY:

- NA EKOGROSZEK
- MIAŁOWO-WĘGLOWE
- Z PODAJNIKIEM TŁOKOWYM

WYKONUJEMY INSTALACJE:

- WODNO-KANALIZACYJNE
- C.O. Z 7% VAT

Prowadzimy usługi hydrauliczne w pełnym zakresie.
Dokonujemy profesjonalnej wyceny inwestycji.
Zapewniamy pełen asortyment części - **cenę hurtową.**

OKNA
DRZWI wewnętrzne i zewnętrzne
BRAMY garażowe
PARAPETY - najniższe ceny

ŻALUZJE, MOSKITIERY, ROLETY MATERIAŁOWE - ceny producenta

PUH INMAR
Łowicz, ul. Nowy Rynek 26
tel./fax 046/837 49 43

Jak obliczano Edukacyjną Wartość Dodaną

Edukacyjna Wartość Dodana obliczana jest na podstawie wyniku ucznia na sprawdzianie w klasie VI szkoły podstawowej i egzaminie gimnazjalnym. Może być równa zero, gdy absolwent gimnazjum osiągnie wyniki na takim poziomie, na jakim kończył szkołę podstawową. Może być dodatnia - gdy wyniki są wyższe od spodziewanych lub ujemna - gdy przysto wiedzy jest mniejszy od przewidywanego. Na podstawie indywidualnych wyników oblicza się EWD szkoły i kraju.

Edukacyjna Wartość Dodana dla całej populacji jest bliska zeru, a prawdopodobieństwo uzyskania dodatniego lub ujemnego wskaźnika EWD jest takie samo dla każdej szkoły i **nie zależy od wyników uczniów na wejściu**. To założenie nie preferuje żadnej ze szkół, jednocześnie oznacza, że większość szkół będzie miała EWD niewiele różniącą się od zera, ale o wszystkich tych, które mają **wyrażnie dodatnią EWD**, możemy mówić, że pracują **ponadprzeciętnie**. Szkoły, których EWD jest wyraźnie **ujemna, wymagają wsparcia**, bowiem ujemna EWD oznacza, że uczniowie o podobnych wynikach na sprawdzianie, w innych szkołach zdolali uzyskać wyższe wyniki. Szkoła z wysoką średnią z egzaminu gimnazjalnego może mieć zarówno dodatnie,

jak i ujemne EWD, w zależności od tego, jak w danej szkole został wykorzystany potencjał uczniów.

Wykresy EWD, zaczerpnięte z danych Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, przedstawiają na osi poziomej - X - wyniki sprawdzianu w szkole podstawowej. Im bardziej na prawo, tym były one lepsze. Na osi pionowej - Y - znajduje się EWD. Im jest ona większa, tym większy był przyrost umiejętności. Gdy jest ujemna, to oznacza, że kształcenie było nieefektywne.

Innymi słowy: im wynik bardziej leży na lewej dolnej ćwiartce wykresu, tym gorzej: bo i słabsi uczniowie na wejściu i słabsze wyniki tego, co się w gimnazjum nauczyli. Im dalej wynik jest w górnej prawej ćwiartce, tym lepiej: lepsi uczniowie zaczęli szkołę, ale się w niej jeszcze czegoś nauczyli - im wyżej, tym nauczyli się więcej.

Ćwiartka lewa górna to wyniki szkół - można rzec - najbardziej nam wszystkim potrzebnych: takich, które przyjmują nawet uczniów dość słabych, ale jednak przez 3 lata dużo ich nauczą, wypuszczając lepszymi, z dużo większą wiedzą niż na początku. I ćwiartka prawa dolna: szkoły, w których uczniowie się nie rozwijają, wręcz marnują swoje możliwości.

Jak odczytać wykresy, które są one średnią z 3 lat? Ewa Stożek z zespołu EWD wyjaśnia: - Wielkość obszaru zależy przede wszystkim od liczby uczniów - im więcej uczniów, tym mniejsza elipsa. Ale wielkość obszaru zależy też od zmienności (różni-

cowania) wyników i reszt - im większe zróżnicowanie, tym większa elipsa (tym mniejsza pewność wnioskowania), jednak w tym przypadku nie są to zbyt duże różnice między školami.

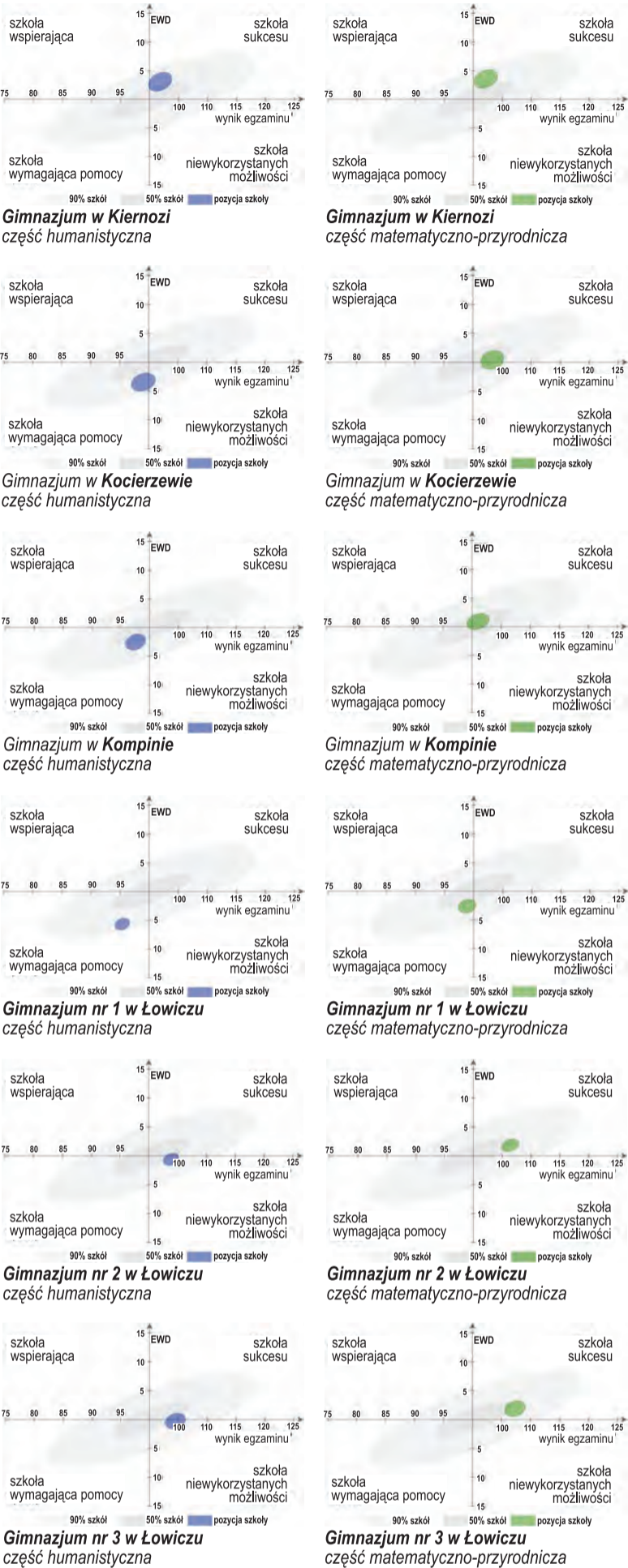
Elipsa w kształcie koła oznacza porównywalne zróżnicowanie wyników, jak i EWD, co można osiągnąć np. wtedy, kiedy wszystkie wyniki egzaminacyjne są dość blisko siebie (np. w gimnazjum pijarskim w Łowiczu - wszystkie wysokie).

W powiecie łowickim sporo jest szkół, które mają dużo lepsze wyniki w części matematyczno-przyrodniczej niż w części humanistycznej. Zawsze mnie to zastanawia, ale nie znam dobrej odpowiedzi, dlaczego uczniowie zdolni matematycznie nie radzą sobie z testem humanistycznym.

Bardzo podobają mi się szkoły w Kiernozii i w Błędowie - to są wiejskie szkoły, a jednak wyniki mają ponadprzeciętne zarówno w wyniku egzaminacyjnym, jaki i w EWD, podobne w części humanistycznej i w części matematyczno-przyrodniczej. Ciekawe, jak można tłumaczyć ich sukces?

Roman Dolata dodaje: - Wielkość elipsy obrazuje niepewność pomiarową. Niepewność ta zależy od liczby wyników egzaminacyjnych, którymi dysponujemy dla danego gimnazjum (im więcej wyników, tym większa precyzja, czyli mniejsza elipsa) oraz od zróżnicowania wyników (im większe zróżnicowanie, tym mniejsza precyzja, czyli większa elipsa).

(mww)



walem faktu, że przychodzą do nas dzieci zdolne - mówi Jabłoński. A jednak wynik EWD jest, po wynikach egzaminów zewnętrznych, drugim sposobem zewnętrznej weryfikacji pracy szkoły - i dyrektor Jabłoński jest z tej weryfikacji zadowolony.

Wolni od kompleksów wiejskiej szkoły

- Do naszej szkoły przychodzi młodzież z wielu szkół podstawowych, z bardzo różnym potencjałem i wynikiem sprawdzianu - mówi Anna Wojtasiak, nauczycielka matematyki w Gimnazjum w Popowie. - Osiągnięcie dobrego wyniku wymaga wielkiej pracy. Ale pracujemy zarówno z uczniami dobrymi, jak i słabymi. A praca ta odbywa się nie tylko na lekcjach, ale także na zajęciach wyrównawczych. Na zajęciach tego typu z języka polskiego i matematyki nie tylko uzupełnia się braki, ale także ćwiczy umiejętności wymagane na egzaminie. - To jest normalna praca nauczyciela w środowisku, w którym funkcjonujemy - mówi skromnie nauczycielka. - Naszą rolą jest mobilizowanie i dzieci, i rodziców. Ale robimy to, bo naszą ambicją jest to, aby w szkole średniej nasi absolwenci nie czuli się gorzej z tego powodu, że skończyli szkołę wiejską.

- Praca, praca i jeszcze raz praca - tak o metodzie prowadzącej do miana szkoły sukcesu mówi Alicja Bombrzych z gimnazjum w Błędowie, która wykonywała analizę EWD w tej szkole. - Młodzież w tym wieku (gimnazjum obejmuje uczniów

w wieku 13-16 lat - przyp. red.) jest trudna do edukacji. Szukamy różnych metod na to, aby tej proces wspomagać. Odbywa się to poprzez dużą ilość zajęć dodatkowych, na których można omawiać zagadnienia, na które nie ma czasu na lekcjach, a które są pomocne. Nasza rozmówczyni daje przykład z języka polskiego, którego naucza. Na zajęciach dodatkowych można zrobić dokładną analizę danego tekstu, omówić wszystkie poboczne zagadnienia związane z tematem poruszonym w tekście. Na lekcji zwykle nie ma na to czasu. Nieraz młodzież jest na nich tak zmęczona, że trzeba im dać 5 minut przerwy, aby odpoczęli, porozmawiali, pośmiały się.

EWD pokazuje, że te metody są skuteczne, bo w zakresie przedmiotów humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych przyrost wiedzy jest równie dobry, choć nie każda klasa jest jednakowo ambitna, a do placówki chodzi także uczniowie z opiniami poradni psychologiczno-pedagogicznej czy orzeczeniami o niepełnosprawności.

Jest dobrze i wiemy, że może być lepiej

Najwięcej gimnazjów ich EWD pokazuje jako szkoły, które z jednej strony można uznać za szkoły sukcesu lub szkoły wspierające, ale z drugiej są szkołami wymagającymi pomocy lub szkołami niewykorzystanych możliwości. Do takich szkół należą: Gimnazja nr 2, 3 i 4 w Łowiczu, ponadto gimnazja w Domaniewiczach, Zdunach, Łyszkowicach i Bolimowie.

Do żadnej z tych kategorii nie da się zaliczyć gimnazjum w Bielawach, które w części matematyczno-przyrodniczej jest szkołą sukcesu, ale w matematyczno-przyrodniczej szkołą neutralną - czyli przeciętną pod względem potencjału uczniów, jak i przyrostu ich wiedzy. EWD nie obliczono dla szkoły w Waliszewie, bo mała liczba uczniów (mniej niż 30) sprawia, że tego typu obliczenia statystyczne nie są wiarygodne.

I tak dobrą EDW ma Gimnazjum nr 3 w Łowiczu, w którym przyrost wiedzy uczniów z przedmiotów matematyczno-przyrodniczych kwalifikuje placówkę jako szkołę sukcesu. W części humanistycznej mniej więcej w 1/3 placówki jest szkołą sukcesu, w pozostałej - niewykorzystanych możliwości. Dyrektor Waław Witwicki uważa, że EWD gimnazjum, jako typowej rejonowej szkoły, jest jednym z lepszych i z tego należy być zadowolonym. Zaraz jednak dodaje: - Chcemy mieć jak najlepsze wyniki nauczania i wszystko robimy w tym kierunku. Wymienia atuty szkoły: - Mamą dobrą kadre, ambitne środowisko uczniowskie z Korabki, wysokie oczekiwania uczniów, którzy wiedzą, że mogą zwyciężać w konkursach i wiedzą o naszych uczniach z podstawówki, więc nie musimy się dowiadywać, jak ona wyglądała.

Gdy pytamy o część humanistyczną, dyrektor przyznaje, że „trochę kuleje”. - Mamą jeszcze co robić - jakoś dydaktyczną trzeba poprawiać. Mając świadomość, że jest dobrze, staramy się, aby było jeszcze lepiej.

Gimnazjum nr 2 w części matematyczno-przyrodniczej jest szkołą sukcesu, gorzej wypada część humanistyczna, w której niewykorzystane możliwości dominują, a sukcesy stanowią niewielki ułamek. Dyrektor tego gimnazjum Mirosława Walczak z dużą rezerwą podchodzi jednak do EWD, jako do wskaźnika, który jest - jej zdaniem - niewiele wnosi do pracy szkoły i jest podobnie niedoskonały jak średnia, bo nie uwzględnia wielu czynników środowiskowych, jak np. faktu, że uczeń jest pod opieką poradni psychologiczno-pedagogicznej - Czujemy się szkołą sukcesu, bo mamy wyniki lepsze niż średnia krajowa i wojewódzka. Poznając problem, dogłębnie widzimy, że EWD nie uwzględnia tych czynników, jakie miało uwzględniać.

REKLAMA

DOBOWE- SIĘMIODNIOWE- MIESIĘCZNE- ROCZNE

SPRZEDAŻ WINIET

Star-oil

ROCZNA max 3 osie max E3- 2860 zł
 ROCZNA max 3 osie min. E4- 2550 zł
 ROCZNA min. 4 osie max E3- 3270 zł
 ROCZNA min. 3 osie min. E4- 2680 zł
 ROCZNA Autobusy max E3- 1320 zł
 ROCZNA Autobusy min. E4- 1150 zł

ŁOWICZ, ul. Tuszewska 41, tel. 046 837-71-16

NARTY Czechy

TERMINY: 07.02 - 13.02.2010 r.
 19.02 - 25.02.2010 r.

Świadczenia: pokoje z łazienkami, WIFI gratis, śniadania (stół szwedzki), obiadokolacje, instruktor narciarski, przejazd autokarem

Areat: Rokytnice nad Jizerou

Cena 780 zł: dzieci 680 zł

IN TOUR ŁOWICZ

Łowicz, ul. Stary Rynek 9/10

tel./fax: 046 830-02-48, kom. 505-099-355
 e-mail: intour-lowicz@wp.pl

Afrodyta

ORGANIZACJA przyjęć okolicznościowych wesel, komunii, bankietów

zapraszamy do nowo otwartej sali

CATERING
 510 279 314
 609 707 157

REKLAMA

najszybszy bezprzewodowy

brak limitów!
 brak ograniczeń!

INTERNET

✓ abonament od 49 zł
 ✓ instalacja od 49 zł
 ✓ pakiety do 5 Mb/s

Łowicz ▪ Domaniewice ▪ Bednary ▪ Zduny ▪ Złaków

Radio-Net Łowicz, Nowy Rynek 18
 tel. (046) 837-28-56

Gmina Kocierzew

Jak rozwijać lokalne inicjatywy

Gmina Kocierzew Południowy stara się o prawie 100 tys. zł dotacji - połowę na organizację gminnego festynu w przyszłym roku, połowę na działania na rzecz integracji kobiet i promocji. Wnioski na te dotacje zostały już złożone do Urzędu Pracy w Łodzi do programu operacyjnego Kapitał Ludzki. Każdy wniosek na to działanie - inicjatywy lokalne na rzecz aktywnej integracji - nie może przekraczać kwoty 50 tys. zł. Projekt dotyczący integracji kobiet „Aktywna kobieta” ma być realizowany przy współpracy z Kółkami Gospodyń Wiejskich. Planowane jest dofinansowanie przyszłorocznych wyjazdów tych kół na festyny, pokazy kulinarne czy kiermasze, jakie odbywają się np. przed Bożym Narodzeniem i przed Wielkanocą. (mwk)

Cyfrowy sprzęt w pracowni biologiczno-geograficznej

32-calowy telewizor oraz odtwarzacz DVD zakupiła dyrekcja Gimnazjum Publicznego nr 1 w Kominie. Sprzęt trafił do pracowni biologii i geografii. Będzie tam służył do wyświetlania filmów edukacyjnych i prezentacji. Zakup sprzętu został sfinansowany przez Urząd Gminy w Nieborowie. Kosztował 2 tys. złotych. Dyrektor placówki Władysław Graczyk powiedział nam, że w przyszłości podobny zestaw zastąpi starszy sprzęt w świetlicy. (tb)

Break dance najpopularniejszy w Kiernozi

Na zajęcia break dance organizowane przez Gminny Ośrodek Kultury przychodzi co tydzień 33 dzieci i młodzieży. Zajęcia z akrobacji tanecznych prowadzonych w każdą środę przez Kamilę Korzewską z Łowicza w szkolnej sali gimnastycznej cieszą się dużym powodzeniem. - Naukę tańca towarzyskiego prowadzimy już od trzech lat i młodzież chciała już czegoś nowego, może bardziej odzwierciedlającego ich temperament - mówi kierownik GOK w Kiernozi Bożena Olczak. Zajęcia break dance odbywają się w dwóch grupach: dla młodszych ze szkoły podstawowej i dla starszych z gimnazjum.

Oprócz break dance, GOK prowadzi zajęcia z języka angielskiego, aerobiku oraz zajęcia plastyczne.



Zajęcia taneczne cieszą się ciągle dużym powodzeniem. Na zdjęciu Weronika Rzeńska i Rafał Wasilewski. (jr)

Nagrodzono małych ilustratorów

W poniedziałek 26 października w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach ogłoszono wyniki i wręczono nagrody laureatom Międzygminnego Konkursu Plastycznego pod hasłem „Ilustracja do utworu Wandy Chotomskiej”

Konkurs przygotowany przez GOK w Domaniewicach wspólnie z Gminną Biblioteką Publiczną w Bocheniu i Gminną Biblioteką Publiczną w Łyszkowicach adresowany był do uczniów klas I - IV szkół podstawowych z gmin Domaniewice, Łowicz i Łyszkowice.

Prace oceniano w dwóch kategoriach wiekowych. Jury nie miało łatwego zadania, bo na konkurs wpłynęło aż 113 prac wykonanych różnymi technikami. Uczestnicy reprezentowali 10 placówek oświatowych i kulturalnych. Nagrody przyznano 20 uczestnikom, a wyróżnienia - kolejnym 21. Nagrodzone i wyróżnione prace zaprezentowano w sali widowiskowej GOK. Nagrody oraz dyplomy wręczał laureatom wójt gminy Domaniewice Mirosław Redzisz. W kategorii klas I-II nagrodzono: Maję Gajdę, Natalię Grabowicz, Patrycję Jakubiak, Katarzynę Jędrzejczak, Magdalenę Karwaczką, Kamilę Kruk, Aleksandrę Leszczyńską, Patrycję Reczulską, Kordiana Rogale, Michalinę Rucińską i Natalię Szymczak - wszyscy z SP w Domaniewicach. Natomiast wyróżnienia otrzymali: Katarzyna Józwicka z SP w Domaniewicach, Julia Kobierzycka z SP



Uroczystą galę w GOK swoim występem uświetniły Wesole Nutki z SP w Domaniewicach.

w Jamnie, Patrycja Koper z SP w Bocheniu, Jakub Kroc z SP w Kalenicach, Damian Kruk, Mateusz Rybus i Natalia Krukowska z SP w Domaniewicach, Gabriela Kucińska z SP w Kalenicach, Weronika Ulasiewicz z SP w Popowie, Mateusz Wysota reprezentujący GBP w Bocheniu oraz Julia Zwolińska z SP w Popowie.

W kategorii klas III - IV nagrodzono: Weronikę Jurgę z SP w Domaniewicach,

Aleksandrę Gładką, Angelikę Kaźmierczak, Wiktoria Krygier, Michalinę Siekiere, Weronikę Szram, Patryka Więcka i Dariusza Zwolińską z SP w Popowie oraz Dominikę Perzyńską z SP w Łyszkowicach. W kategorii tej wyróżniono: Andżelikę Kwestarz, Aleksandra Masiaka i Patrycję Kwestarz z SP w Kalenicach, Joannę Lesiak i Martynę Miterkę reprezentujące BP w Zawadach, Kingę Rogalę, Aleksandrę Szczechowicz i Dagmarę

Szymajdę z SP w Domaniewicach, a także Aleksandrę Wawrzyn i Paulinę Wysocką z SP w Łyszkowicach.

Uroczystość uświetnił muzyczno-teatralny spektakl w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Domaniewicach. Obok kilku piosenek, utalentowane dzieciaki zaprezentowały dwie kabaretowe bajki. Po przedstawieniu wszystkich laureatów i wyróżnionych zaproszono na słodki poczęstunek. (ewr)

Paryż nagrodą w konkursie czytelnicy

Wycieczka do Paryża dla ucznia i prowadzącego go nauczyciela będzie nagrodą za zwycięstwo w tegorocznej, już szóstej edycji konkursu czytelnicy, organizowanego przez Pijarską Szkołę Podstawową Królowej Pokoju w Łowiczu.

W tym roku odbywa się on pod hasłem „Fascynująca podróż do krainy Aslana”. Mogą wziąć w nim udział uczniowie klas IV - VI wszystkich szkół podstawowych z powiatu łowickiego, z Bolimowa oraz z Głowna. - Postanowiliśmy poszerzyć krąg uczestników, ponieważ coraz częściej się zdarza, że dzieci i młodzież z tych miejscowości staje się naszymi uczniami,

głównie gimnazjum, ale także szkoły podstawowej - mówi organizatorka konkursu Magdalena Latoszevska.

Zgłoszenia przyjmowane są listownie bądź drogą elektroniczną pod adresem: szkoła@pijarska.pl do 15 listopada. Pierwszy etap, na którym będzie trzeba wykazać się znajomością czterech książek z cyklu Opowieści z Narnii Clive'a Staplesa Lewisa: „Lew, czarownica i stara szafa”, „Książę Kaspian”, „Podróż Wędrowca do Świtów” oraz „Srebrne krzesło”, odbędzie się 1 grudnia. Uczniowie szkół, które wcześniej zgłoszą się do konkursu, będą mieli zadanie w swoich szkołach rozwiązać test sprawdzający ich wiedzę na temat wyżej wymienionych książek. Będą zarówno py-

tania zamknięte, jak i otwarte. Dwie osoby z danej szkoły, które najlepiej napiszą przedmowa do drugiego etapu, który odbędzie się w pijarskiej podstawówce 12 stycznia. Wówczas uczniowie przez 90 minut będą musieli odpowiedzieć na pytania testowe i napisać krótkie wypracowanie. - Chcemy, by uczestnicy konkursu wykazali się nie tylko wiedzą o książkach, ale również zaprezentowali swoje umiejętności literackie - wyjaśnia Latoszevska. Warto dodać, że sam temat tegorocznego konkursu został wybrany nieprzypadkowo. Jak podkreśla Latoszevska chodziło o to, by zachęcić dzieci do sięgania po literaturę, która przekazuje wiele dobrych wartości. (jr)

OPONY ZIMOWE

FELGI - STAŁOWE I ALUMINIOWE

NOWE I UŻYWANE

PROMOCJA
WULKAN - ŁOWICZ
ul. Gen. Klickiego 36
(przy sklepie spożywczym)
tel. 506-155-410

sprzedaż hurtowa

OLEJU napędowego

z dostawą do klienta
tel. 723-852-663, 889-338-747, 693-157-163

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW ELC 09

OPONY WYMIANA SPRZEDAŻ

Stacja Paliw BP Łowicz ul. Poznańska 26/30
046 830 32 23 www.turbocar.pl

SOLIDNE OKNA 6 -komorowe

najtańsze w okolicy

PROMOCJE - RATY

DOMEX - PRODUCENT
Główno ul. Bielawska 2
tel. kom. 0500-257-402, 0504-229-764

DOM WESELNY Syntex

przyjęcia weselne

CATERING KLIMATYZACJA OGRÓDEK

komunie • chrzciny • konsolacje

Zapraszamy na **SYLWESTRA**

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0501-503-358

ZRZESZENIE PLANTATORÓW OWOCOWI I WARZYW

Rok założenia 1982 w Łowiczu, ul. Blich 10

ŚWIADCZY USŁUGI sprzętem najnowszej generacji W ZAKRESIE ORKI:

- ciągnikiem JD 7730 o max mocy 220 KM
- plugiem 5 skibowym obracalnym z hydrauliczną regulacją szerokości pracy
- ciągnikiem JD 6630 o mocy 130 KM
- plugiem 4 skibowym odwracalnym

ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY

Kontakt: Łowicz, ul. Blich 10 tel. 46 830 00 35 lub 36, także www.zrzeszenie.com.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE **AGROSKŁAD**

www.agrosklad.com.pl
99-400 Łowicz, Popów 16A, tel. 046 837-37-24

OFERUJE

POMOC W POZYSKIWANIU ŚRODKÓW FINANSOWYCH Z UE

KONSKILDE Zetor UNIA

Koło Gospodyń Wiejskich w Mysłakowie ZAPRASZA NA

Bal Andrzejkowy 21 listopada

trzy dania ciepłe • 0,5 l wódki • zimne zakąski • napoje

Gra „AVANTI”

tel. kontakty: 0664-997-847

BUDMI

wykonywanie ogrodzeń klinkierowych 0-605-196-744

Herb Powiatu Łowickiego

Niekończąca się opowieść

Mimo że powiat łowicki w tym roku obchodził już swoje 10 - lecie, to nie doczekał się jak na razie prawidłowego herbu. Obecny - z pasiakiem namalowanym na żółtym tle i białym orłem nawiązującym do księcia mazowieckiego Ziemowita - choć został uchwalony przez Radę Powiatu poprzedniej kadencji, miał negatywną opinię Komisji Heraldycznej.

Dlatego ciągle trwają prace nad powstaniem takiego herbu, który zdobędzie pozytywną opinię komisji. Temat herbu wypłynął ponownie podczas wrześniowego posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Rady Powiatu Łowickiego. Ówczesny dyrektor Centrum Promocji, Kultury i Sportu Ziemi Łowickiej Jarosław Urbański przypomniał, że centrum przygotowało nowy projekt herbu dla powiatu łowickiego, który wysłało już z prośbą o wstępną ocenę Komisji Heraldycznej osiem miesięcy wcześniej.

Wśród obecnych radnych opozycji zawrzało. Ich zdaniem nie mieli oni żadnego wpływu decyzyjnego na powstanie herbu. Urbański starał im się wyjaśnić, że pracownicy centrum chcieli tylko poprosić o wstępną opinię komisji, przed podjęciem uchwały przez Radę Powiatu, by mieć pewność, że uchwalą dobry projekt. Dodał, że przecież wszyscy wcześniej widzieli projekt, więc każdy wie, o czym jest mowa. Tarcza no-

wego, projektowanego herbu jest podzielona na dwie części. W jednej znajduje się nawiązanie do herbu województwa rawskiego, poprzez umieszczenie czarnego orła na czerwonym tle, w drugiej jest z kolei odniesienie do herbu arcybiskupów gnieźnieńskich, po przez umieszczenie dwóch białych lilii na niebieskim tle. - *Taka jest historia naszego*



Po lewej widać obecnie obowiązujący herb, a po prawej projekt kolejnego herbu. Czy to on będzie w przyszłości obowiązywał w łowickim powiecie?

regionu, które przez 300 lat było pod wpływem województwa rawskiego i które również nieodłącznie jest związane z ziemiemi arcybiskupów gnieźnieńskich - mówi członek Zarządu Powiatu Wojciech Miedzianowski. Pracami nad tym projektem zajęło się powiatowe centrum promocji.

Jednak niedawno, po upływie ok. 8 miesięcy, wpłynęła wstępna ocena Komisji Heraldycznej, która jest negatywna. Choć podkreśla ona trafność nawiązania do dwóch

ważnych aspektów historii regionu łowickiego: oddziaływania na te tereny ziemi rawskiej i arcybiskupów gnieźnieńskich oraz chwali za piękną grafikę, to odrzuca projekt za podział tarczy herbowej. - *W uzasadnieniu napisali, że choć taki podział zdarza się w herbach ziemskich, to raczej należy go unikać* - cytuje Miedzianowski - *Jest*



to o tyle dziwne, że to podali jako argument do odrzucenia.

Dlatego Zarząd Powiatu postanowił na razie sprawę herbu pozostawić w zawieszaniu. - *Teraz i tak są do rozstrzygnięcia pilniejsze sprawy* - mówi Miedzianowski - *Choć przyznam się szczerze, że gdyby istniała wola ze strony wszystkich radnych co do porozumienia w sprawie herbu, może byśmy zajęli się tą sprawą.*

(jr)

Gmina Łowicz

Projekt dla bezrobotnych na ukończeniu

„Szansa na lepsze jutro” to pierwszy projekt Europejskiego Funduszu Społecznego, w jakim bierze udział Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej działający przy Urzędzie Gminy Łowicz. Ma on na celu wprowadzenie na rynek pracy trzech osób długotrwale bezrobotnych.

Przeprowadzono już szkolenia na wózkach widłowych i rozmowy z psychologiem. Uczestnicy, wśród których są sami mężczyźni, wypełnili już także ankiety podsumowujące cały projekt. - *Wynika z nich, że zmienili swoje nastawienie do życia i chcą pracować* - mówi kierownik

GOPS Jolanta Słoma. Teraz trwa ostatni etap, finansowe rozliczenie projektu.

W projekcie najpierw miało uczestniczyć czterech mężczyzn, ale jeden z nich zrezygnował już w trakcie trwania projektu. Ci, co zostali, są mieszkańcami gminy Łowicz w wieku od 27 do 50 lat. Dwóch z nich ma wykształcenie zawodowe, a jeden tylko podstawowe. Rodzaj kursu, szkolenie na prowadzenie wózka widłowego, uczestnicy wybrali wspólnie z pracownikami GOPS, biorąc pod uwagę również potrzeby łowickiego rynku pracy. Jego uczestnicy powinni teraz sami znaleźć pracę, ponieważ GOPS pomógł im jedynie podnieść kwalifikacje. (jr)

Logistycy powalczą w olimpiadzie

Aż 36 uczniów z klas technikum logistycznego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Bolimowie wzięło udział 15 października w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Logistycznej zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Logistykę w Poznaniu.

Do drugiej edycji olimpiady przystąpiło po 13 uczniów z klasy trzeciej i czwartej oraz 10 z klasy drugiej technikum logistycznego, podczas gdy w roku ubiegłym startowało tylko czterech osób. Uczestnicy przez 60 minut odpowiadali na 40 pytań testu wyboru. Chcąc uzyskać cenne punkty, musieli znać odpowiedź m.in. na pytania: „Co oznacza FEFO?”, „Jaki prefiks w systemie GS1 ma Polska?” czy też „Jaki ładunek zawiera jednostka ładunkowa jednorodna?”

Uczniów zachęciły do udziału w rywalizacji m.in. atrakcyjne nagrody – wśród których są darmowe studia w Wyższej Szkole Logistyki, a także to, że laureaci i finaliści Ogólnopolskiej Olimpiady Logistycznej są zwolnieni z etapu pisemnego egzaminu zawodowego na podstawie odpowiedniego zaświadczenia. Do 25 października zostanie ogłoszona przez Komitet Główny Olimpiady lista osób zakwalifikowanych do zawodów II stopnia (określonych) wraz z wynikami. W ubiegłej edycji do etapu II zakwalifikowało się 500 osób, w tym 7 uczniów ZSP w Bolimowie. - *Trzymamy kciuki, żeby wśród 131 zgłoszonych szkół i około 4000 uczestników, naszym uczniom udało się dostać do zawodów okręgowych* - mówi dyrektor ZSP w Bolimowie Mirosława Zakrzewska-Wiosetek. (eb)

REKLAMA

OLEJ NAPĘDOWY
z dostawą do odbiorcy

☎ 046/837-14-50
046/837-13-58
0-509-481-799

„KOPER” SPÓŁKA JAWNA
PILASZKÓW 18, 99-400 Łowicz

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870
046 838-55-41

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e f
Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

OLEJ OPAŁOWY
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA

AGROL

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(046) 837-15-89, 837-14-10
e-mail: agrol_hn@wp.pl

WOLNE LOKALE UŻYTKOWE
POŁOŻONE W ŁOWICZU

- przy ul. Stanisławskiego 24 o pow. uż. 44,10 m²
- przy ul. Kaliskiej 6

I pomieszczenie o pow. uż. 30,42 m²
II pomieszczenie o pow. uż. 26,12 m²
z możliwością połączenia ich w jeden lokal użytkowy o łącznej powierzchni 56,54 m²

Blisze informacje dotyczące wynajęcia ww. lokali można uzyskać w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu ul. Nowa 5, lub pod nr tel. 046 837-60-63 lub 046 837-60-98

skład opału

Sławomir Bartosiewicz
TERESIN 2
tel. (046) 874-76-69

oferujemy
WSZYSTKIE RODZAJE
węgla

Katowicki Holding Węglowy
istniejemy od 20 lat na rynku

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RONDO

www.rondo-lowicz.prawojazdy.com.pl

Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
Tel. 0-46 837-02-58, 0 502 278 722

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY

Rozpoczęcie kursu:
05.11.2009 r. godz. 15⁰⁰

AUTO-SZKOŁA
Łowicz, ul. Mostowa 4

- podręczniki i testy - gratis
- ćwiczenia egzaminacyjne - gratis
- 31 godzin jazdy (w tym 1 gratis)
- GODZINY DOSZKALAJĄCE

CENA KURSU 1100 ZŁ
ROZPOCZĘCIE KURSU:
środa, 4 listopada 2009 r.
o godz. 16.00

NIEOPROCENTOWANE RATY
tel. 046/837-32-53, 0607-370-606

SADZENIAKI ZIEMNIAKA
ZIEMNIAKI JADALNE
(jednolitość odmianowa)

OFERUJE: Firma Nasienna GRANUM Sp.j.
Łowicz, ul. Katarzynów 46, tel. (046) 837-23-05
(w miejscu Centrali Nasiennej)

Do sadzeniaków dopłaty de minimis 500 zł/ha

AUTO SZKOŁA
LIDER

Jacek Zbrożek, Łowicz ul. Kaliska 10A
tel. 0-607-809-391

ZAPRASZA NA KURSY PRAWA JAZDY KAT. B

Rozpoczęcie kursu
6 listopada 2009 r. godz. 17.00
CENA 1100 ZŁ

Zapewniamy:

- materiały szkoleniowe
- dogodny system ratalny
- konkurencyjne ceny

SKŁAD WĘGLA

- ✓ Węgiel kostka (gruby)
- ✓ Węgiel orzech I
- ✓ Węgiel orzech II
- ✓ Groszek
- ✓ Eko groszek (workowany)
- ✓ Miał

Bogoria Górna 3
tel. 0-46 838 79 73

tel. kom. 0-604 052 848
tel. kom. 0-660 330 597

ATRAKCYJNE CENY !!!
DOWÓZ GRATIS !!!

MASZYNY ROLNICZE
BIELAWY

Tel. 0-506-140-584

PRASY BELUJĄCE
OPRYSKIWACZE
AGREGATY
ROZRZUTNIKI
CIĄGNIKI
TURY

CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

Wnioski unijne - dokumentacja

KREDYTUJEMY MASZYNY

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

Piłka siatkowa - 2. kolejka Amatorskich Mistrzostw Łowicza

Karol i Bzura liderami

Łowicz, 23 października. Po raz drugi w miniony piątek walczyli siatkarze w XI edycji Amatorskich Mistrzostwach Łowicza w piłce siatkowej. Jak zwykle nie brakowało emocji i kibiców w hali sportowej OSiR nr 2 na ul. Topolowej 2.

W grupie A liderem po dwóch kolejkach liderem jest zespół Karol i Spółka Zduny, który ma na koncie dwa zwycięstwa, a w drugiej kolejce ekipa Karola Kosmowskiego pokonała zespół ZSP 1 z ul. Podrzecznej 3:1. Bardzo ciekawy pojedynek stoczyli doświadczeni zawodnicy LKS Retki, którzy łatwo wygrali pierwszą partię z młodym zespołem BS TKKF 45 Głowno, a w kolejnych trzech partiach musieli pogodzić się z porażką. Młoda ekipa

z Głowna na pewno jest faworytem grupy A i będzie walczyć o tytuł mistrza Łowicza.

W grupie B na prowadzeniu utrzymuje się zespół z Soboty, który na pewno dominuje nie tylko pod względem wyniku, ale również sprzętu. Zawodnicy doskonale prezentują się w nowych strojach i wszyscy mają takie same buty sportowe. To robi wrażenie i daje przewagę psychiczną nad rywalami. W meczu 2. kolejki UKS Sobota pokonała po pięciosetowym pojedynku podopiecznych Katarzyny Charążki z ZSP 2 Blich 3:2. Najciekawszym spotkaniem w grupie B był pojedynek dwóch kandydatów do tytułu mistrzowskiego. Skiermiewicki Węgiel pokonał po emocyjnym spotkaniu łowicka Agatę 3:1.

2. kolejka AML - grupa A:

Karol i Spółka Zduny - ZSP 1 Łowicz 3:1 (25:15, 24:26, 25:17, 25:23), LKS II Retki - Agata Women Łowicz 3:0 (25:13, 25:13, 25:13), Sthl Łowicz - Pijarska Łowicz 1:3 (8:25, 25:18, 17:25, 10:25), BS TKKF 45 Głowno - LKS Retki 3:1 (23:25, 25:19, 25:22, 25:21). Pauza: Mikola Łowicz. Zaległy mecz 1. kolejki: ZSP 1 Łowicz - Sthl Łowicz 3:0.

1. Karol i Spółka Zduny	2	6	6-1
2. Mikola Łowicz	1	3	3-1
BS TKKF 45 Głowno	1	3	3-1
4. LKS Retki	2	3	4-3
ZSP 1 Łowicz	2	3	4-3
6. Pijarska Łowicz	2	3	4-4
7. LKS II Retki	2	3	3-3
8. Sthl Łowicz	2	0	1-6
9. Agata Women Łowicz	2	0	0-6

2. kolejka AML - grupa B:

Essato Team Łowicz - ZSP 2 Blich Łowicz 3:2 (20:25, 25:21, 23:25, 25:21, 15:7), UKS Korabka Łowicz - Gronk Team Łowicz 3:0 (25:10, 25:13, 25:13), Skiermiewicki Węgiel Skiermiewice - Agata Team Łowicz 3:1 (23:25, 25:19, 25:22, 25, 21), Kia Motors Zatorze Łowicz - UKS Bzura Sobota 2:3 (24:26, 25:20, 15:25, 25:20, 13:15). Pauza: II LO Łowicz.

1. UKS Bzura Sobota	2	5	6-2
2. Kia Motors Zatorze Łowicz	2	4	5-4
3. Skiermiewicki Węgiel	1	3	3-1
II LO Łowicz	1	3	3-1
5. UKS Korabka Łowicz	2	3	4-3
6. Agata Team Łowicz	2	3	4-4
7. Essato Team Łowicz	2	2	4-5
8. ZSP 2 Blich Łowicz	2	1	3-6
9. Gronk Team Łowicz	2	0	0-6

Kolejne zmagania siatkarzy w hali sportowej OSiR nr 2 przy ul. Topolowej 2 - jak zwykle w piątek w godz. 15.30-20.00.



Bzura Sobota na razie najlepsza w grupie B w „amatorskiej”.



W Zduńskiej Woli nie udało się ugrać choćby seta...

Piłka siatkowa - 7. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów

Powalczyli w drugiej partii

MKS Zduńska Wola - KORABKA Łowicz 3:0 (25:10, 25:19 25:12)

Korabka: Damian Bąba, Michał Gudaj, Kacper Dur, Maciej Marszałek, Piotr Foks, Rafał Rogowski, Michał Bińczak i Adrian Zrzek.

Zduńska Wola, 25 października.

Bardzo mocnego rywala mieli młodzi siatkarze z UKS Korabka, którzy zagrali w Zduńskiej Woli z MKS. Miejskowa ekipa to poukładany zespół, który trenuje o wiele dłużej od łowiczaniec i zajmuje wysokie trzecie miejsce w grupie A wojewódzkiej ligi juniorów.

Podopieczni trenera Pawła Tomczaka w pierwszej partii byli tylko tłem dla gospodarzy. Przegrali seta do 25, nie nawiązując różnorodnej walki. Optyризмом powiało w drugiej partii. Nasi siatkarze zagrali bardzo dobrze i widać było, że zespół robi

postępy. Przegrali tę partię 19:25, ale powalczyli momentami jak równy z równym. W ostatnim secie gospodarze znów byli wyraźnie lepsi i wygrali do 12.

Wczoraj łowiczaniec grali w hali OSiR nr 2 w Łowiczu z ekipą Lechii Tomaszów Mazowiecki, a w niedzielę Korabka zagra mecz w Rawie Mazowieckiej z Juwenią.

1. Wiking Tomaszów Maz.	6	18	18-1
2. Skra I Bełchatów	7	18	19-4
3. MKS Zduńska Wola	6	12	13-7
4. Volley 5 Piotrków Tryb.	6	10	12-11
5. UKS Elektryk Łask	5	8	10-8
6. MOS Sieradz	6	7	8-14
7. Juwenia Rawa Maz.	4	4	6-9
8. Lechia Tomaszów Maz.	3	3	3-6
9. Skra III Bełchatów	6	3	4-15
10. UKS Korabka Łowicz	7	1	3-21

REKLAMA

WÓJT GMINY NIEBORÓW ogłasza I nieograniczony przetarg ustny NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI NIEZABUDOWANYCH położonych w miejscowościach:

I. BEŁCHÓW;

- działka nr 11, o pow. 0,2500 ha KW 39559. Cena wywoławcza - 11 010,00 zł. Tereny leśne i rolne - RI,R.
- działka nr 13, o pow. 0,2800 ha KW 39559. Cena wywoławcza - 12 340,00 zł. Tereny leśne i rolne - RL,R.
- działka nr 20, o pow. 1,6400 ha KW 39559. Cena wywoławcza - 66 960,00 zł. Tereny leśne i rolne - RL,R.
- działka nr 171, o pow. 0,3800 ha KW 39559. Cena wywoławcza - 16 740,00 zł. Tereny leśne i rolne - RL,R.
- działka nr 173, o pow. 0,3800 ha KW 39559. Cena wywoławcza - 16 740,00 zł. Tereny leśne i rolne - RL,R.
- działka nr 180, o pow. 1,1700 ha KW 39559. Cena wywoławcza - 47 770,00 zł. Tereny leśne i rolne - RL,R.
- działka nr 379/2, o pow. 0,1700 ha KW 39559. Cena wywoławcza - 5 440,00 zł.
Nieruchomość rolna. Brak planu zagospodarowania przestrzennego. Brak dostępu do drogi publicznej.
- działka nr 644/4, o pow. 0,0600 ha KW 26079. Cena wywoławcza - 31 829,80 zł w tym podatek VAT - 5 739,80 zł.
Tereny zabudowy usługowej - UP. Brak dostępu do drogi publicznej.

II. BEDNARY KOLONIA;

- działka nr 35/4, o pow. 0,3000 ha KW 33573. Cena wywoławcza - 7 810,00 zł.
Nieruchomość rolna. Brak planu zagospodarowania przestrzennego. Brak dostępu do drogi publicznej.

III. KOMPINA;

- działka nr 616/1, o pow. 0,0924 ha KW 38278. Cena wywoławcza - 47 604,40 zł w tym podatek VAT - 8 584,40 zł.
Tereny zabudowy zagrodowej z mieszkaniowo-usługową – MRj. i w części brak planu.

IV. MYSŁĄKÓW;

- działka nr 972/4, o pow. 0,0988 ha KW 21737. Cena wywoławcza - 53 509,20 zł w tym podatek VAT - 9 649,20 zł.
Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami - MNu.
- działka nr 972/6, o pow. 0,1187 ha KW 21737. Cena wywoławcza - 62 268,80 zł w tym podatek VAT - 11 228,80 zł.
Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami - MNu.
- działka nr 972/7, o pow. 0,1275 ha KW 21737. Cena wywoławcza - 73 444,00 zł w tym podatek VAT - 13 244,00 zł.
Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami - MNu.
- działka nr 972/9, o pow. 0,1680 ha KW 21737. Cena wywoławcza - 80 886,00 zł w tym podatek VAT - 14 586,00 zł.
Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami - MNu.
- działka nr 972/10, o pow. 0,1680 ha KW 21737. Cena wywoławcza - 80 886,00 zł w tym podatek VAT - 14 586,00 zł.
Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami - MNu.
- działka nr 972/11, o pow. 0,1680 ha KW 21737. Cena wywoławcza - 80 886,00 zł w tym podatek VAT - 14 586,00 zł.
Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami - MNu.
- działka nr 972/12, o pow. 0,1667 ha KW 21737. Cena wywoławcza - 88 828,20 zł w tym podatek VAT - 16 018,20 zł.
Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami - MNu.

1. Przetarg odbędzie się w dniu 3 grudnia 2009 r. o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Gminy Nieborów, Al. Legionów Polskich 26 (sala konferencyjna).

2. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy w Nieborowie, lub na konto 05 9288 1066 1144 7148 2000 0030 BS ZŁ o/Nieborów, najpóźniej na 3 dni przed otwarciem przetargu tj. do dnia 30 listopada 2009 r. do godz. 13.00.

Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Gminy Nieborów.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

3. Bliższych informacji dotyczących przetargu, można uzyskać w Urzędzie Gminy w Nieborowie pokój nr 106, tel. 046 8385613.

4. Wójt Gminy zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

5. Ww. nieruchomości nie posiadają żadnych obciążeń oraz zobowiązań.

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA ogłasza VII publiczny przetarg ustny (licytacja)

NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANYCH NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH

położonych w obrębie Korabka przy ul. Grunwaldzkiej, Klonowej stanowiących własność Gminy Miasta Łowicza.

Nieruchomości te nie zostały sprzedane w sześciu kolejnych przetargach w dniach 4 grudnia 2008 roku, 27 lutego 2009 roku, 17 kwietnia 2009 roku, 29 maja 2009 roku, 30 lipca 2009 roku i 8 października 2009 roku.

1. Nieruchomość oznaczona nr 7119, 7120 o łącznej pow. 920 m²
cena wywoławcza wynosi 85.000 zł (brutto wraz z 22% podatkiem VAT),

2. Nieruchomość oznaczona nr 7122, 1011/16, 7065/2 o łącznej pow. 982 m²
cena wywoławcza wynosi 90.000 zł (brutto wraz z 22% podatkiem VAT).

- Wszystkie nieruchomości uregulowane są w księgach wieczystych nr 13641, 19956.
- Niezabudowane nieruchomości gruntowe położone przy ul. Grunwaldzkiej, Klonowej oznaczone są symbolem 4.54 MNU - tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami. Wysokość budynków mieszkalnych do 2 kondygnacji nadziemnych w tym druga w poddaszu użytkowym.
- Przetarg odbędzie się w dniu 3 grudnia 2009 roku w sali Ratusza, Stary Rynek 1 (I piętro) o godz. 11⁰⁰.
- Wadium dla każdej z nieruchomości wynosi 7.000,- zł.
- Wadium należy wpłacić przed otwarciem przetargu najpóźniej do dnia 30 listopada 2009 roku do godz. 15⁰⁰ w kasie Urzędu Miejskiego lub na konto nr 81 1500 1689 1216 8005 0182 0000.
- Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Wadium ulega przepadkowi jeżeli uczestnik, który przetarg wygrał nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym przez zbywającego w celu podpisania umowy.
- Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedaży nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium.
- Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Bliższe informacje dotyczące m.in. stanu prawnego nieruchomości, regulaminu i postępowania przetargowego można uzyskać w Wydziale GGPPiR, Stary Rynek 1 budynek „B”, pok. 42, nr tel. 830-91-42 (35).
- Burmistrz Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

**TANI
STYROPIAN**
dobra jakość • niska cena • dostawa gratis
Zielone Igloo - Centrum Budowlane w Łowiczu
ul. Łęczycza 64, tel. 501-074-045

STAROSTA ŁOWICKI REPREZENTUJĄCY SKARB PAŃSTWA informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 został wywieszony na okres 21 dni (22.10.2009 r. - 12.11.2009 r.) WYKAZ NIERUCHOMOŚCI stanowiących własność Skarbu Państwa PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Tenis stołowy - 4. i 5. kolejka II ligi mężczyzn

Bardzo udana seria Bednar

Bardzo udana seria zawodników UKS Bednary w tegorocznych rozgrywkach II ligi tenisa stołowego mężczyzn. Najpierw podopieczni trenera **Krzysztofa Placka** w rozegranym awansowym meczu 8. kolejki wygrali na wyjeździe Alit Ożarów 8:2, a w ostatni weekend najpierw okazali się lepsi na wyjeździe z MKS Jedynek Łódź 6:4 i następnego dnia wygrali w Bednarach z Omega Kleszczów 6:4.

- *To bardzo cenne zwycięstwa, które prawdopodobnie pozwolą zespołowi walczyć w rundzie rewanżowej w pierwszej szóstej, nie martwiąc się o spadek - podsumował szkoleniowiec z Bednar. Prezes UKS Bednary - **Piotr Uczciwek** zakłada, aby w pierwszym sezonie gry jego drużyna zdołała utrzymać się w II lidze. I cel ten jest już bardzo bliski...*

Zaległe mecze 3. kolejki II ligi mężczyzn: MZKS Alit Ożarów - ŁTSR Bro-Węg Łask 5:5, LKS Biała Rawska - Energetyk Łódź 5:5, Elta Łódź - Omega Kleszczów 4:6.

4. kolejka II ligi mężczyzn: **MKS Jedynka Łódź - UKS Bednary 4:6** (pkt.: Krzysztof Placek 2,5, Jakub Placek 1,5, Leszek Kalina 1 i Kamil Łażewski 1), MZKS Alit Ożarów - GUKS Gorzkowice 1:9, Legia Skieriewice - LKS Biała Rawska 4:6, Omega Kleszczów - Polonia Białogon Kielce 8:2, Energetyk Łódź - Elta Łódź 5:5, ŁTSR Bro-Węg Łask - Włókniarz Pabianice 8:2.

5. kolejka II ligi mężczyzn: **UKS Bednary - Omega Kleszczów 6:4** (pkt.: Kamil Łażewski 2,5, Leszek Kalina 2,5 i Krzysz-



Ekipa pingpongistów z UKS Bednary zajmuje drugie miejsce w II lidze.

tof Placek 1), LKS Biała Rawska - MZKS Alit Ożarów 3:7, Elta Łódź - Legia Skieriewice 6:4, Polonia Białogon Kielce - Energetyk Łódź 3:7, GUKS Gorzkowice - ŁTSR Bro-Węg Łask 8:2, Włókniarz Pabianice - MKS Jedynka Łódź 1:9.

Awansmecz 8. kolejki III ligi mężczyzn: MZKS Alit Ożarów - UKS Bednary 2:8 (pkt.: Kamil Łażewski 2,5, Krzysztof Placek 2,5, Leszek Kalina 2,5 i Jakub Placek 0,5).

1. GUKS Gorzkowice 5 10 44-6
2. UKS Bednary 6 9 37-23
3. MZKS Alit Ożarów 6 7 31-29

4. MKS Jedynka Łódź	5	6	35-15
5. Omega Kleszczów	5	6	30-20
6. Włókniarz Pabianice	5	6	24-26
7. ŁTSR Bro-Węg Łask	5	5	25-25
8. LKS Biała Rawska	5	5	21-29
9. Energetyk Łódź	5	4	21-29
10. Elta Łódź	5	3	17-33
11. Legia Skieriewice	5	1	13-37
12. Polonia Białogon Kielce	5	0	12-38

W 6. kolejke ekipa UKS Bednary zagra w Łodzi z Energetykiem, a mecz ten odbędzie się w sobotę 7 listopada 2009 roku o godz. 16.00.

Tenis stołowy - 3. i 4. kolejka III ligi mężczyzn

Bednary już przed Książką

W 4. kolejke III ligi tenisa stołowego mężczyzn w Łowiczu doszło do derby powiatu łowickiego, a w bezpośredniej walce druga drużyna UKS Bednary (grający trener **Piotr Uczciwek**) pokonała miejscowego Książka (trener **Cezary Znyk**).

W przeddzień oba nasze zespoły przegrały swoje mecze i wydaje się, że pozostaje im tylko walka o utrzymanie się w tej klasie rozgrywkowej. UKS II przegrał z Macovia, a Książka w Pawlikowicach z Burzą.

3. kolejka III ligi mężczyzn: **UKS II Bednary - Macovia Maków 4:8** (pkt.: Przemysław Myczka 2, Karol Szymanowski 1 i Piotr Uczciwek 1), **Burza Pawlikowice - UMKS Książka Łowicz 8:5**

(pkt.: Mateusz Rudak 2,5, Cezary Znyk 1,5 i Mateusz Podśedek 1), UMLKS Radomsko - MŁUKS Brzeziny 5:8, Opoka Zduńska Wola - Jutrzenka Bychlewska 5:8, ULKS Moszczenica - Włókniarz II Pabianice 8:2.

4. kolejka III ligi mężczyzn: **UMKS Książka Łowicz - UKS II Bednary 4:8** (pkt.: Cezary Znyk 1, Mateusz Rudak 1, Mateusz Podśedek 1 i Damian Winnicki 1 - Przemysław Myczka 3,5, Tomasz Masica 2,5, Piotr Uczciwek 1,5 i Łukasz Bakalarz 0,5), MŁUKS Brzeziny - ULKS Moszczenica 2:8, Jutrzenka Bychlewska - Macovia Maków 3:8, Włókniarz II Pabianice - Burza Pawlikowice, UMLKS Radomsko - Opoka Zduńska Wola 8:0.

1. Macovia Maków	4	8	32-14
2. ULKS Moszczenica	4	7	31-12
3. Burza Pawlikowice	4	5	29-23
4. UMLKS Radomsko	4	4	25-19
5. MŁUKS Brzeziny	4	4	24-27
6. UKS II Bednary	4	4	21-24
7. Włókniarz II Pabianice	4	3	22-29
8. UMKS Książka Łowicz	4	2	23-30
9. Jutrzenka Bychlewska	4	2	17-29
10. Opoka Zduńska Wola	4	1	14-31

W 5. kolejke w sobotę 7 listopada o godz. 16.00 Książka podejmie u siebie UMLKS Radomsko, a UKS II Bednary zagra na wyjeździe z Burzą Pawlikowice.

Tenis stołowy - 4. i 5. kolejka IV ligi mężczyzn

Olimp w środku stawki

Ze zmiennym szczęściem grają w tegorocznych rozgrywkach IV ligi tenisa stołowego mężczyźni zawodnicy Olimpu Niedźwiada. Po pokonaniu trzeciej drużyny LKS Biała Rawska ekipa trenera **Romana Jagielskiego** uległa Dwójce I Rawa Mazowiecka.

4. kolejka IV ligi mężczyzn: Dwójka I Rawa Mazowiecka - Jutrzenka II Bychlewska 8:0, LKS II Biała Rawska - Elta II Łódź 8:0, Macovia II Maków - MKS Jedynka III Łódź 8:3, **LKS III Biała Rawska - Olimp**

Niedźwiada 1:8. Pauza: Dwójka II Rawa Mazowiecka i MKS Jedynka II Łódź.

5. kolejka IV ligi mężczyzn: **Olimp Niedźwiada - Dwójka I Rawa Mazowiecka 0:8**, Elta II Łódź - Dwójka II Rawa Mazowiecka 4:8, MKS Jedynka II Łódź - LKS II Biała Rawska 4:8, Jutrzenka II Bychlewska - Macovia II Maków 7:7. Pauza: MKS Jedynka III Łódź i LKS III Biała Rawska.

1. Dwójka I Rawa Maz. 5 10 40-3
2. LKS II Biała Rawska 4 8 32-8
3. MKS Jedynka II Łódź 4 6 28-10

4. Macovia II Maków	4	5	23-21
5. Olimp Niedźwiada	4	4	20-23
6. Dwójka II Rawa Maz.	4	3	24-27
7. Elta II Łódź	4	2	15-27
8. MKS Jedynka III Łódź	4	2	13-30
9. Jutrzenka II Bychlewska	5	1	16-39
10. LKS III Biała Rawska	4	1	8-31

W 6. kolejke ekipa Olimpu Niedźwiada pauzuje, a w 7. kolejke w niedzielę 7 listopada 2009 roku o godz. 12.00 zagra na wyjeździe z Eltą II Łódź.

Piłka nożna - 11. kolejka skierniewickiej klasy A

Pogrom Kopernika w Kiernozi

11. kolejka klasy A: **LKS Grabice - Vagat Domaniewice 1:4** (br.: Radosław Kruk, Mateusz Wróbel, Marcin Chwedczuk i Damian Kostrzewa), GLKS Wołuczka - Sokół Regnów 6:1, **Victoria Chrzyszczew - Dar Placencja 3:4**, **Fenix Boczki - Pogoń Godzianów 1:1**, Białka Biała Rawska - Sierakowianka Sierakowice 0:0, **Kopernik Kiernoza - Start Pukinin 2:10**, Jutrzenka Mokra Prawa - Olympic Słupia 0:1.

1. Vagat Domaniewice (1) 11 28 37-14
2. Olympic Słupia (2) 11 26 29-12

3. GLKS Wołuczka (6)	11	21	27-18
4. LKS Grabice (4)	11	21	30-24
5. Sokół Regnów (3)	11	21	27-26
6. Jutrzenka Mokra Pr. (5)	11	20	39-18
7. Sierakowianka (7)	11	18	26-12
8. Dar Placencja (8)	9	15	22-16
9. Kopernik Kiernoza (9)	11	12	20-38
10. Białka Biała Rawska (10)	11	9	13-26
11. Start Pukinin (11)	10	8	25-29
12. Fenix Boczki (13)	10	5	19-35
13. Pogoń Godzianów (14)	10	4	12-32
14. Victoria Chrzyszczew (12)	10	4	26-52

Mecze 12. kolejki klasy A zaplanowano dopiero na niedzielę 8 listopada 2009 roku, a zagrają wówczas: godz. 11.00: Olympic Słupia - LKS Grabice, Start Pukinin - Victoria Chrzyszczew, godz. 11.15: **Dar Placencja - Jutrzenka Mokra Prawa**, godz. 14.00: **Pogoń Godzianów - Vagat Domaniewice, Sokół Regnów - Kopernik Kiernoza, Sierakowianka Sierakowice - GLKS Wołuczka i Fenix Boczki - Białka Biała Rawska.**

10. Poznań Maraton

Poznań stolicą biegania

Poznań, 11 października. Od kilku lat Poznań i Warszawa rywalizują między sobą pod względem frekwencji na maratonie. Jednak w tym roku 10. Poznań Maraton zapisał się w historii polskich maratonów jako najliczniejszy bieg uliczny w Polsce. Wprawdzie pogoda nie dopisała i nie zachęcała do biegania, ale to nie wystraszyło miłośników długiego wyścigu. W sumie w maratonie udział wzięło 4614 zawodników (w tym 4230 biegaczy) z 21 państw. Na mecie zameldowało się 4014 biegaczy, 339 rolkarzy i 16 wózków. Wśród tak licznej grupy pojawiło się trzech zawodników z Łowicza. Najlepiej poradził sobie na dystansie 42 km i 195 m **Tomasz Czubak**, który zajął 1089. miejsce z czasem 3:40,39 h i pobił nieznaną swoją życiówkę. Czubak w kate-

gorii M-40 uplasował się na 163. miejscu. Dobry wynik uzyskał również **Dariusz Czaja**, który zajął 1158. miejsce uzyskując wynik 3:42,56 h, który też jest jego nowym rekordem życiowym. W kategorii M-40 Czaja zajął 175. lokatę. Trzeci z łowiczankami **Jacek Rembowski** uplasował się w kategorii open na 1887. miejscu z czasem 3:59,15 h. Jacek wśród zawodników powyżej 60 lat zajął 31. lokatę.

Klasyfikacja generalna 10. Poznań Maratonu: 1. Chebbi Samson Kimeli (Kenia) 2:19,14 h, 2. Yilma Belete Abraham (Kenia) 2:21,59 h, 3. Kiplagat Kiphoge Frimank (Kenia) 2:22,56 h, 447. **Tomasz Czubak** (Łowicz) 3:40,39 h, 1158. **Dariusz Czaja** (Łowicz) 3:42,56 h, 1887. **Jacek Rembowski** (Łowicz) 3:59,15 h.

(zl)

Lekka atletyka - 3. Bieg do Gorących Źródeł

Na podium w Uniejowie

Uniejów, 18 października. Po raz trzeci w Uniejowie zorganizowano Bieg Gorących do Źródeł na dystansie 10 km. Uniejów to niewielka miejscowość położona 90 kilometrów od Łowicza. Znajduje się tam kilka atrakcji turystycznych, a jedną z najbardziej znanych są Termy Uniejów - kompleks basenów z gorącą wodą. Na trasie biegu rywalizował nasz czolowy długodystansowiec **Sebastian Kosęda**, który reprezentuje barwy AZS WAF Warszawa. W Uniejowie Sebastian stanął na podium - zajął miejsce z czasem 33,00 min.

Kosęda tak podsumował swój występ: *Zawody w Uniejowie były bardzo udane. Drugie miejsce uważam za dobrą lokatę. Od początku bieg ustawił się Kaczmarek, który uciekł mi daleko, a pogoń za nim byłaby szaleństwem. Dlatego skupiłem się na tym, aby ukończyć zawody na drugim miejscu. Cały czas kontrolowałem tempo grupy pościgowej i kiedy trzeba było chronić się przed wiatrem zwalniałem tempo i chowałem się za plecami ścigających mnie zawodników. Następnie kiedy warunki sprzyjały znów wychodziłem na prowadzenie. Zaden z goniących mnie zawodników nie chciałem współpracować i dawać zmiany, więc po 5 km postanowiłem przyspieszyć i pozbyć się „ogona”. Moje zmienne tempo wyrzuciło jeszcze dwóch zawodników przed kilometr, a następnie sam zmierzałem do mety. Zawody były bardzo udane, bo niewielkim wysiłkiem i biegnąc spokojnym tempem zająłem drugie miejsce. Bawiąc się*

przy tym świetnie. Kaczmarek tego dnia był poza moim zasięgiem więc cieszę się z tego, co udało mi się nabiegać. Biegi uliczne traktuję w tym roku jako urozmaicenie treningowe w okresie retrenowania więc jestem pełen optymizmu.

Wyniki 3. Biegu do Gorących Źródeł - 10 km: 1. Michał Kaczmarek (Grunwald Poznań) 30,21 h, 2. **Sebastian Kosęda** (AZS-AWF Warszawa) 33,00 h, 3. Jan Wróblewski (Entre.pl Magdalenka) 33,16 h.

(zl)

Piłka nożna - skierniewicka klasa B

Odrabiali zaległości

■ **Skierniewicka Klasa B - grupa I:**
Zaległe mecze 1. kolejki: **Victoria Bielawy - Start Złaków Borowy 0:4**. Zaległe mecze 6. kolejki: **Jutrzenka II Mokra Prawa - Olimpia Niedźwiada 0:3** (br.: Łukasz Skierski, Maciej Jaros i Wiktor Muras), **Naprzód Jamno - Victoria Zabostów Duży 4:1** (br.: Mateusz Jarosz 2, Maciej Sut i Radosław Sut).

1. Olimpia Niedźwiada (1)	9	24	18-8
2. Start Złaków Borowy (2)	9	21	40-8
3. Rawa Bolimów (3)	9	17	26-11
4. Zryw Wygoda (4)	9	17	27-22
5. Victoria Bielawy (5)	9	14	21-18
6. Jutrzenka II Mokra Pr. (6)	9	13	23-22
7. RTS Gagolin (7)	9	9	19-24
8. Zjednoczenie Bobr.-Dz. (8)	9	9	12-16
9. Naprzód Jamno (10)	9	3	9-47
10. Victoria Zabostów (9)	9	1	12-31

■ **Skierniewicka Klasa B - grupa II:**
10. kolejka: **Wulkan Wólka Lesiewska - GLKS Sadkowiec 4:2**, **All-Stars Boguszyce - GKS Gluchów 0:3** (w.o.), **Iskra-Dobropasz Babski - Sobpol Konopnica 4:1**, **Miedniewiczanka Miedniewice - Wola Wola Chojnata 4:2**, **Olimpia Jeżów - Muscador Wola Pękoszewska 5:2**. Pauza: **GLKS RZD Żelazna.**



Olimpia jest najlepsza na półmetku w klasie B.

1. Olimpia Jeżów (1)	10	30	57-16
2. GLKS RZD Żelazna (2)	9	21	29-14
3. Muscador Wola Pęk. (3)	9	19	28-13
4. Wulkan Wólka Les. (4)	9	18	29-24
5. Iskra-Dobropasz Babski (5)	9	13	21-19
6. Miedniewiczanka (6)	9	13	20-25
7. GKS Gluchów (7)	9	12	26-26
8. Wola Wola Chojnata (8)	9	9	18-33
9. Sobpol Konopnica (9)	9	7	17-22
10. GLKS Sadkowiec (10)	9	3	7-35
11. All-Stars Boguszyce (11)	9	1	13-38

(pl)

Piłka nożna - 10. kolejka wojewódzkiej ligi Deyny

Te niewykorzystane sytuacje

■ PELIKAN Łowicz - PTC Pabianice 3:3 (1:1)

1:1 - Adam Pochwała (17), 2:1 - Rafał Trakul (50), 3:3 - Adrian Wyszogrodzki (72).

Pelikan: Trupinda - Bryła, Koza, Gawryjałek, Sikora - Sołtysiak, Rybus, Tkacz (50 Salamon), Pochwała, Skoneczny (70 Wyszogrodzki) - Trakul.

Łowicz, 24 października. Przedostatnią kolejkę w rundzie jesiennej w wojewódzkiej lidze Deyny rozegrali piłkarze Pelikana z rocznika 1994. Podopieczni trenera **Roberta Wilka** podejmowali w Łowiczu na stadionie OSiR zespół PTC Pabianice. Rywal przed tym pojedynkiem był na siódmym miejscu, a łowiczanie zajmowali ósmą pozycję. Obydwa zespoły miały na koncie po jedenaście punktów.

W pierwszej połowie biało-zieloni zaczęli od mocnego ataku i mieli dwie dobre niewykorzystane okazje, które zemściły się w 5. minucie, kiedy to goście zdobyli prowadzenie. Do remisu udało się doprowadzić w 17. minucie, kiedy to **Bartek Skoneczny** wrzucił dobrą piłkę, a w polu karnym **Adam Pochwała** położył bramkarza i celnie strzelił. Nasi zawodnicy mieli przewagę, ale nie potrafili jej udokumentować. Goście natomiast groźnie kontrolowali, ale na szczęście bez konsekwencji.

Po przerwie Pelikan w 50. minucie zdobył prowadzenie. Długą wrzutkę z rzutu wolnego wykonywanego przez Adama Bryłę, zamykał **Rafał Trakul**, który strącił futbolówkę do bramki zewnętrznej częścią stopy. W kolejnych minutach łowiczanie mogli pograć rywala, ale Pochwała i Tra-



Pojedynek Pelikana-94 i PTC Pabianice zakończył się remisem 3:3.

cul nie wykorzystali sytuacji „sam na sam”. To znów szybko się zemściło. Goście wykonali rzut wolny i po zamieszanu w polu bramkowym doprowadzili do remisu 2:2. W 68. minucie Pabianice ponownie przeprowadziły dobrą akcję. Do wybiegającego napastnika ruszył nasz bramkarz **Jakub Trupinda**, rzucił się pod jego nogi i złapał piłkę, ale „wyjechał” z nią poza pole karne. Sędzia odgwizdał rzut wolny i nasz gołkiper dostał karę pięciu minut. Niestety rzut wolny ekipa PTC zamieniła na bramkę i prowadziła 3:2. Jednak Pelikan rzucił się do odrabiania strat. W 70. minucie na boisko wszedł **Adrian Wyszogrodzki**, który za dwie minuty zdobył gola na remis

3:3. Wykorzystał on dobre dośrodkowanie od **Adama Salamona**, zamknął akcję i końcem buta skierował piłkę do bramki. W końcowych minutach goście mieli „setkę”, ale świetnie interweniował Trupinda. Pelikan też mógł zdobyć prowadzenie, jednak w dogodnej sytuacji **Rafał Sołtysiak** z ostrego kąta trafił prosto w bramkarza. Mecz zakończył się remisem 3:3 i Pelikan nadal zajmuje ósmą lokatę w tabeli.

W meczu 11. kolejki, który kończy rundę jesienną w wojewódzkiej lidze Deyny łowiczanie zagrają na wyjeździe w Sieradzu z Wartą, która zajmuje aktualnie dziewiąte miejsce.

(zł)

Piłka nożna - 10. kolejka wojewódzkiej ligi Michałowicza

Najlepszy mecz mimo porażki

■ UKS SMS Łódź - PELIKAN Łowicz 3:1 (3:0)

1:3 - Maksymilian Michalczuk (50 samobójcza).

Pelikan: Ziółkowski - Podlasiński, Perzyna, Kwasek (60 Wiedeński), Dudziński - Wiankowski (70 Fudała), Mycka, Brzozowski, Świdrowski (70 Sobieszek), Koza - Majchrzak.

Łódź, 25 października. W 10. kolejce wojewódzkiej ligi Michałowicza Pelikan-95 zmierzył się w wyjazdowym spotkaniu z liderem - łódzkim UKS SMS. Łowiczanie, którzy zajmują miejsce dziewiąte nie byli faworytem, ale nie wystraszyli się rywala, zagraли bardzo dobre zawody, jednak przegrali 1:3. To był najlepszy mecz w wykonaniu podopiecznych trenera **Dawida Ługowskiego** w tej rundzie. Po spotkaniu licznie zgromadzeni rodzice młodych piłkarzy SMS zgodnie stwierdzili, że to najgroźniejszy rywal do tej pory.

Od początku nasz zespół został ustawiony defensywnie z nastawieniem na kontratak. Oprócz czterech obrońców grających w linii było dwóch defensyw-

nych środkowych pomocników (**Krzysztof Mycka** i **Patryk Brzozowski**). Spisali się oni bardzo dobrze, ponieważ praktycznie żaden atak przez środek się nie przebił. W ataku wyszedł tylko **Michał Majchrzak**, wspomagany bocznymi pomocnikami oraz **Michałem Świdrowskim**, który był odpowiedzialny za konstruowanie akcji. Wiadome było, że od początku zaatakują zespół gospodarzy i trzeba być cierpliwym, żeby skonstruować jakąś akcję. Pierwsza nadarzyła się w 12. minucie, kiedy to pognął za piłką Majchrzak i uderzył z dwudziestu metrów na bramkę, lecz minimalnie za wysoko. Dwie pierwsze bramki dla miejscowych wpadł po rzucie wolnym z dwudziestu metrów (nad murem, gdzie bez szans był **Filip Ziółkowski**) i z rzutu karnego, a trzecia po wrzutce.

Po zmianie stron Pelikan zagrał bardziej ofensywnie, wiedząc, że nie ma nic do stracenia. I to był dobry pomysł. Nasi piłkarze dobrze operowali piłką, a ich akcje były pomysłowe. Na efekt długo nie trzeba było czekać. W 50. minucie biało-zieloni przeprowadzili akcję, która przyniosła

bramkę. Po kilku wymianach piłki Mycka zagrał prostopadłe na wchodzącego i podłączającego się z lewej obrony **Mariusza Dudzińskiego**, który wszedł lewa stroną i zagrał piłkę wzdłuż pola karnego. Tam czekał już Majchrzak, ale ubiegł go obrońca SMS i wpakował piłkę w samo okienko swojej bramki. Oczywiście ta bramka dodała skrzydeł i nasi zawodnicy zaczęli coraz bardziej atakować. Dwa razy szanse miał Majchrzak, strzelając z głowy, ale niestety nie trafił w bramkę, choć dobrze dochodził do sytuacji. Mimo dobrej postawy naszych młodych piłkarzy pojedynek z łódzkim SMS zakończył się porażką 1:3.

Po przegranej trener Ługowski stwierdził: *Niestety, przegraliśmy mecz, ale styl, charakter i postawa piłkarska pokazały, że zespół ma potencjał. Na tle wicemistrza Polski (w Nike Premier Cup SMS zajął drugie miejsce, przegrywając w finale z Legią Warszawa 0:1) zaprezentowaliśmy się bardzo dobrze. Oby taką piłkę zaprezentowali moi podopieczni w ostatnim meczu rundy jesiennej z GKS Belchatów.*

(zł)

Piłka nożna - 10. kolejka wojewódzkiej ligi Kuchara

Udało się strzelić bramkę

■ UKS SMS Łódź - PELIKAN Łowicz 7:1 (4:1)

3:1 - Kamil Grzegorek (20).

Pelikan: Ruciński - Jarosz, Matyjas, Bończak, Szufliński - Grzegorek (60 Piskarski), Fabijański, Gędek (36 Guzek), Bogusz - Koziół, Widawski (55 Marcin Kaźmierczak).

Łódź, 25 października. Bardzo trudnego rywala mieli w meczu 10. kolejki wojewódzkiej ligi Kuchara zawodnicy trenera **Marcina Rychlewskiego**. Łowiczanie z rocznika 1996 zagraли na wyjeździe w Łodzi z liderem - UKS SMS. Zespół gospodarzy nie przegrał do tej pory żadnego spotkania, a w dziewięciu pojedynkach 66 goli, tracąc tylko dwa. Oczywiście łowiczanie byli zdecydowanym faworytem

i wygrali wysoko 7:1, ale Pelikan zdołał strzelić bramkę, co nie jest łatwe.

Biało-zieloni podjęli walkę, ale warunki fizyczne przeciwnika nie pozwoliły na zbyt wiele. Mimo to nasza ekipa miała kilka groźnych sytuacji, po których można było strzelić bramkę. W 20. minucie piękną akcją przeprowadzili **Michał Fabijański**, **Damian Koziół** i **Kamil Grzegorek**. Wymienili kilka podań z pierwszej piłki i pięknym strzałem zakończył akcję Grzegorek, który technicznym uderzeniem przełobował bramkarza i piłka wpadła w samo okienko bramki gospodarzy. W drugiej odsłonie miejscowi dominowali na boisku, ale łowiczanie próbowali walczyć, jednak nie udało się zdobyć gola. Po tym meczu trener Rychlewski powiedział: *Wiele kon-*

trowersji ciągle budzi fakt, iż mamy dowody na to, że w drużynie SMS grało przynajmniej czterech zawodników urodzonych w 1995 roku. Wiele drużyn z naszej ligi już zajęła się tą sprawą. Teraz trzeba tylko udowodnić, że takie kombinacje w zespole SMS mają miejsce. Na koniec gratuluje chłopakom, że tym razem nie przestraszyli się przeciwnika i grali bardzo odważnie. Szkoda tylko, że trochę przespali pierwszą połowę. Straciliśmy siedem bramek, ale potrafiliśmy też strzelić gola. Przypomnę tylko, że do naszego meczu SMS w dziewięciu meczach stracił tylko dwa gole. Teraz mecz z Belchatowem w Łowiczu. Musimy ten mecz wygrać jeśli myślimy o miejscu w pierwszej piątce.

(zł)

Piłka nożna - 11. kolejka woj. ligi juniorów młodszych

Z Piotrkowa bez punktów

■ PIOTRCOVIA Piotrków Trybunalski - PELIKAN Łowicz 3:0 (1:0)

Pelikan: Milczarek - Talarowski, Grzelak, Kobierzyski - Taranowicz, Janik, Nieradka, Krystian Olejniczak, Pomianowski - Plichta, Kosiorek (41 Bartłomiej Olejniczak).

Piotrków Trybunalski, 24 października. Nadal tylko jedno zwycięstwo na koncie mają występujący w lidze wojewódzkiej juniorzy młodszy łowickiego Pelikana. W 11. kolejce nasz zespół zagrał w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie rywalem była Piotrcovia, która do tej pory wygrała dwa razy. Biało-zieloni zagraли jednak słabo i punktów z wyjazdowego spotkania nie przywieźli.

Podopieczni trenera **Jarosława Rachubińskiego** do przerwy przegrywali 0:1. Nasza ekipa mądrze się broniła i gospodarze nie mogli stworzyć groźnej sytuacji.

Jednak jeden błąd kosztował utratę bramki. Łowiczanie nie mieli żadnej „setki”, a z groźniejszych sytuacji można odnotować strzał z daleka **Patryka Nieradki** i zbyt lekkie uderzenie **Damiana Kosiorka**.

Po zmianie stron Pelikan oddał środek pola rywalom i dał się zepchnąć do obrony. Goście zdobyli jeszcze dwie bramki, ale mogli wygrać znacznie wyżej. Przed stratą kolejnych goli naszą ekipę uratowała dobra dyspozycja **Jacka Milczarka**, który powrócił między słupki po dłuższej przerwie. Łowiczanie dwa razy mieli okazję do zdobycia honorowego gola, ale raz strzał Damiana Janika został zablokowany, a raz minimalnie z piłką minął się **Krzysztof Olejniczak**.

W 12. kolejce juniorzy młodzi Pelikana zagrają w Łowiczu, a rywalem będzie LKS Bałucz, który zajmuje obecnie trzecie miejsce w tabeli.

(zł)



Juniorzy młodzi Pelikana wrócili z piotrkowskiej wyprawy z workiem na trzy piłki...

Piłka nożna - wojewódzkie ligi młodzieżowe

Tylko jeden punkt

■ WOJEWÓDZKA LIGA JUNIORÓW MŁODSZYCH:

11. kolejka: **Piotrcovia Piotrków Trybunalski - Pelikan Łowicz 4:2**, Pogoń Zduńska Wola - LUKS Bałucz 0:4, Włókniarz Konstantynów Łódzki - AP ŁKS Łódź 1:3, Widzew Łódź - Ceramika Opoczno 1:1, ChKS Łódź - Woy Bukowiec Opoczyński 2:1. Pauza: UKS SMS Łódź i GKS Belchatów.

1. UKS SMS Łódź	9	25	53-4
2. LUKS Bałucz	9	22	21-8
3. GKS Belchatów	10	20	19-13
4. AP ŁKS Łódź	10	19	23-10
5. Ceramika Opoczno	10	14	20-20
6. Widzew Łódź	9	14	13-14
7. Woy Bukowiec	10	12	18-15
8. Pogoń Zduńska Wola	9	11	23-20
9. Piotrcovia Piotrków Tryb.	9	10	12-19
10. ChKS Łódź	9	7	10-37
11. Pelikan Łowicz	9	3	8-37
12. Włókniarz Konstantynów	9	3	11-34

■ WOJEWÓDZKA LIGA DEJNY:

10. kolejka: **Pelikan Łowicz - PTC Pabianice 3:3**, UKS SMS Łódź - SAS Unia Skiermiewice 6:1, Ceramika Opoczno - Pilica Przedbórz 2:0, GKS Belchatów - Trójka Tomaszów Mazowiecki 0:2, Widzew Łódź - Warta Sieradz 6:0. Mecz: AP ŁKS Łódź - Włókniarz Pabianice przełożono.

1. UKS SMS Łódź	10	30	52-5
2. Trójka Tomaszów Maz.	10	22	29-9
3. Widzew Łódź	10	22	38-8
4. AP ŁKS Łódź	9	19	13-9
5. Ceramika Opoczno	10	19	18-10
6. GKS Belchatów	10	13	12-22
7. PTC Pabianice	10	12	31-36
8. Pelikan Łowicz	10	12	12-24
9. Warta Sieradz	10	10	12-26
10. SAS Unia Skiermiewice	10	5	16-27
11. Włókniarz Pabianice	9	5	7-25
12. Pilica Przedbórz	10	0	8-47

■ WOJEWÓDZKA LIGA MICHAŁOWICZA:

10. kolejka: **UKS SMS Łódź - Pelikan Łowicz 3:1**, MKP Boruta Zgierz - Start Łódź 3:1, AP ŁKS Łódź - Sport-Perfect Łódź 2:3, Ceramika Opoczno - Concordia Piotrków Trybunalski 3:2, Widzew Łódź - Pogoń Zduńska Wola 0:1, GKS Belchatów - Włókniarz Moszczenica 5:1.

1. UKS SMS Łódź	10	28	47-10
2. Pogoń Zduńska Wola	10	25	35-9
3. GKS Belchatów	9	21	28-7
4. MKP Boruta Zgierz	10	16	25-21
5. Włókniarz Moszczenica	10	16	20-20
6. Ceramika Opoczno	10	15	23-23
7. Sport-Perfect Łódź	9	14	23-18
8. AP ŁKS Łódź	10	12	22-27
9. Pelikan Łowicz	10	9	16-29
10. Widzew Łódź	10	8	15-21
11. Concordia Piotrków Tryb.	10	6	21-56
12. Start Łódź	10	3	12-46

■ WOJEWÓDZKA LIGA KUCHARA:

10. kolejka: **UKS SMS Łódź - Pelikan Łowicz 7:1**, Junior Warta - Orzeł Łódź 3:5, AP ŁKS Łódź - Włókniarz Pabianice 5:0, GKS Belchatów - Mazovia Rawa Mazowiecka 2:0, Woy Bukowiec Opoczyński - Omega Kleszczów 9:0, Widzew Łódź - Warta Sieradz 3:1.

1. UKS SMS Łódź	10	30	73-3
2. AP ŁKS Łódź	10	21	41-13
3. Woy Bukowiec	10	20	28-21
4. GKS Belchatów	10	19	30-18
5. Widzew Łódź	10	19	29-20
6. Orzeł Łódź	10	17	22-30
7. Pelikan Łowicz	10	16	22-27
8. Włókniarz Pabianice	10	11	23-31
9. Mazovia Rawa Maz.	10	8	12-25
10. Warta Sieradz	10	7	16-35
11. Junior Warta	10	6	17-44
12. Omega Kleszczów	10	0	6-54

(p)



Łowiczanie po czterech meczach w II lidze mają bilans zwycięstw i porażek 4-0 - stąd na razie fotel wicelidera rozgrywek. W sobotę 7 listopada o godz. 17.00 w Łowiczu mecz dwóch niepokonanych: Księżaka z AZS WSGK Kutno.

Koszykówka - 3. kolejka II ligi męskiej

Zadecydowała końcówka

■ **KSIĘŻAK Łowicz - POGOŃ Prudnik** 76:56 (14:11, 16:16, 24:13, 22:13)

Księżak: Krzysztof Morawiec 33 (3x3), Bartosz Włuczynski 15 (2x3), Wojciech Kukuczka 8, Robert Kucharek 5 i Adrian El-Ward 2 oraz Michał Snochowski 7, Bartosz Pełka 4, Jakub Pietrzko 2. Przemysław Grabowski i Maciej Siemieńczuk.

Pogoń: Wojciech Suprun 25, Tomasz Madziar 10 (2x3), Kacper Stalicki 9 (1x3), Bartosz Trytek 7 (1x3), Tomasz Kubiak 4, Paweł Janikowski 1, Szymon Zieliński, Jarosław Oleksy i Paweł Makowiecki.

Sędziowali: Michał Proc i Błażej Rymarzyk. Widzów: 250.

Łowicz, 21 października. Drugoligowy łowicki Księżak bardzo dobrze rozpoczął sezon 2009/2010. Po trzech meczach łowiczanin mają na koncie już trzy zwycięstwa. Dobry początek sezonu naszego zespołu zaowocował wysoką frekwencją w hali OSiR nr 2 przy ul. Topolowej 2. W środę wieczorem na trybunach zasiadło ponad dwieście osób,

zatem na sobotnich pojedynkach może być jeszcze więcej kibiców basketu. Na razie brakuje dopingu, ale miejmy nadzieję, że pojawi się on już w następnym pojedynku Księżaka.

W starciu z Pogonią łowiczanin byli faworytami. Rywal to młody zespół, który dopiero nabiera doświadczenia na parkietach II ligi. Jednak okazało się, że zwycięstwo nie przyszło łatwo. Podopieczni trenera **Cezarego Włuczynskiego** po czterech minutach prowadzili 6:0 i wydawało się, że Pogoń nie podejmie równorzędnej walki. Jednak po kilku minutach goście odrobili stratę. Po 10. minutach był bardzo niski wynik 14:11, za sprawą niskiej skuteczności obydwu zespołów. Drugą kwartę dobrze rozpoczął **Robert Kucharek**, który trafił „za trzy”,

potem trafił najlepszy na boisku **Krzysztof Morawiec** i było 19:11. Po trzech minutach goście znów odrobili stratę i było 19:18. Do przerwy głównie trafiał Morawiec, a w końcówce kwarty wszedł na parkiet **Michał Snochowski**, który zdobył cztery oczka. Księżacy cały czas nie mogli oddalić się od rywala i po 20. minutach prowadzili tylko 30:27. Po przerwie łowiczanin mieli kłopoty do 25. minuty. Po wziętym „czasie” dla naszego szkoleniowca Księżacy ustawili obronę strefową i to okazało się kluczem do zwycięstwa. Rywal nie mógł sobie z tym poradzić, nie trafiał z dystansu, a nasi koszykarze z kontry zdobywali łatwe punkty. Znow najskuteczniejszy był Morawiec, który pokazał swoją klasę i doświadczenie. Po 30. minutach nasza drużyna wygrywała 54:40 i w czwartej kwarcie zapowiadał się spokojny mecz. Ale goście znów pokazali, że mogą być groźni. Wygrali fragment kwarty 15:2 i doprowadzili do stanu 56:53. Zrobiło się niebezpiecznie, jednak sytuację uratował rzutem „za trzy” **Bartosz Włuczynski**, który w kolejnych minutach wziął ciężar gry na siebie i razem z Morawcem poprowadził Księżaka do pewnego zwycięstwa. (zł)

Koszykówka - 4. kolejka II ligi męskiej

Lepsi niż byli mistrzowie Polski

■ **ŚLĄSK Wrocław - KSIĘŻAK Łowicz** 75:90 (24:32, 22:18, 17:19, 12:21)

Śląsk: Jan Zalewski 16, Marcin Strzelecki 12 (2x3), Jakub Parzeński 8 (1x3), Filip Gryszko 7 (1x3), Piotr Magdziar 6, Mateusz Kasinski 6, Jarosław Zyskowski 6 (2x3), Kacper Sek 5, Jacek Waszak 4, Michał Zygałdo 3 (1x3), Norbert Kulon 2, Piotr i Warawko.

Księżak: Wojciech Kukuczka 21 (2x3), Krzysztof Morawiec 18 (2x3), Robert Kucharek 17 (2x3), Bartosz Włuczynski 14 (2x3) i Adrian El-Ward 5 oraz Jakub Pietrzko 7 (1x3), Michał Snochowski 3, Przemysław Grabowski 3 (1x3), Bartosz Pełka 2 i Maciej Siemieńczuk.

Wrocław, 24 października. Czwarte zwycięstwo w II lidze odnieśli koszykarze Księżaka. Tym razem łowiczanin walczyli we Wrocławiu z ekipą Śląska, który jest chyba najbardziej znanym koszykarskim klubem w naszym kraju. Siedemnastokrotny mistrz Polski ma jednak ostatnio kłopoty finansowe i gra w II lidze. Akcja kibiców, która miała

na celu reaktywację sekcji koszykówki nie udała się. Klub nie był w stanie zebrać odpowiedniej sumy by zagrać w ekstraklasie. W składzie dominuje koszykarska młodzież, która dopiero zdobywa doświadczenie. Przed tym pojedynkiem Śląsk miał na koncie dwie porażki i zwycięstwo z ekipą z Siechnic. Natomiast łowiczanin, po trzech zwycięstwach, jechali do Wrocławia w roli faworytów. Księżak nie zawiódł i odniósł swoje czwarte zwycięstwo w tym sezonie i jest wiceliderem II ligi grupy B.

Podopieczni trenera **Cezarego Włuczynskiego** w pierwszych dwóch kwartach mieli trochę kłopotów. Nasi zawodnicy byli lekko zdziwieni aptekarskim sędziowaniem. Po dziesięciu minutach po trzy faule na koncie mieli już **Robert Kucharek**, **Krzysztof Morawiec** i **Bartosz Włuczynski**. Łowicki szkoleniowiec musiał dokonywać sporo zmian. Na początku drugiej odsłony czwarte przewinięcie zła pał nasz lider Morawiec i szybko usiadł na

ławce rezerwowych. Zmiennicy radzili sobie całkiem nieźle. Dobre zawody rozgrywał Jakub Pietrzko, dobrą zmianę dał również **Przemysław Grabowski**, trafiając „za trzy”. Do przerwy łowiczanin wygrywali tylko 44:50. Trzecia część tego pojedynku była bardzo wyrównana. Dopiero w czwartej kwarcie na boisko powrócił Morawiec, który razem z Włuczynskim przeprowadził kilka udanych kontrataków, a jeden z nich **Adrian El-Ward** zakończył efektywnym wsadem. Ostatnie dziesięć minut Księżak wygrał zdecydowanie 21:12 i mecz zakończył się piętnastopunktowym zwycięstwem naszych koszykarzy.

W sobotę 7 listopada zapowiada się bardzo ciekawy mecz w Łowiczu. Księżak podejmować będzie ekipę AZS WSGK Kutno, która również jest jak dotąd niepokonana i ma na koncie cztery zwycięstwa. Początek spotkania w hali sportowej OSiR nr 2 przy ul. Topolowej 2 o godz. 17.00. (zł)

Koszykówka - 3. kolejka wojewódzkiej ligi młodzików U-14

Dobra postawa „Rurtków”

■ **KSIĘŻAK Łowicz - ÓSEMKA Skierniewice** 75:45 (21:11, 21:7, 11:19, 22:8)

Księżak: Jakub Organiściak 20, Julian Rosa 18, Kacper Kłos 11, Wiktor Wawrzyńczak 9, Krzysztof Rondo 5, Mateusz Dobrzyński 4, Adam Zwoliński 4, Jakub Szkup 2, Paweł Szustak i Szymon Aniszewski.

Łowicz, 24 października. Młodzicy Księżaka z rocznika 1996 zagraли po raz pierwszy w tym sezonie w Łowiczu. Rywalem łowiczan była dobrze znana Ósemka Skierniewice, z którą nasz zespół grał już kilka razy w poprzednim sezonie. Tym razem podopieczni trenera **Piotra Rutkowskiego** okazali się zdecydowanie lepszym zespołem i wygrali koszykarskie derby 75:45.

Pojedynek rozpoczął się od prowadzenia Księżaka i tak było już do końcowego gwizdka. W pierwszej kwarcie bardzo dobrze spisywał się **Jakub Organiściak**, który zdobył dwanaście punktów. Tym razem piątka powiększyła przewagę w drugiej kwarcie. Bardzo dobrze grę prowadził **Julian Rosa**, a pod koszem dobrze spisywali się **Kacper Kłos** i **Krzysztof Rondo**. Trzecią odsłonę młodzi koszykarze z Łowicza lekko przespali i Ósemka zaczęła odrabiać straty. Jednak nasz zespół obudził się w połowie tej kwarty i do końcowego gwizdka powiększał przewagę spokojnie

kontrolując wynik meczu. Po spotkaniu trener Rutkowski pochwalił swój zespół: *Jestem bardzo zadowolony z gry zespołu! Widać, że chłopcy walczyli i bardzo chcieli wygrać ten mecz. Musimy pracować nad tym, by nie przespiać trzecich kwart. Chciałby pochwalić całą drużynę za postawę w obronie, nie będą nikogo wyróżniał, bo wszyscy zasłużyli na pochwałę...*

W sobotę 7 listopada przed Księżakiem wyjazd do Łodzi, gdzie rywalem będzie Start. Łowiczanie powinni powalczyć tam o zwycięstwo.

3. kolejka wojewódzkiej ligi młodzików U-14: Księżak Łowicz - Ósemka Skierniewice 75:45, Junak Radomsko - MSZS Kutno 73:22, PKK 99 Pabianice - Piotrcovia Piotrków Trybunalski 68:71, Start Łódź - LKS KM II Łódź 63:79, LKS KM I Łódź - Wiking Tomaszów Mazowiecki 53:58.

1. Wiking Tomaszów Maz.	3	6	244:146
2. LKS KM I Łódź	3	5	264:131
3. PKK 99 Pabianice	3	5	227:142
4. Piotrcovia Piotrków Tryb.	3	5	224:188
5. Junak Radomsko	3	4	171:171
6. Ósemka Skierniewice	2	3	146:108
7. Księżak Łowicz	2	3	123:148
8. LKS KM II Łódź	2	3	103:160
9. Start Łódź	3	3	121:288
10. MSZS Kutno	2	2	49:190

(zł, p)



Młodzicy Księżaka wysoko wygrali z Ósemką Skierniewice.

Koszykówka - 4. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów U-18

Zostali bez rozgrywanego

■ **LKS KM Łódź - KSIĘŻAK Łowicz** 119:44 (27:9, 26:6, 33:12, 33:17)

Księżak: Mateusz Aniszewski 15, Karol Majewski 14 (2x3), Antoni Nowak 1, Piotr Pawłowski 1 i Mateusz Anyszka oraz Kajetan Mosiński 9, Maciej Szkup 2, Mateusz Wasiak 2, Matusz Sobolewski i Piotr Nyczaj.

Najwięcej dla LKS: Aleksander Leńczuk 20 (1x3) i Robert Kuźniarek 18.

Łódź, 24 października. Juniorzy Księżaka jechali do Łodzi w dobrych humorach po wysokim zwycięstwie nad Junakiem Radomsko. Łowiczanin mieli zamiar powalczyć o jak najlepszy wynik ze starszym rywalem, ale mecz okazał się zupełnie nieudany.

Podopieczni trenera Zbigniewa Łazińskiego w pierwszej kwarcie zaczęli mocno przestraszeni rywala. Mimo kilku dobrych akcji nie trafili do kosza i po pięciu minutach przegrywali 3:16. Przez dziesięć minut gry najskuteczniejszy był **Kajetan Mosiński**, który zdobył sześć punktów. Kłopoty ze skutecznością miał **Mateusz Aniszewski** i **Karol Majewski**, którzy zaczęli punktować dopiero w kolejnych częściach meczu. Niestety, po pierwszej kwarcie nasz zespół musiał radzić sobie bez rozgrywanego **Piotra Pawłowskiego**, który do końca

spotkania nie pojawił się na parkiecie. To było zaskoczenie dla naszych koszykarzy, którzy w drugiej kwarcie nie bardzo mogli sobie z tym poradzić.

Po zmianie stron Księżacy byli również zdecydowanie słabszym zespołem w ataku i obronie, a LKS zadziwił skutecznością z dystansu. Łodzianie trafili aż dziesięć „trójek” i szybko powiększali przewagę.

W sobotę 7 listopada juniorzy Księżaka zagrają w Łowiczu z wiceliderem tabeli - Piotrcovią Piotrków Trybunalski i w tym spotkaniu również będzie bardzo trudno zdobywać punkty.

Zweryfikowany mecz 2. kolejki wojewódzkiej ligi juniorów U-18: Junak Radomsko - MSZS Kutno 0:20 (w.o.). 4. kolejka wojewódzkiej ligi juniorów U-18: LKS KM Łódź - Księżak Łowicz 119:44, UMKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski - MSZS Kutno 83:61, Start Łódź - Junak Radomsko 95:48.

1. LKS KM Łódź	4	8	382:216
2. UMKS Piotrcovia	4	7	323:263
3. Start Łódź	4	6	327:285
4. MSZS Kutno	4	6	220:229
5. Księżak Łowicz	4	5	299:340
6. Junak Radomsko	4	3	133:350

(z, p)

O wynikach siatkarzy Korabki i „amatorskiej”

- czytaj na str. 35



Koszykarze Księżaka wiceliderami II ligi męskiej

- czytaj na str. 38



Pelikan na kolanach? Może uda się podnieść w meczu z GKS Jastrzębie...

Piłkarze - 16. kolejka II ligi, grupa wschodnia

Pelikan słabszy od najslabszych

■ PELIKAN Łowicz - STAL Rzeszów 1:2 (0:1)

0:1 - Karol Wójcik (45), 1:1 - Andrzej Osowski (50), 1:2 - Krzysztof Majda (58).

Pelikan: Sabela - Domińczak, Brodecki, Gawlik, Marcinkiewicz - Janczarek, Krysiński, Lochowski (18' - Kązmierek), Potocki (80 Konrad Bolimowski) - Osowski (64 Bryk), Neścior (83 Damian Kosiorek).

Tym razem biało-zieloni ponieśli porażkę przed własną publicznością z ostatnią w tabeli przed szesnastą serią gier - Stalą Rzeszów. Łowiczanie znów zagrali słabe spotkanie. Rywal nie postawił gospodarzom wysokich wymagań, ale to wystarczyło, aby zdobyć w Łowiczu komplet punktów.

Już początek spotkania zwiastował, że tego dnia Pelikan może mieć duże proble-

jąc szansę miał **David Neścior**. Napastnik Ptaków zdecydował się na natychmiastowy strzał z woleja, po dobrym dograniu w pole karne **Radosława Domińczaka**, ale posłał piłkę wyraźnie obok bramki.

Na dobrą sprawę to były jedyny dwa groźne ataki biało-zielonych w pierwszej odsłonie meczu. Później kibice przez kwadras oglądali bardzo słabą grę z obu stron. Piłkarze obu zespołów mieli duże problemy ze skonstruowaniem akcji ofensywnych. Większość z nich była dziełem przypadku. Stali udało się jednak tuż przed przerwą przeprowadzić zabójczy kontratak. W pole karne łowiczanie wpadł **Krzysztof Majda**. Podprowadził piłkę do linii końcowej boiska, a że łowiczy defensorzy nie atakowali go spokojnie poczekał na wsparcie partnerów. Podał do niepilnowanego Wójcika.

Napastnik rzeszowian przy biemej postawie defensywy spokojnie przyjął piłkę i przymierzył w samo okienko bramki nie dając żadnych szans bramkarzowi Pelikana.

Trener **Piotr Stach** nie mógł być zadowolony z gry swoich podopiecznych i w szatni doszło do burzliwych rozmów. Po przerwie łowiczanie wyszli jakby bardziej zmotywowani, biegali znacznie więcej na boisku i w końcu zaczęli zagrazać bramce rywali. Już w 50. minucie zdołali doprowadzić do remisu. Akcję dokładnym podaniem na prawą stronę do **Stefana Potockiego** zapoczątkował Domińczak. Potocki dobrze przyjął piłkę, łatwo poradził sobie z obrońcą Stali i dośrodkował w pole karne wprost na głowę **Andrzeja Osowskiego**, który głową zdobył gola.

dok. na str. 39



Wszystko dobrze, ale gdzie jest piłka? Z prawej Marcin Krysiński...

Stal: Asnin-Hus, Tomasik, Duda, Chukwuemeka-Wójcik (85 Udoudo), Majda (79 Grad), Kiema, Kloc (74 Reiman) - Krauze, Gryboś. Sędziowali: Robert Marciniak jako główny oraz Jakub Ślusarski i Radosław Wilk (Kraków). Żółte kartki: Stefan Potocki (2), Krzysztof Brodecki (5), Radosław Domińczak (2) i Piotr Gawlik (2) - wszyscy Pelikan oraz Krzysztof Majda (6) - Stal. Widzów: 500. **Łowicz, 25 października**. Pelikan przegrał w niedzielę trzeci mecz z rzędu.

my z odniesieniem zwycięstwa. W pierwszych dwudziestu minutach rzeszowianie stworzyli sobie dwie doskonałe sytuacje po rzutach różnych. Jednak dwukrotnie **Karol Wójcik** nie był w stanie umieścić piłki w siatce. Swoją szansę zaraz po gwizdku sędziego rozpoczynającym spotkanie miał również **Tomasz Tomasik**. Obrońca gości „wzeszedł” w łowicką obronę jak w masło, ale już przy strzale z pola karne zabrakło mu już zimnej krwi.

Łowiczanie nie potrafili poważnie zagrożić bramki gości prawie przez trzydzieści minut gry. Jednak gdy już zbliżyli się pod pole karne to **Dimitrij Asnin** musiał wykąsać się sporymi umiejętnościami. Golkiper Stali z najwyższym trudem wybronił uderzenie głową **Piotra Gawlika**, który starał się wykorzystać dobre dośrodkowanie Wojciecha Marcinkiewicza. Po chwili swo-



ISSN 1231-479X

9 771231 479095

Informator sportowy

Czwartek, 29 października:

● 18.30 - hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; zabranie organizacyjne i losowanie rozgrywek ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal; **Piątek, 30 października:**

● 15.30-20.00 - OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **3. kolejka Amatorskich Mistrzostw Łowicza w piłce siatkowej;**

● 17.00 - hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; zwyciężył mecz **3. kolejki II ligi koszykówek kobiet: Księżak Łowicz - Jordan-Widzew Łódź;**

Wtorek 3. listopada:

● 10.00 - Pływalnia Miejska w Łowiczu, ul. Kaliska; **Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolna w sztafetach pływackich 8x25 m dziewcząt i chłopców;**

Środa, 4 listopada:

● 16.00 - hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; mecz **8. kolejki wojewódzkiej ligi piłki siatkowej juniorów: Korabka Łowicz - Lechia Tomaszów Mazowiecki;**

Czwartek 5. listopada:

● 10.00 - Pływalnia Miejska w Łowiczu, ul. Kaliska; **Powiatowa Gimnazjada Szkolna w sztafetach pływackich 10x25 m dziewcząt i chłopców;**

● 11.00 - Pływalnia Miejska w Łowiczu, ul. Kaliska; **Powiatowa Licealiada Szkolna w sztafetach pływackich 10x50 m dziewcząt i chłopców;**

Piątek, 6 listopada:

● 15.30-20.00 - OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **4. kolejka Amatorskich Mistrzostw Łowicza w piłce siatkowej;**

Sobota, 7 listopada:

● 10.00 - stadion Eldorado w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 31a; mecz **piłki nożnej klasy okręgowej orlików: Pelikan II Łowicz - Widok I Skierniewice;**

● 10.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; mecz **piłki nożnej wojewódzkiej ligi Kuchara: Pelikan Łowicz - GKS Belchatów;**

● 12.30 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; mecz **piłki nożnej wojewódzkiej ligi juniorów młodszych: Pelikan Łowicz - GKS Belchatów;**

● 15.00 - stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; mecz **piłki nożnej wojewódzkiej ligi młodszymi: Pelikan Łowicz - LUKS Balucz;**

● 17.00 - hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; mecz **5. kolejki II ligi koszykówek męskiej: Księżak Łowicz - AZS WSGK Kutno.** (p)

Prognoza pogody dla rejonu Łowicza w dniach od 29 października do 4 listopada

Przysłowie ludowe o pogodzie:

„Strasza jest jesienna słońca - miarka deszczu, korzec błota”.

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będą wyż. Napływać będzie wilgotna masa powietrza.

■ CZWARTEK: Pochmurno z opadami deszczu lub mżawki.

W nocy rozporządzenia i bez opadów. Widzialność umiarkowana, zamglenia, w nocy i rano słaba, silne zamglenia oraz mgły. Wiatr północno-zachodni i północny, słaby i umiarkowany.

Temp. w dzień: od + 7 st. C do + 8 st. C.
Temp. w nocy: od + 1 st. C do - 1 st. C.

■ PIĄTEK - SOBOTA - NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże z rozporządzeniami do umiarkowanego, miejscami małego, lokalnie możliwy opad mżawki lub słabego deszczu, chłodniej. Widzialność dobra do umiarkowanej, zamglenia, rano miejscami słaba, mgły. Wiatr północny, skrajający na południowo-wschodni, słaby do umiarkowanego.

Temp. w dzień: od + 5 st. C do + 7 st. C.
Temp. w nocy: od + 1 st. C do - 2 st. C.

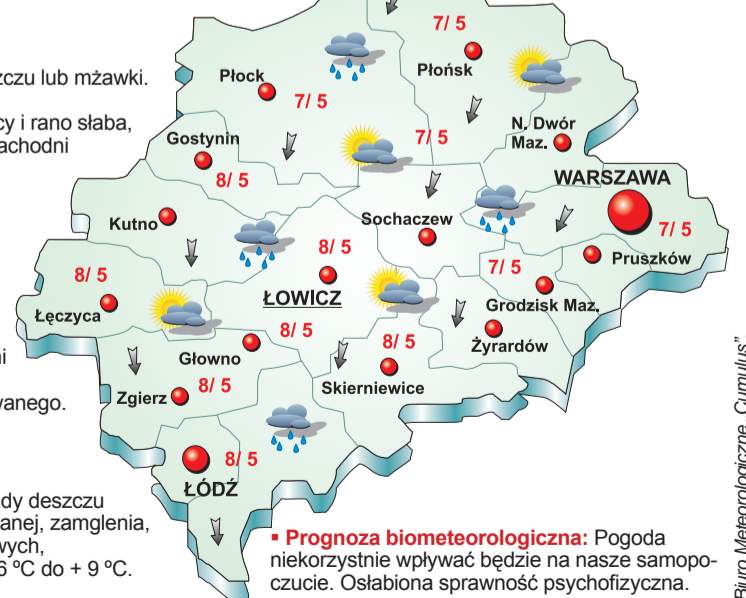
■ PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Pochmurno z przejaśnieniami, okresami opady deszczu lub mżawki. Widzialność dobra do umiarkowanej, zamglenia, miejscami mgły. Wiatr z kierunków południowych, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 6 °C do + 9 °C.
Temp. min w nocy: + 6 °C do + 3 °C.

CZWARTEK - NIEDZIELA

29.10. - 1.11.2009r.

Temperatury max w dzień



■ Prognoza biometeorologiczna: Pogoda niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna.